

Konkursy z wiosennymi nagrodami • Najlepszy Telemagazyn
Sezonowi bohaterowie • Bezkarne gwałt



DACH

blachodachówka od... **24,56**
 RYNNY GRATIS!

towar z montażem - 7% VAT **TRAFFIC**

Trapez T-6, T-18, T-35, T-50, T-55 Łomża, Al. Legionów 52
 Dachówka ceramiczna tel. (086) 212-53-57
 Wienerberger kom. 0 600-926-795
 Dachówka cementowa IBF NOWY ODDZIAŁ: Zambrów
 ul. Ostrowska 2A, tel. 502-157-188



Krzysztof Musiński
 Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
 tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
 codziennie w godz. 9-17

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!

*Już szybciej się nie da!!!
 Już łatwiej nie będzie!!!*

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 21 (1281)

22 MAJA 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Pomnik

Tworzą pomnik, jakiego Jan Paweł II
 jeszcze nie ma

dla ludzi i Boga



Łomża
 5 czerwca 1991

Podajemy korzyści w Jednej Idei. I kropka.

ISSN 0208-6840
 INDEKS 363286



kostka brukowa
mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 0600 322 322



JC Auto Łomża
 Al. Legionów 141 J
 18-400 Łomża
 www.jcautolomza.pl

tel. : (86) 218 35 57
 faks: (86) 218 01 80

e-mail: autoandaro@interia.pl

dystybuca części samochodowych



dystybuca części samochodowych

AUTO SERWIS MARGO
 ŁOMŻA
 AL. LEGIONÓW 152
 TEL. (0-86) 219 01 97

POMOC DROGOWA ASSISTANCE 24 h



0-604 420 420 0-86 218 29 73

LIDER W PRODUKCJI OGRODÓW ZIMOWYCH



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

**OKNA
OGRODY
ZIMOWE**

KOLOROWA PROMOCJA

Pomalujemy Twoje okna na dowolny kolor - BEZ DOPLATY!

UWAGA! Promocja dotyczy okien PCV na zamówienie w systemach **DYNAMIC, OPTIMAL AD, EXCLUSIVE** jednostronnie lakierowanych na kolory z palety RAL i trwa do końca maja 2005 r.

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37 SKŁAD FABRYCZNY
- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33 PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE
- ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
- ŁOMŻA, UL. PIŁSUDSKIEGO 14 (STOKROTKA) TEL./FAX 216-81-27
- KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74
- ŚNIAĐOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
- NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
- ZAMBROWO, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- GRAJEWO, UL. ELCKA 12 A TEL./FAX 086/273-85-46
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55
- CZYZEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
- BRAŃSK, UL. KAPICY MILEWSKIEGO 8, TEL./FAX 085/737-54-00
- RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

www.terrazyt.pl

HONDA
The Power of Dreams

**Dni Otwarte
w salonach Hondy**

21-22.05.2005

11-12.06.2005

Możliwość odliczenia VAT*
Ostatnia szansa



Ogłaszamy spotkanie na szczycie, czyli wielkie dni otwarte w salonach Hondy. Spotkaj trzech zdobywców szos i przekonaj się, jak słodko jest zasiać w fotelu władzy... nad drogą. Trzy rewelacyjne modele Hondy, dwa z nich z pełnym odpisem VAT*, doskonałe prowadzenie i komfort jazdy, dynamika silników. O wszystkim przekonasz się podczas jazdy próbnej w dniach 21-22.05.2005 oraz 11-12.06.2005 na terenie całego kraju.

*Honda CR-V, Honda Accord Tourer z silnikiem 2.0 i z homologacją ciężarową. Pełen odpis VAT.

Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY

Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 65-16-112, fax 65-18-279

<http://multi-auto.honda.pl> multiauto@zetobi.com.pl



Jazz w AIGO!

**Pożycz...
i wygraj**

INFOLINIA AIGO: 0801 80 88 88



pożyczki gotówkowe

od 02.05.2005 do 30.06.2005 w loterii AIGO do wygrania:
5 x 2.500 zł • 10 x 500 zł • Honda Jazz!

AiGO
pożyczka

Łomża, ul. Dworna 8
czynne: pn.-pt. 9.00-17.00



LOGAN Pioneer

3 lata gwarancji lub 100 000 km

Technologia Renault

Seria limitowana z radiem CD
Pioneer już od 27 900 zł

**Nie zawiedzie Twojej rodziny.
Ani rodziny Renault.**



www.dacia.pl

DACIA
groupe Renault

dealer kotłów firmy

InstalBUD

CICHEWICZ
kotły CO

18-400 Łomża
Al. Piłsudskiego 117
(za stacją Petrochemii Płockiej)
tel./fax (086) 473-77-69
tel. kom. 0604 524-115
CZYNNE:
poniedziałek - piątek 7 - 16
sobota 8 - 13

KOTŁY EKOLOGICZNE

VAT z montażem
tylko 7%

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

groszek węglowy i miat
zasyp od 3 do 5 dni



PROMOCJA!
PIEC 25 kW
cena netto: 5990 zł

węgiel, drewno, miat

KONCESJONER RENAULT I DACIA

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża

tel. 218-27-20, 216-42-99

fax 216-45-94

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciele:
Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

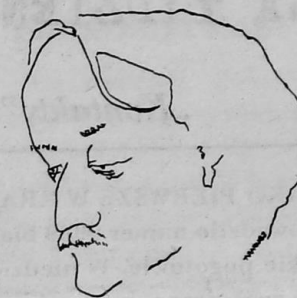
SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Najbardziej kultowe zdjęcie z peerelu pokazywało wysokie rusztowanie z zardzewiałą tabliczką: „Uwaga! Na górze pracują”. Dowcip polegał na tym, że ktoś kredą dopisał: „A na dole to ch...?” I tę właśnie „kompozycję” uwiecznił anonimowy fotoreporter. Zdjęcie krążyło po wielu redakcjach, niektórzy oprawione wieszali sobie nad biurkiem.

Gdy obserwuję, co dzieje się w ostatnich tygodniach w Polsce, tamten obraz nie tylko „staje” mi w oczach, ale jakby ożywa. To, co wyprawiają ci „na górze”, wszyscy widzą. Na szczęście, „na dole”, w Wysokim Mazowieckiem, Zambrowie, Łomży, Kolnie, Grajewie budują baseny, drogi, szkoły...

Od jakiegoś czasu kręcę się przy wszelkich wykopach. Z nadzieją, że natknę się na ostrzegawczą tabliczkę: „Uwaga. Na dole pracują!” Mam przy sobie kredę. Bez żenady dopisałbym: „A na górze to ch...!” Z wykrzyknikiem!



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

Marszałek na łańcuchu

Sztandar, chorągiew, laskę przewodniczącego Sejmiku i łańcuch marszałka ma uchwalić Sejmik Samorządowy Województwa Podlaskiego. Choć projekt znalazł się w porządku dnia najbliższej sesji, przewodniczący Zbigniew Krzywicki nie pali się jednak do debaty na ten temat.

Rzeczywiście, w obliczu gwałtownych sporów politycznych ostatnich miesięcy, sprawa wydaje się tak błaha, że aż komiczna. Poza tym sam przewodniczący bez entuzjazmu myśli o konieczności dzwigniania kawałka drewna i metalu o długości 185 centymetrów i stosownej wadze. Wątpliwe jest także, aby marszałek marzył o noszeniu na szyi łańcucha składającego się z „15 okrągłych ogniw, połączonych metalowymi kółkami” oraz metalowej tarczy o średnicy 95 mm.

Prawdopodobnie uchwała nie wywoła większego zainteresowania radnych. Nie za-

wsze jednak tak było. Przed pięciu laty, kiedy Sejmik debatował nad wzorem herbu województwa, atmosfera osiągnęła temperaturę wrzenia. Radni, przeważnie reprezentujący ugrupowania prawicowe, wprost prześcigali się w deklarowaniu patriotyzmu i przywiązania do religii. Wbrew zasadom heraldyki, próbowali wcisnąć do herbu a to krzyż, a to większego orla lub coś, co w ich mniemaniu podnosiło rangę województwa. Głosy nawołujące do rozsądku były traktowane niemal jak zdrada interesów narodowych.

Dziś w przedwyborczej gorączce sprawa insygniów pojawiła się jakby bez związku z rzeczywistością polityczną. Trudno jednak przewidzieć reakcję radnych: nie można przecież wykluczyć, że ktoś uzna, iż burzliwa debata na temat symboli może pomóc mu zbić polityczny kapitalik.

JAN ONISZCZUK

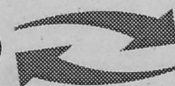
PIĄTEK: 20.05.2005

SOBOTA: 21.05.2005

NIEDZIELA: 22.05.2005



Sponsorem prognozy pogody
są sklepy spożywczo-przemysłowe



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

**DECYZJA OD REKI!
UPROSZCZONE FORMALNOŚCI!
ATRAKCYJNE WARUNKI!**

Oferujemy bankowe kredyty:
- SAMOCHODOWE (na każde auto)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel PTF BANK S.A.

Łomża Al. Legionów 44 (CH 4+)

www.ptfbank.pl Tel. 21-66-961, 21-81-658

KONTAKTY



JAKO PIERWSZE W KRAJU wprowadziło numer 9909 białostockie pogotowie. W niedziele i dni świąteczne, kiedy nie pracują lekarze rodzinni, można uzyskać poradę i pomoc w przypadkach mniej groźnych schorzeń, włącznie z wezwaniem tzw. karetki.

PIERWSZE „ŚNIADANIE BIZNESOWE” zorganizowała Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa z Wyższą Szkołą Agrobiznesu. Gościem przedsiębiorców byli przedstawiciele Warszawskiej Grupy Inwestycyjnej z głównym ekonomistą Richardem Mbewe. Pocho- dzący z Zambii i od ponad 20 lat mieszkający w Polsce ekonomista ostrzegał drobnych inwestorów, że w roku wyborczym gra na giełdzie może przynieść duże profity, ale i znaczne straty.

FESTYNEM „BIAŁYSTOK OJCU ŚWIĘTEMU” rozpocznie się w niedzielę, 22 maja, działalność fundacji, która zamierza zbierać pieniądze na stypendia dla uzdolnionych uczniów oraz na dofinansowanie obiadów i wypoczynku wakacyjnego młodzieży z ubogich rodzin. Ma być to „żywy pomnik”, poświęcony papieżowi Janowi Pawłowi II.

120 TON WINNICZKÓW WYJEDZIE w tym roku z Podlaskiego do Zachodniej Europy, zwłaszcza Francji, gdzie ślimaki należą do najbardziej wyszukanych przysmaków. Sezon zbioru winniczków to maj. Za kilogram dostarczony do skupu można otrzymać od 80 groszy do złotych.

BRACTWO KURKOWE UTWORZYŁA W ŁOMŻY grupa przedsiębiorców oraz były komendant policji Andrzej Zaręba. Gośćmi spotkania założycielskiego byli biskup Stanisław Stefanek i prezydent Jerzy Brzeziński. „Bracia kurkowi” chcą nie tylko organizować i propagować tradycje zręczności myśliwskiej, wywodzące się z czasów średniowiecza, ale też jak najbardziej współcześnie prowadzić interesy i organizować akcje charytatywne.

NIEOCZEKIWANIE NIEKORZYSTNY DEBIUT miały na warszawskiej giełdzie papierów wartościowych akcje Polmosu Białystok. W ofercie dla indywidualnych inwestorów kosztowały 80 złotych, a pierwszy dzień obrotu przyniósł cenę 77,8 zł.

W KAMERY WYPOSAŻONE ZOSTAŁY PIERWSZE dwa autobusy komunikacji miejskiej w Łomży. Większości mieszkańców podoba się „elektroniczny stróż”, który niemal całkowicie wyeliminował niszczenie mienia, bójkę i awantury.

NOMINACJE PROFESORSKIE otrzymali z rąk prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego: Barbara Darewicz i Marek Eugeniusz Rogowski z Akademii Medycznej oraz Jan Dąbrowski z Politechniki.

NA DWA LATA WIEZIENIA skazał łomżyński sąd Macieja K., który w czerwcu ubiegłego roku poturbował w Kolnie dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Łom-



Chińczycy zapraszają

Delegacja chińskiej prowincji Jilin odwiedziła Podlaskie. Jej przewodniczący, Mi Fengjun, podpisał uzgodnienia z marszałkiem województwa Januszem Krzyżewskim o rozwijaniu kontaktów gospodarczych między regionami.

W poniedziałek, na zakończenie kilkudniowego pobytu w Podlaskiem, Chińczycy byli gośćmi Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej i władz Łomży. W spotkaniu w ratuszu uczestniczyli przedstawiciele kilku łomżyńskich firm, prowadzących interesy z Chinami. Wojciech Dąbrowski z firmy „Edpol”, podsumował pięcioletnią współpracę: „To nie tylko dobre interesy, ale i przyjemność”.

Mi Fengjun zachęcał do zakładania fabryk w Chinach, zarówno samodzielnie, jak i we współpracy z tamtejszym biznesem. Zadeklarował też „otwartość na inwestycje w Łomży”.

ży Mariana Jaszewskiego i jego szwagra. Wyrok nie jest prawomocny (szerzej za tydzień).

ZE STRZEŻONEGO PARKINGU Komendy Miejskiej Policji w Łomży nieznany sprawca ukraść warte 200 tysięcy złotych BMW, które policjanci zabezpieczyli jako pochodzące z przestępstwa. Złodziej dostał się na zamknięty teren, wyjechał autem, taranując dwie bramy i mimo zarządzonych blokad zniknął.

ZŁOTA PAULINA: złoto w biegu na 200 metrów (25,96 sek.) zdobyła Paulina Korzeniecka z Łomży podczas Otwartych Mistrzostw Mazowsza Juniorów i Juniorów Młodszych w Lekkiej Atletyce, które odbyły się w Warszawie. Paulina, uczennica Publicznego Gimnazjum nr 2, jest zawodniczką Łomżyńskiego Klubu Sportowego.

ZNAKI CZASU

• O przyspieszeniu procedury beatyfikacyjnej Jana Pawła II poinformował papież Benedykt XVI. „Ogromnie raduję się wraz z całym krakowskim Kościołem i dziękuję Benedyktowi XVI za tę szybką decyzję. Widzę w niej wyraźny znak, powiew Ducha Świętego”, powiedział kardynał Franciszek Macharski, metropolita krakowski.

• Aż 56 tys. ton artykułów spożywczych trafi w tym roku do najuboższych w Polsce w ramach unijnego programu gospodarowania nadwyżkami żywności.

• Po pojednaniu Wałęsy z Kwaśniewskim poparcie dla byłego prezydenta w według CBOS wzrosło o 9 proc.

• Liczba porodów kobiet w wieku 30–45 lat podwoiła się w ostatnich 10 latach. Średni wiek kobiet rodzących pierwsze dziecko zbliża się do trzydziestki, ostrzegają lekarze.

• W Polsce już zaczyna brakować anestezjologów, pielęgniarek, spawaczy, rzeźników; wyjeżdżają do pracy w Europie Zachodniej.

• Do Polski z innego kraju Unii na własny użytek można przywieźć 10 litrów wyrobów spirytusowych, 90 litrów wina albo 110 butelek piwa.

• Warszawscy urzędnicy nie radzą sobie z przygotowaniem wniosków o unijne dotacje i wynajęli do pomocy firmę konsultingową, której konsultanci biorą 671 zł za godzinę pracy.

• Wszyscy malborscy radni szyją sobie historyczne stroje. Prezydent miasta na uroczystościach już występuje w płaszczu a'la Krzyżak. Kostiumy będą przechowywane w magistracie i używane przez radnych kolejnych kadencji.

Wiosenny rower

Jak uatrakcyjnić „Kontakty”?

Pierwszy numer „Kontaktów” ukazał się 29 czerwca 1980 r. Czyli, Drodzy Czytelnicy, jesteśmy w „Kontaktach” już 25 lat. Nigdy żadne pismo w historii Łomży i Ziemi Łomżyńskiej nie ukazywało się tak długo.

Chcielibyśmy, aby nasze wzajemne kontakty nadal były bliskie i serdeczne. Dlatego prosimy o opinie, sugestie, podpowiedzi. Wprost, bez osłonek: jak oceniacie „Kontakty” i jakich oczekujecie.

Autora najciekawszej wypowiedzi nagrodzimy rowerem górskim; 10 obdarujemy pięknym oprawionym portretem Jana Pawła II. Czekamy na wypowiedzi do końca maja („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7)



Podlaskie biedne w Unii

Na podstawie badań z 2002 r. Unia Europejska spośród swych 254 regionów ustaliła 10 najmniej rozwiniętych. Wśród tej dziesiątki znalazło się aż sześć polskich województw: lubelskie, podkarpackie, warmińsko-mazurskie, podlaskie, świętokrzyskie i opolskie.

Według Głównego Urzędu Statystycznego, prawie 5 mln Polaków żyje w skrajnym ubóstwie, na swoje utrzymanie mając najwyżej 8 zł dziennie na osobę, a ponad 7,7 mln osób mieszka w rodzinach znajdujących się na granicy ubóstwa, na miesięczne utrzymanie przypada najwyżej 10 zł dziennie.

Poskarż się Komisji Europejskiej

Każdy przedsiębiorca od 1 marca 2005 r. ma możliwość poinformowania Komisji Europejskiej o błędnym zastosowaniu prawa europejskiego przez administrację publiczną wobec niego.

— Można tego dokonać wyłącznie poprzez Internet — wyjaśnia Adam Kamiński z Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego.

Każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą i napotkał na utrudnienia przy świadczeniu usług w państwach UE lub w uzyskaniu dotacji z funduszy UE, może zgłosić się do Euro Info, a tam otrzyma bezpłatnie odpowiednie informacje lub propozycję rozwiązania problemu. Centrum Euro Info w Białymstoku mieści się w siedzibie Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego, ul. Staro-bojarska 15. Więcej informacji: www.pfrr.bialystok.pl lub e-mail: kaminski@pfrr.bialystok.pl.

Starsi uczniowie zdają nową maturę, a młodszy tracą lekcje

Oszczędność i rozgardiasz

W drugiej połowie kwietnia uczniowie młodszych klas szkół ponadgimnazjalnych stracili lekcje języka polskiego i angielskiego. Nauczyciele zajęci byli ustnymi egzaminami nowej matury.

To efekt decyzji Ministerstwa Edukacji, żeby nie płać dodatkowo za pracę w komisjach egzaminacyjnych. Nauczyciele przeprowadzali egzaminy w ramach pensum i przyznanych mu w szkole płatnych godzin nadliczbowych. Dyrektorzy zmuszeni byli organizować zastępstwa w młodszych klasach. Co ciekawe, pieniądze za zastępstwa znalazły się. Co z tego, że zastępstwo nauczyciela „wuefu” na angielskim, a fizyka na polskim, to czas stracony?

— Nikt nie ma złudzeń, takie rozwiązanie krzywdzi uczniów młodszych klas, bo przecież chodzi o język polski, przedmiot obowiązkowy na maturze. Jak bardzo, okaże się w przyszłym roku, kiedy następny rocznik przystąpi do matury — mówi Ryszard Flanc, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Wysokim Mazowieckiem.

W II LO w Łomży uczniowie klas pierwszych i drugich stracili tydzień lekcji z polskiego i tydzień z angielskiego.

— Na pewno nie zostawimy ich z tymi zaległościami. Spróbujemy nadrobić we wrześniu. Może w soboty? Może rodzice pomogą opłacić dodatkowe lekcje? — zastanawia się Józef Przybylski, dyrektor II LO.

Dyrektorzy szkół twierdzą, że gdyby mieli pieniądze na

łomżyńskim II LO już policzyli: około 10 tys. zł. Urząd Miejski w Łomży poprosił wszystkich dyrektorów szkół o dokonanie takich wyliczeń po zakończeniu matur. Nowa matura trwa, ostatnie egzaminy pisemne przewidziane są 29 maja. (MK)



opłacenie dodatkowych godzin za egzaminy, lekcje w klasach młodszych i egzaminy nie stanowiłyby problemu. Nauczyciele do południa prowadziliby normalne zajęcia, a po południu i w soboty mogliby egzaminować.

Ile kosztowałoby uniknięcie dwutygodniowego dydaktycznego rozgardiaszu? W

Na zdjęciu: Józef Przybylski, dyrektor II LO im. M. Kopnickiej w Łomży, uważa, że część pieniędzy na zapłacenie nauczycielom za egzamin maturalny można wygospodarować przez elastyczniejsze stosowanie Karty nauczyciela, określającej sposób rozliczania nauczycielskiego pensum

ZAPROSILI NAS:

• Towarzystwo „Więź” w Warszawie — na konferencję pt. „Nie bój się islamu”.

• Rzecznik prasowy komendanta Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku — na uroczystości z okazji święta Straży Granicznej i 60. rocznicy powstania Wojsk Ochrony Pogranicza.

• Rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku — na obchody 130. rocznicy zawodowej straży pożarnej w Białymstoku i Wojewódzki Dzień Strażaka 2005.

• Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, Urząd Miejski w Drohiczyźnie, prezes Zarządu Powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Siemiatyczach i prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL w Białymstoku — na obchody Wojewódzkiego Święta Ludowego.

• Wójt gminy Nowe Piekuty i prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Jabłoni Jankowcach — na uroczystość (75 lat) OSP.

• Burmistrz i przewodniczący Rady Wysokiego Mazowieckiego — na uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę krytej pływalni gimnazjum.

• Stowarzyszenie „Bliżej Ciebie” w Wysokim Mazowieckiem — na spotkanie z okazji Dnia Niepełnosprawnego.

• Ks. proboszcz Parafii Niedźwiadna — na poświęcenie nowego ołtarza w kościele parafialnym.

• Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego — na sesję samorządu.

• Ojcowie Kapucyni i Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” w Łomży — na poetyckie spotkanie z okazji 85. rocznicy urodzin Ojca Świętego Jana Pawła II.

• Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży — na otwarcie wystawy malarstwa Kazimierza Wojewody.

• Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży — na wręczenie dyplomów inżynierskich.

• Prezydent Łomży — na podpisanie umowy z firmą Volvo na zakup 6 autobusów komunikacji miejskiej.

• Zespół Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łomży — na otwarcie pracowni automatyki.

Dziękujemy.

KONTAKTY





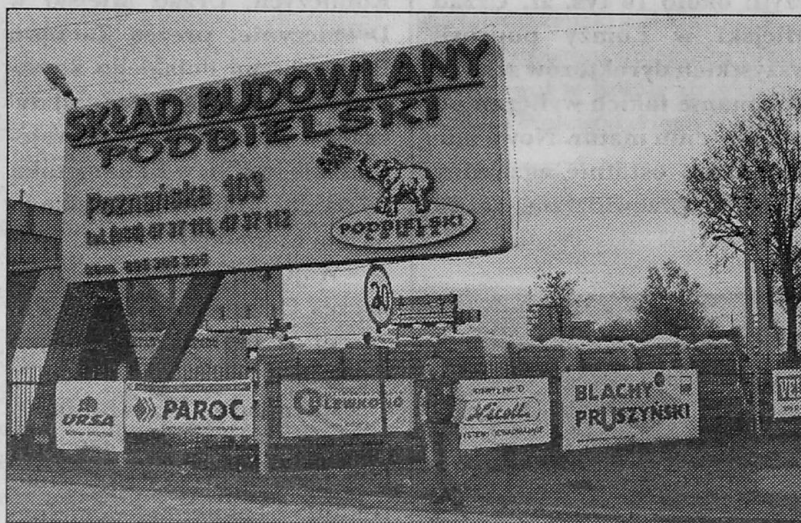
Andrzej Podbielski, od 10 lat prowadzący działalność gospodarczą w Łomży w branży budowlanej, przenieśli swoją firmę do Warszawy. Inwestuje w Warszawie, bo, jak twierdzi, „nie było klimatu” w Łomży. Przy okazji przenieśli całą firmę do Warszawy.

— To nie pierwszy przypa-

dek. Jesteśmy zaniepokojeni pogarszającymi się warunkami dla przedsiębiorczości — powiedział Maciej Zajkowski, przewodniczący Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Główne przyczyny niezadowolenia przedsiębiorców to „wroga” postawa urzędników skarbowych i instytucji kontrolnych, które, w ich opinii, posługują się każdym pretekstem, by stwarzać biurokra-

Przedsiębiorcy się wynoszą



Łomża nieprzyjazna dla biznesu

Raport:

• Związkowcy z Komitetu Protestacyjno-Strajkowego PKS poinformowali prezydenta Łomży Jerzego Brzezińskiego o występujących, w ich przekonaniu, nieprawidłowościach w procesie prywatyzacji „pekaoesów” w Łomży, Zambrowie, Siemiatyczach i Bielsku Podlaskim.

• 6 nowych autobusów „Volvo” z fabryki we Wrocławiu otrzyma Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne (dwa w tym roku, cztery w przyszłym). Firma „Volvo” od kilku lat wygrywa przetargi na dostawę autobusów do Łomży (MPK ma ich już 9). Ostatnie zamówienie opiewa na 4,2 mln zł. Trzy czwarte dofinansuje Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego.

• Sąd Gospodarczy w Łomży ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa Realizacji Inwestycji. Do kupienia będzie budynek przy ul. Polowej.

• Całe rodziny zaprasza 22 maja Łomżyński Klub Biegowy na bieg w ramach V Grand Prix Łomża 2005 (zapisywać się można Biurze Biegu, ul. Wyszyńskiego 12, tel. 218-28-60, 218-43-82). Biegi rozegrane zostaną na terenie SM Perspektywa, przy Szkole Podstawowej nr 9. (MK)

tyczne utrudnienia i „dość” firmy. Udział w tworzeniu „złego” klimatu ma też samorząd miejski (wysokie podatki od nieruchomości, brak spójnego systemu wspierania miejscowych firm i zachęt inwestycyjnych, obojętność ratusza wobec problemów przedsiębiorców). Zarząd Izby wysunął postulaty pod adresem prezydenta i Rady Miejskiej wypracowania stałych form kontaktów, wymiany informacji, zasięgania opinii. I przede wszystkim brania pod uwagę przez władze miasta głosu przedsiębiorców. (MK)

Na zdjęciu: firma „Podbielski” pozostaje przy ul. Poznańskiej, ale podatki płaci w Warszawie

Nie opłaca się... pracować

— Szukałem ludzi do pracy przy sadzeniu ziemniaków, sianokosach, żniwach — wylicza jeden z mieszkańców Drozdowa. — Odmawiali po kolei! Nawet ci, którzy żyją dzięki rentom i emeryturom rodziców! Od każdego usłyszałem taką samą odpowiedź: „To mi się nie opłaca”. Kiedyś rozwiesiłem ogłoszenia, że dam pracę sezonową. Wyśmiali mnie.



Nie doszedł do skutku kolejny przetarg na hale po „Bawełnie”

Upadłość w dołku

Kolejny przetarg na sprzedaż hal po Łomżyńskiej Bawełnie „Narew” zakończył się fiaskiem z powodu braku kupców. Sąd Gospodarczy zapowiada zwołanie Rady Wierzycieli, żeby postanowić, co dalej.

Postępowanie upadłościowe „Bawełny” trwa szósty rok. Syndyk sprzedał majątek ruchomy, co pozwala pokrywać koszty postępowania (ok. 2 mln zł) i zgromadzić na lokatach bankowych ok. 600 mln zł. Ponadto wyprosił od Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych ok. 800 tys. zł na pokrycie połowy roszczeń pracowniczych. Pozostali wierzyciele, którzy „utopili” w „Narwi” 20 mln zł, nie otrzymali ani grosza. Sąd uznał, że 600 mln zł to za mało, by przymierzyć się do rozdziału między wierzycieli, bo każdy otrzymałby (licząc z ok. 300 pracownikami) 20 zł! I wszystko wskazuje na to, że dalsze przeciąganie upadłości, choćby syndyk zapewniał pieniądze na jej prowadzenie z dzierżawy hal, sytuacji nie

zmieni. Nowa wycena majątku, dokonana na potrzeby ostatniego przetargu, niewiele różniła się od sporządzonej cztery lata temu: hale, według rzeczoznawców, warte są prawie 6 mln zł. Rada Wierzycieli rok temu poszła na ustępstwo, przyzwalając syndykowi na sprzedaż za minimum 2,5 mln zł. Rozmija się to z ich wartością rynkową: najwyższa kwota, jaką oferowali inwestorzy, to 1 mln zł.

Najciekawszą przy tym ofertę zagospodarowania hal przedstawiła dotąd Wyższa Szkoła Agrobiznesu.

— W najbliższym czasie zwołam Radę Wierzycieli i postanowimy, co dalej — zapowiada Wiesława Kozikowska, przewodnicząca Sądu Gospodarczego w Łomży.

Jeśli wierzyciele nie zgodzą się na sprzedaż po cenie rynkowej, sąd nie wyklucza za kilka miesięcy umorzenia upadłości. Wówczas hale wróciłyby do właścicieli spółki, z których największy to bank PBK BPH i Skarb Państwa. (MK)



Barbara Wojnarowska, matka dwojga niepełnosprawnych dzieci, bohaterka głośnego procesu przeciwko szpitalowi Wojewódzkiemu w Łomży o odszkodowanie za odmowę badań prenatalnych, znów skupia zainteresowanie mediów. Od władz Łomży domaga się mieszkania komunalnego.

W piątek Wojnarowska, w towarzystwie swoich dzieci, kilkorga działaczy Unii Lewicy i licznych dzien-

nikarzy, przez megafon wywoływała pod ratuszem prezydenta Jerzego Brzezińskiego. Gdy prezydent nie wyszedł, złożyła na stanowisku obsługi interesantów kolejne pismo w swojej sprawie.

Włodzimierz Stanisławski, zajmujący się przydziałem

Skarga przez megafon

mieszkań w UM, poinformował, że wniosek Barbary Wojnarowskiej będzie rozpatrzony najwcześniej za dwa lata. Od 1992 roku nie umieszcza się nowych osób oczekujących na liście mieszkaniowej. Na przydział mieszkań ponad 10 lat oczekują jeszcze 63 rodziny. Rozpoczęło się projektowanie bloku komunalnego. Dopiero po wybudowaniu bloku, gdy stara lista będzie załatwiona, rozpocznie się tworzenie nowej. (MK)

Na zdjęciu: Barbara Wojnarowska składa kolejne pismo



Sumienia nie mają. Wyrwali mi serce — płacze Romualda Bulakowska, pensjonariuszka Domu Pomocy Społecznej w Łomży.

— Tylko o sobie myśli. Jest stara i samotna, Ania to jej obsesja — uważa Bożena Jabłońska, dyrektor Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Łomży.

Romualda Bulakowska ma 70 lat. Ania 10 lat. Gdy się urodziła, jej matka odeszła z domu. Bulakowscy mieszkali wtedy w Jedwabnem. Ojciec pił. Anię wychowała babcia, która była dla niej ojcem i matką. Gdy miała 6 lat, ojciec znalazł sobie towarzyszkę życia. Dla babci zabrakło miejsca. Przeniosła się do domu opieki w Łomży. Rok później ojciec Ani zmarł nagle. Dziewczynka trafiła najpierw do domu dziecka, a później do rodziny zastępczej w Łomży. Babcia odwiedzała ją niemal codziennie. Wyśadywała godzinami w szkolnym holu, by odprowadzić Anię po lekcjach.

Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy w Łomży zgłosił Anię do Centralnego Banku Informacji o dzieciach oczekujących na adopcję.

— To było jedyne wyjście. Babcia nie może zapewnić dziewczynce ani opieki do pełnoletności, ani startu życiowego. Ma swoje lata, jest uboga, schorowana, głucha. Prawie analfabeta — uzasadnia Bożena Jabłońska.

Ani się poszczęściło. Chęć jej zaadoptowania zgłosiło małżeństwo z Warszawy. Przemili ludzie, wykształceni, dobrze sytuowani. I nieszczęśliwi. Stracili czternastoletniego syna. Gdy doszło do spotkania, dyrektor Jabłońska uznała, że zadziałał palec Boży: Ania okazała się podobna do adopcyjnej matki! Załatwiono formalności sądowe. Od prawie dwóch lat Ania jest szczęśliwą córeczką nowych rodziców.

— Gdy przyjechali po Anię, obiecywali, że będą ją do mnie przywozić. Teraz odsyłają prezenty, nie chcą mnie znać. Czy tak się godzi, czy to po chrześcijańsku? Czy to po ludzku? — pyta babcia.

Na pierwszą komunię kupiła Ani złoty łańcuszek. Ten prezent został przyjęty przez nowych rodziców Ani. Nadeszło kilka listów, w jednym fotografia Ani. Pośredniczył w kontaktach ośrodek adopcyjny z Warszawy. Ale

prezent na Boże Narodzenie już odesłali. I od tamtej pory jakby nożem uciął: żadnego kontaktu.

Babcia nie wytrzymała, wsiała w taksówkę i pojechała do ośrodka w Warszawie. Nikt nie chciał z nią rozmawiać, posiedziała na korytarzu i wróciła. Pracownicy ośrodka adopcyjnego miały pretensję do opiekunek babci z Domu Pomocy w

Podczas trwania procedur adopcyjnych nowi rodzice Ani zapewniali, że będą utrzymywać kontakt z babcią. Dla wszystkich był oczywisty jej uczuciowy związek z Anią. Ale ani sąd, ani tym bardziej pośredniczące w adopcji instytucje, nie mają prawa niczego narzucać.

Wyłącznie od dobrej woli nowych rodziców zależy, czy uszanują związki dziecka z biologiczną rodziną.



Niepotrzebna

Łomży, że jej w tym pomogły, zamiast tłumaczyć, iż Ania ma teraz nowe, lepsze życie. Życie, w którym nie ma już dla niej miejsca.

Babcia jest przekonana, że oderwano Anię od niej na siłę. Ania ją kochała, na jej widok w domu dziecka lub w rodzinie zastępczej biegła do niej, wyciągała rączki: „Moja kochana babcia!”. Czy mogła zapomnieć takie przywiązanie?

— Choć jedno spotkanie w roku, kilka godzin — zebrze. — Dlaczego mi tego domawiają?

Kodeks rodzinny stanowi: po adopcji pełnej, ustają wszelkie więzi z wszystkimi członkami rodziny naturalnej, a nawiązują się więzi pokrewieństwa z rodziną adopcyjną. Dziecko adoptowane ma prawo dziedziczenia.

O uczuciach kodeks milczy.

— To przywiązanie egoistyczne, ślepe. Babcia kocha ją zaborczo, przede wszystkim ze strachu przed samotną starością. Chciałaby, żeby Ania była jej podporą, żeby podała jej przysłowiową szklankę herbaty. Odejście Ani jest dla niej przykre i bolesne. My to rozumiemy. Ale wybraliśmy dobro Ani. Cierpienia babci to mniejsze zło — Bożena Jabłońska jest przekonana o słuszności adopcji.

— Dlaczego kontakty się urwały? — zastanawia się Anna Baut z Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Warszawie.

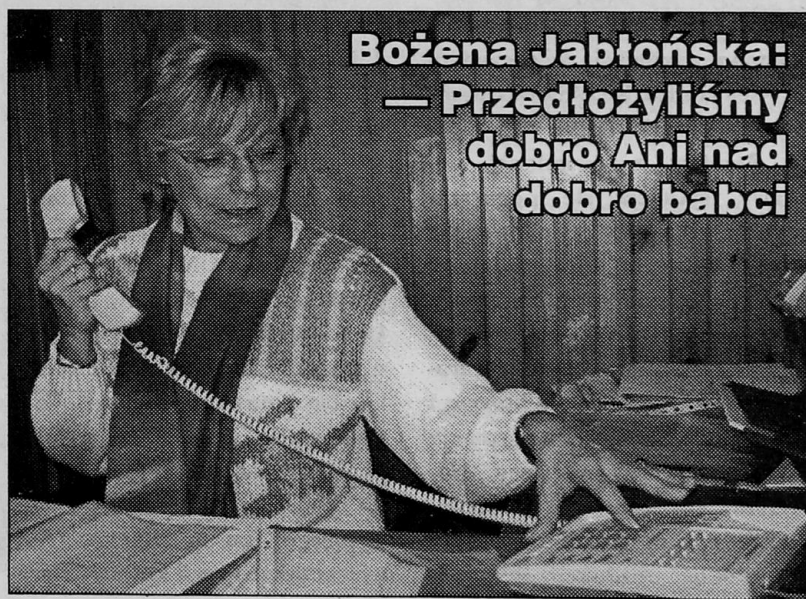
Mamy nadzieję, że tak się stanie.

— Pani Romualda zasługuje na kontakty z Anią — przytakuja

Anna Baut przyznaje słuszność decyzji nowych rodziców o odcięciu Ani od przeszłości. Tak postąpili, bo uznali, że to będzie najlepsze dla ich dziecka.

A co z babcią? Jej natarczość w domaganiu się kontaktów irytuje pracownice obu ośrodków: łomżyńskiego i warszawskiego. Jest dla nich uciążliwą petentką, zakłócającą rytm urzędniczej działalności. Powoli przestają widzieć cierpiącego człowieka.

Czy rzeczywiście Romualda Bulakowska swoją miłością może zagrozić szansom na normalne, szczęśliwe życie, jakie daje Ani udana adopcja? Czy krótki list z informacją o sprawach Ani, jej sukcesach i problemach, wysłany do niej od czasu do czasu przez rodziców, zakłóciłby spokój nowej rodziny? Czy wizyta u babci w czasie wakacji wywołałaby nawrót koszmarów z jej tragicznego dzieciństwa? Na pewno nie, jeśli nowi rodzice dostrzegą w babci Ani cierpiącego człowieka.



— Z relacji rodziców adopcyjnych wynika, że perspektywa kontaktów z babcią wzbudzała w Ani niepokój, a nawet sprzeciw. Działał mechanizm obronny: dziecko odcinało się od dawnego życia. Z drugiej strony, w relacji matki, babcia w listach zgłaszała pod adresem Ani różne życzenia: domagała się, by się nią zaopiekowała na starość. Ania była rozdarta, a w takim stanie duchowym proces adaptacji w nowym środowisku opóźniał się.

Marzena i Andrzej Pogroszewscy z Łomży, którzy rok opiekowali się dziewczynką jako zawodowa rodzina zastępcza i znosili uciążliwość ciągłych wizyt Romualdy Bulakowskiej w swoim domu — choć jest w swojej miłości trochę zaślepiena.

— Będę przekonywać rodziców adopcyjnych, żeby zmienili zdanie — obiecuje optymistycznie Anna Baut. Czy skutecznie? (Do tematu powrócimy)

JOANNA WILK



Prezes Sapiński apeluje do prezydenta i premiera



Chory kurs

W czerwcu 2004 roku mleczarnie wyeksportowały 50 tys. ton produktów mleczarskich. W grudniu tylko 28,5 tys. ton. Od początku roku eksport systematycznie spada.

— Nasz eksport zmniejszył się o około 20 procent. To wszystko dlatego, że złotówka jest zbyt silna. Jeśli nie zmieni się polityka, dotycząca wartości złotego, grozi nam dalszy spadek eksportu. Potrzebna jest natychmiastowa interwencja — apeluje Dariusz Sapiński, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem.

Prezes wiodącej spółdzielni mleczarskiej w kraju, lider eksportowy, zwrócił się do prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i premiera Marka Belki:

„Zamiast zapowiadanej poprawy, sytuacja się pogarsza. Jeszcze kilka miesięcy panowania silnego złotego, doprowadzi do bankructwa mnóstwa firm, które nie będą mogły sprzedać za granicę towaru. Cała produkcja trafi na rynek krajowy, na którym i tak jest ciasno. Aktualna sytuacja już dziś stawia firmy przed dylematem, czy zmniejszyć zatrudnienie i tym samym obniżyć koszty i wielkość produkcji, aby przetrwać?”

Konsekwencją zmniejszenia produkcji będzie nie tylko reduk-

cja zatrudnienia, ale też ograniczony skup mleka, co pozbawi rolników jedyne źródła utrzymania. Prezes Sapiński przestrzega przed nieodwracalnymi skutkami.

Już dziś na krajowym rynku jest bardzo dużo towaru. Trudno go sprzedać, bo są wysokie ceny. Zdaniem Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich, ceny zawiżają handlowcy (narzucają wysokie marże); w sklepach są od 43 do 96 proc. wyższe niż ceny zbytu w mleczarniach. Dla sytuacji w kraju nie jest obojętny fakt, że ceny mleka spadły na rynkach światowych.

Po półrocznej przerwie, od 1 marca, Mlekovita (także inne spółdzielnie mleczarskie z Polski) ma zgodę na wysyłanie swoich produktów do Rosji. Wcześniej miała tam stałych kontrahentów. W czasie „przerwy” miejsce wyrobów z Mlekovity zajęły produkty firm z krajów „starej Unii”. Mlekovita od nowa walczy o pozycję. Eksport do Rosji jest bardzo korzystny, bo sprzedając towary poza granice UE, uzyskuje się dopłaty, ale rynek trudny do odzyskania. Teraz, z powodu „chorego” kursu złotego, trudny jest także rynek krajów „starej Unii”. (m)

Na zdjęciu: czy krowy z pastwiska pójda na „trawkę”?

Z MOJEGO PUNKTU SIEDZENIA

W ubiegłym roku gospodarka polska rozwijała się najszybciej w Europie. Wzrost Produktu Krajowego Brutto wyniósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemyśle motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stocznio- wym oraz handlu. Rok 2005 okazał się gorszy. Tempo wzrostu osłabło, za pierwszy kwartał prognoza mówi o wskaźniku 3,8 proc. Czy to już koniec nadziei na ożywienie gospodarcze i spadek bezrobocia? Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Dobry moment

Stanisław Kaczyński, właściciel firmy „Ekspert” z Łomży: — Główną przyczyną ubiegłorocznego ożywienia było wejście Polski w strukturę Unii Europejskiej. Zwłaszcza w kwietniu koniunktura została tak nakręcona, że procentowało to we wskaźnikach makroekonomicznych za cały rok. Nakręcał ją zwiększony popyt na towary i usługi „zagrożone” wzrostem podatku VAT oraz ogólna obawa i niepewność, jak będzie na wielkim rynku europejskim.

Początek tego roku to wyraża stagnacja. Obecnie dobra koniunktura zaczyna się budzić, ale bardzo powoli. Tak było we wszystkich krajach, które wstępowały do UE. Tempo wzrostu będzie coraz żywsze. Przedsiębiorstwa są w dobrej sytuacji. Po przejściu na podatek liniowy działają spokojniej i są bardziej rentowne. Mają pieniądze na inwestycje, ale jeszcze wstrzymują się, nie mają całkowitej pewno-

ści. Gdy zaczną inwestować, gospodarka się ożywi, przybędzie miejsc pracy, spadnie bezrobocie.

Kiedy można tego oczekiwać? Myślę, że jeszcze nie w tym roku, ale w przyszłym jak najbardziej. Jestem optymistą. Ten rok, jak wszystkie okresy słabszej koniunktury, jest dobrym momentem na zakładanie nowych firm. Nowa firma, podobnie jak gospodarka, rozkręca się powoli i dobrze jest trafić z pełną gotowością w dobrą koniunkturę. (MK)

Na zdjęciu: Stanisław Kaczyński uczestniczy w życiu gospodarczym od 10 lat. Od roku prowadzi własną firmę „Ekspert”, zajmującą się wykonawstwem budowlanym i doradztwem gospodarczym. Zatrudnia około 10 osób, planuje inwestycje i zwiększenie miejsc pracy. Jest wiceprzewodniczącym Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, wybranym niedawno na dwuletnią kadencję

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”



KONTAKTY

Złoci

Jubileusz złotych godów w gminie Nowe Piekuty obchodziło 50 par: Eugenia i Franciszek Miałchowski z Hodysze-
wa; Weronika i Henryk Ptaszyńscy, Halina i Stanisław Mikołajczykowie, Regina i Kazimierz Dąbrowscy z Jabłoni Jankowców; Janina i Jan Rząca, Janina i Wacław Tyszką, Janina i Wincenty Brzozowscy, Czesława i Eugeniusz Czar-
kowsky, Irena i Stanisław Gierałtowski, Helena i Józef Kamiński, Janina i Jan Penza z Jabłoni Kościelnej; Czesława i Lucjan Śliwowski z Jabłoni Markowiat; Regina i Władysław Markowski z Jabłoni Piotrowców; Helena i Józef Jabłoński, Irena i Stanisław Brzozowscy, Czesława i Antoni Markowski z Jabłoni Śliwowa; Zofia i Mieczysław Olędzcy z Jabłoni Spał; Helena i Wacław Kobosko z Jabłoni Zambrowizny; Lucyna i Stanisław Zarzeczcy z Jabłoni Zarzeckich; Janina i Paweł Antoni-
niak, Janina i Kazimierz Kozłowski z Jońskó; Zofia i Stanisław Dębiec z Kobosek; Natalia i Mieczysław Suszczyński z Kostrów Litwy; Henryka i Antoni Olędzcy, Helena i Stanisław Pruszyński, Janina i Józef Zalewscy z Kostrów Nosek; Regina i Mieczysław Roszkowski z Krasowa Siód-
mak; Jadwiga i Jan Piekutowski, Marianna i Jan Markowski z Krasowa Wielkiego; Lucyna i Józef Zdrodowski z Lendowa Bud; Anna i Józef Olędzcy, Zofia i Józef Łapiński z Łopień Jeżów; Anna i Stanisław Jurkowski, Helena i Czesław Brzozowski, Janina i Kazimierz Wyszyński z Łopieni Szelągów; Jadwiga i Eugeniusz Jankowski, Irena i Jan Gołaszewski, Eugenia i Stanisław Łopieński z Łopień Zysków; Eugenia i Włodzimierz Paszkowski ze Stokowiska; Jadwiga i Stanisław Piekutowski, Mieczysława i Roman Brzozowski z Nowych Piekut; Janina i Kazimierz Majewski z Piekut Urban; Janina i Kazimierz Wyszyński, Janina i Feliks Żera z Nowych Rzepek; Janina i Antoni Piekutowski, Aniela i Stanisław Dąbrowscy z Nowych Żochów; Janina i Kazimierz Dąbrowscy ze Skłodów Borowych; Anna i Czesław Markowski, Aniela i Stanisław Kostro oraz Lucja i Franciszek Trzeszczkowski z Tłoczewa.

„Jesteśmy opoką trwałości małżeństwa”, mówi wójt Marek Kaczyński

W ostatnich dziesięciu latach w gminie Nowe Piekuty rozwiodły się trzy pary.

— Rozwód nie jest dzisiaj niczym nadzwyczajnym, ale to właśnie polska wieś udowadnia, że „tego, co Bóg złączył, człowiekowi rozłączać nie wolno”. Pojęcie „kryzysu mał-

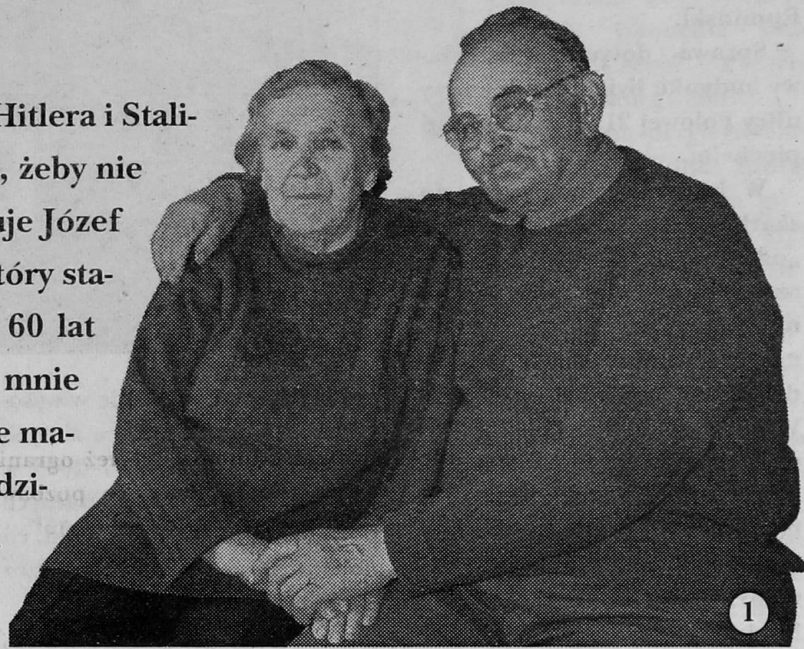
polskiej rodziny, przekazywany z pokolenia na pokolenie.

Józef Łapiński stracił matkę, gdy miał 10 lat. Umarła przy porodzie jego siostry. Ojciec ożenił się. Dwa lata później umarł.

czony po swojej matce obraz Świętej Rodziny.

— „Niech to będzie dla was wzór”, powiedziała — wspomina Jadwiga Piekutowska. — Od dzieciństwa słyszeliśmy od rodziców: „Kiedy będziecie mieć swoje rodziny, żyć tak, aby-

— Jeśli człowiek przeżył Hitlera i Stalina, nie ma takich kłopotów, żeby nie przeżył małżeństwa — żartuje Józef Łapiński z Łopień Jeżów, który stał przed ołtarzem prawie 60 lat temu. — Życie hartowało mnie od dziecka. I dlatego zawsze marzyłem o rodzinie, o prawdziwym domu, gdzie ktoś na ciebie czeka.



Na dobre i na złe



żeństwa” nie istnieje. I dlatego nawet wtedy, gdy coś z różnych powodów się nie układa, ludzie starają się przetrwać najgorsze. Nie ma wątpliwości, że starsi kierują się pod tym względem wiarą i zasadami wpojonymi przez rodziców — uważa Ewa Pruszyńska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Nowych Piekutach. Zdaniem wójta Marka Kaczyńskiego, podstawą trwałości małżeństwa jest katolickie wychowanie, tradycyjny wzór

się rozumiemy! — mówi Zofia Łapińska. — Żeby się rozumieć, przede wszystkim trzeba ze sobą rozmawiać, kiedy dzieje się dobrze, i kiedy dzieje się źle.

Jadwiga i Stanisław Piekutowski z Nowych Piekut, wbrew przesądom, pobrali się w maju. Właśnie minęło 51 lat. Ślub brali w Częstochowie. Na nową drogę życia matka panny młodej podarowała im odziedzi-

ście nie musieli wstydzić się ani przed Bogiem, ani przed ludźmi”. To najważniejsza zasada w małżeństwie.

— Idealnego małżeństwa nie ma, ale, bez względu na to, co się stanie, wszystko musi być podporządkowane rodzinie — mówi Stanisław Piekutowski. — Żona dla męża, mąż dla żony powinni być dla siebie na dobre i na złe. Tego nauczyliśmy nasze dzieci. Zahartowała nas wojna i powojenne utrapienia. Jeżeli człowiek rozumie, czym jest rodzina, nie ma takiej siły, która by ją zniszczyła. I dlatego rozwód czeka nas tylko jeden: ten, który przyjdzie z góry.

Weronika i Henryk Ptaszyńscy z Jabłoni Jankowców poznali się, kiedy przyszła panna młoda była dziewczynką. Przyszły pan młody sympatyzował wtedy z jej starszą siostrą.

— Uczucie to jedno, a życie drugie. Bywając w ich domu, wpatrywałem się nie tylko w moją dziewczynę, ale obserwowałem, co umie jako przyszła gospodyni, jakie rodzice dali jej wychowanie, jak się do nich

dokończenie: str. 10

KONTAKTY



O popełnieniu przestępstwa przez prowadzących lecznicę weterynaryjną w Stawiskach powiadomił prokuraturę Urząd Miejski.

— Nie pozwolimy na wyludzenie pieniędzy — mówi burmistrz Marek Waszkiewicz.

— Na razie sąd nam przyznał rację, bo prawda jest tylko jedna — mówi lekarz Wojciech Rumiński.

Sprawa, dotycząca dzierżawy budynku byłej lecznicy przy ulicy Polowej 21, ciągnie się od pięciu lat.

W budynku, należącym do skarbu państwa, lecznica była „od zawsze”. W 1993 roku ówczesny Urząd Rejonowy w Kolnie zawarł ze spółką weterynaryjną w Stawiskach umowę dzierżawy budynku na 10 lat. W 1997 roku decyzją wojewody łomżyńskiego budynek i cała nieruchomość (działka 1,06 hektara) stały się własnością gminy Stawiski. Ówczesny burmistrz Jerzy Bielawski i Rada Miejska zdecydowali o remoncie budynku i umieszczeniu na piętrze Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. I tak się stało.

Niespodziewanie w roku 2000 spółka weterynaryjna wniosła do Sądu Gospodarczego w Łomży pozew o uznanie ważności swojej umowy dzierżawy i eksmisję ZGKiM. Wyrok: umowa zawarta z Urzędem Rejonowym w Kolnie wciąż obowiązuje i ZGKiM z budynku lecznicy musi się wyprowadzić. Finał był z komornikiem. I kolejny pozew spółki weteryna-

Truskawkowe boje



ryjnej: o odszkodowanie w wysokości prawie 122 tysiące złotych za straty w latach 1997–2003 w uprawie jabłoni, gruszy, czarnych porzeczek, truskawek i malin, co uniemożliwił im ZGKiM przez zniszczenie ogrodu.

— Biegły oszacował straty, przyjmując, że drzewa i krzewy wydawałyby owoce na 100 procent, a cena owoców kształtowałaby się maksymalnie — mówi burmistrz Marek Waszkiewicz. — Czyli sześć lat maksymalnego urodzaju po maksymalnej cenie.

W kwietniu 2005 roku Sąd Okręgowy w Łomży ogłosił wyrok na korzyść (choć połówę mniejszą) spółki weterynaryjnej: Urząd Miejski w Stawiskach musi zapłacić prawie 60 tysięcy złotych odszkodowania.

W roku 2003, kiedy spółce skończyła się umowa dzierżawy, Urząd Miejski ogłosił przetarg na kolejną dzierżawę budynku. Ostatecznie dzisiaj mieści się w nim Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Posterunek Policji. Wkrótce będzie tu także świetlica środowiskowa.

Tymczasem truskawki wciąż „pozostają nie zjedzone”.

— Skierowaliśmy sprawę do prokuratury, bo jest to próba wyludzenia pieniędzy — wyjaśnia burmistrz Marek Waszkiewicz. — Już w roku 1993 dzierżawcy sami powiadomili gminę, że „grunt przyległy do budynku lecznicy od kilku lat nie był wykorzystywany na cele rolnicze i w chwili obecnej jest łąką z dzikimi gatunkami traw”. Świadkowie potwierdzają, że spółka

zbierała owoce tylko dwa lata. Jeden ze świadków sam, na jej zlecenie, usunął z działki około 20 drzew owocowych. Dzierżawcy żądają także ponad 24 tysiące złotych z tytułu kosztów dojazdu do pracy i 40 tysięcy złotych, jako straty z powodu braku możliwości zapewnienia całodobowej opieki weterynaryjnej. Chodzi o to, że mieszkanie na piętrze zajęte było przez ZGKiM i lekarz nie miał gdzie nocować, chociaż wcześniej, co sam przyznał, nigdy z tego mieszkania nie korzystał. Nie można określić tego inaczej, jak tylko usiłowanie wyludzenia tego, co spółce się nie należy.

— Prawda jest tylko jedna — powtarza lekarz Wojciech Rumiński.

— Ksiądz Tischner twierdził, że są trzy rodzaje prawdy: tys prawda, tylko prawda i g... prawda. Mam nadzieję, że w końcu wyjaśni się, która kategoria prawdy dotyczy spółki — mówi Marek Waszkiewicz.

Na zdjęciu: siedziba dawnej lecznicy w Stawiskach z „truskawkowym wyrokiem”

Samobójstwa i wyroki

Na kary od roku do 3 lat więzienia w zawieszeniu od 3 do nawet 7 lat, skazał Sąd Rejonowy w Łomży pięć kasjerek Banku PKO S A które wspólnie przywłaszczyły ponad trzysta tysięcy złotych. Sąd orzekł kary bez przeprowadzenia rozprawy, gdyż zarówno prokuratura, jak i oskarżone zgodziły się na takie rozstrzygnięcie (według kodeksu postępowania karnego, wnioski o skazanie bez przeprowadzania rozprawy składa prokurator, a kara zapisana we wniosku jest uzgodniona z oskarżonym).

Kasjerki skazane

Wobec skazanych sąd orzekł także grzywny, zakazał kilka lat wykonywania zawodu kasjera bankowego oraz zobowiązał do zwrotu pieniędzy do kasy banku (niektóre już to zrobiły, pozostałe mają zwrócić od 20 do 50 tys. zł).

Sprawa wyszła na jaw w ubiegłym roku, gdy jeden z pracowników Banku PKO S A w Łomży, wiedząc o „pożyczkach” koleżanek i kontroli skarbcy, popełnił samobójstwo (pisałyśmy o tym kilka razy w tekstach pt. „Pętla”). Żona zmarłego twierdziła, że targnął się na życie to pod presją kasjerek. Prokuratura umorzyła postępowanie w tej sprawie.

dokończenie ze str. 9

odnosi — wspomina. — Bo małżeństwo to nie zmiana nazwiska w dokumentach, ale całkowite podporządkowanie życia rodzinie. Łączyło nas uczucie i ciężkie czasy szacunek dla wzajemnego poświęcenia się rodzinie.

— Rozwody są najlepszym dowodem na to, że człowiek nie dojrzał do założenia rodziny — mówi Weronika Ptaszyńska. — Rozwód jest czymś, co wywraca życie. Niszczy. A jeśli niszczy się życie najbliższych, w pewien sposób niszczy się życie własne. To też jest grzech.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciach: 1 Zofia i Józef Łapińscy, 2. Weronika i Henryk Ptaszyńscy, 3. Jadwiga i Stanisław Piekutowscy



Na dobre i na złe



KONTAKTY

Zostałam zgwałcona. Nie wie o tym w Kolnie nikt, poza mną i nimi trzema.
Minęło pięć lat. A ja wciąż jestem jedną wielką raną...

11

To było kilka tygodni przed maturą. Uczyłam się z koleżanką. Któregoś dnia zastałam u niej nieznanego mi chłopaka. Rozmawiało się miło.

Kilka dni później spotkał się przypadkowo na ulicy. Zaprosił mnie na lody, a potem na spacer. Poszliśmy w stronę nowego osiedla, a potem polną drogą. W pewnej chwili zatrzymał się i powiedział: „Jesteś fajna. Jeżeli będziesz grzeczna, nic ci się nie stanie...” Błyskawicznie zasłonił mi usta ręką i przewrócił na ziemię. Nie krzyczałam, nie broniłam się. W myślach wzywałam Boga i mamę. Nie wiem, skąd pojawili się jeszcze tamci dwaj... Już nie czułam bólu. Było mi wszystko jedno... Śmiali się. Usłyszałam: „Grzeczna dziewczynka. I o to chodziło”. Twarzy tamtych dwóch nie widziałam...

W ciemnościach wlokłam się do domu. Poczułam dreszcze. Zaczęły się wymioty. Czułam ból od czubka głowy po palce stóp.

Drzwi otworzyła mi młodsza siostra. Na szczęście, rodzice nie wrócili jeszcze od dziadków. Zamknęłam się w łazience. Weszłam do wanny. Jak najszybciej chciałam wszystko zmyć...

Od początku postanowiłam, że nigdy przenigdy nikomu nie powiem o tym, co się stało. Bałam się, że całe Kolno pokazywałoby mnie palcami!

Milczałam i liczyłam dni do spodziewanego okresu. Minał jeden, drugi, trzeci... Wtedy powiedziałam sobie: jeżeli to ciąża, nie chcę żyć.

Napisałam do rodziców: „Nie szukajcie mnie. Wybaczcie. Kocham was. Nie umiem z tym żyć”. Kartkę włożyłam do koperty i schowałam pod poduszką. W nocy poczułam znajomy ból. Dziękowałam Bogu za szczęście w nieszczęściu. Szczęściem była także matura, która zmuszała mnie do oderwania myśli o „tym”.

Zdałam. Po uroczystości pożegnania ze szkołą wracałam do domu. I właśnie wtedy po raz pierwszy „po tym”, usłyszałam: „Cześć! Jak ci poszło na maturze?”. To był on. Poczułam...

Przestałam wychodzić z domu. Zaczęłam krzyczeć przez sen. Mam wspaniałych rodziców.



Blizna

Pojechaliśmy do Białegostoku. Zrobiono mi podstawowe badania. Z zaleceniem spokoju, zażywania preparatów wzmacniających i „diety bogatej w warzywa i owoce”, wróciłam do domu.

Zostałam studentką jednej z uczelni w Warszawie. „To”, co stało się w Kolnie, postanowiłam uznać za zły sen.

Rafał zwrócił moją uwagę już na pierwszych wykładach. Wesoły, życzliwy, uprzejmy, przystojny. Któregoś dnia zaproponował spacer i lody. Natychmiast oblał mnie zimny pot... Odmówiłam, wykręcając się czytelną. Odmówiłam po raz drugi, trzeci... Wkrótce coraz częściej zaczęłam widywać go z dziewczy-

ną z innej grupy. Trzymali się za ręce, przytulali. A ja, wracając do akademika, płakałam: przecież to ja mogłam być na jej miejscu...

Wojtek studiował medycynę. Poznaliśmy się na przystanku autobusowym. Kiedy kolejny raz nie dałam się zaprosić do kina, ani nawet na zakupy, któregoś dnia, kiedy znowu spotkaliśmy się, czekając na ten sam autobus, zapytał: „Czy ty mnie się boisz?”. Powstrzymałam się, żeby nie krzyknąć na całą ulicę: „Tak, boję się wszystkich facetów!”. W tym momencie podjechał autobus. Nie sprawdziłam, której linii, bo było mi wszystko jedno. Byłe odejść.

Koleżanki, z detalami, opowiadały o swoich licznych erotycznych przeżyciach. Kłamałam, że mam chłopaka w Gdańsku. Kiedyś jednak wyrwało mi się i zapytałam: „Czy ty się nie boisz?”. Wybuchła śmiechem: „Czego?! Przecież nikt mnie nie gwałci!”.

Do domu przyjeżdżałam co kilka tygodni. Którejś niedzieli zobaczyłam go w kościele. Obok niego stała dziewczyna, którą znałam z widzenia.

Z mnóstwa ogłoszeń w gazetach wybrałam psychiatrę kobietę. Zastrzegłam, że nie podam nazwiska. Nie nalegała. Odpowiadałam szczegółowo na każde pytanie, nawet dotyczące dzieciństwa i snów. Za duże pieniądze dostałam dobrą radę: muszę pomóc sama sobie. Przez hobby, kontakty z przyjaciółmi, wycieczki i środki uspokajające. „I nie bać się mężczyzn! Nie bać się mężczyzn!”, powtarzała, zamykając za mną drzwi.

Łykałam tabletki i wciąż trzymałam się od mężczyzn z daleka. Nawet w dużym samoobsługowym sklepie wydaje mi się, że za chwilę facet, który stoi obok mnie w kolejce do kasy, nagle zasłoni mi ręką usta i wciągnie za regał...

Godzinami przesiadywałam w czytelni. Ludzie z roku żartowali, że chyba w bibliotece także nocuję. Zaczęłam uchodzić za kujona i stukniętą. Ale mnie było wszystko jedno. Postanowiłam odzywać się tylko wtedy, kiedy to konieczne. Wyobrażałam sobie, że to wszystko jest filmem. Za chwilę zacznie się inny, ze mną w roli głównej, bo to przecież tylko film, gdzie wszystko dzieje się na niby...

Któregoś dnia poszłam nad Wisłę. Spojrzałam na swoje odbicie. Dotknęłam ręką wody. I myśl: „Sekunda, dwie i przestanie boleć”. „Niech pani uważa, bo tu głęboko!”, usłyszałam. Stał za mną chłopiec, może dziesięcioletni, z psem. Uśmiechnął się od ucha do ucha i poszedł dalej...

Wczoraj przyjechałam do Kolna. Zobaczyłam go z żoną i dziećmi.

Małgorzata
z Kolna

KONTAKTY





Primus Inter Pares 2005

Katarzyna Monika Turosieńska, studentka V roku Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, wygrała regionalną edycję konkursu na najlepszego studenta RP „Primus Inter Pares 2005”. Kolejne miejsce w podlaskiej edycji zajęli:

I — Katarzyna Monika Turosieńska; II — Łukasz Minarowski; III — Krzysztof Jurczuk; IV — Jacek Malinowski; V — Beata Kunat; VI — Paweł Pogorzelski; VII — Anna Izabela Rydelek; VIII — Anna Korniluk; IX — Bożena Ciszynska; X — Maciej Karol Perkowski

Wielki Finał odbędzie się 30 września w Warszawie. Najlep-

szy student w Polsce otrzyma z rąk prezydenta nagrodę główną, samochód osobowy.

Historia i geneza konkursu „Primus Inter Pares” (pierwszy wśród równych) sięga początków wolnego ruchu studenckiego w Polsce, czyli połowy lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy środowisko akademickie uznało potrzebę nagradzania najwybitniejszych studentów. Kontynuatorem konkursu jest Zrzeszenie Studentów Polskich; prezentował ongiś znakomity ogólnopolski tygodnik studencki „itd”.

Na zdjęciu: Katarzyna

100 LAT ZNP

Mole... komputerowe?

Biblioteki szkolne nie nadążają za nowościami wydawniczymi. Informatyzacja wkracza do nich zbyt wolno. To główne problemy, podnoszone przez Oddziałową Sekcję Bibliotekarską Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łomży.

W ramach jubileuszu 100 lat ZNP, w Łomży przypomniano w minioną sobotę na konferencji naukowej dorobek działającej od 60 lat przy Zarządzie Głównym Sekcji Bibliotekarskiej ZNP. Jej zasługą jest zrównanie w prawie oświatowym statusu bibliotekarza szkolnego ze statusem nauczyciela, podwyższanie fachowej wiedzy bibliotekarzy, przygotowanie bibliotek do wejścia w nowy system szkolnej edukacji.

Sekcja Oddziałowa w Łomży działa od 2002 roku, jako druga w Podlaskiem (po Białymstoku). Skupia około 30 proc. bibliotekarzy z miasta i powiatu łomżyńskiego.

Andrzej Kubrak (na zdjęciu), przewodniczący Sekcji Oddziałowej w Łomży i Sekcji Okręgowej w Białymstoku, bibliotekarz z Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6: — Bi-

bliotekarstwo szkolne nadąża za wiedzą. Księgozbiory powinny być wymieniane co 5 lat. Na to nie stać samorządów. Informatyzacja bibliotek jest w powijakach. W Łomży tylko kilka bibliotek ma jednoosobowe stanowiska komputerowe z programami bibliotekarskimi „Mol”.

(MK)

Warsztaty Piosenkarskie

Białostockie Studio Piosenki Jerzego Tomzika przy współpracy Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku przyjmuje zgłoszenia na warsztaty piosenkarskie dla młodzieży (15-24 lata) z województwa podlaskiego, które odbywać się będą w 16-28 sierpnia. Warsztaty poprowadzi kadra profesjonalnych wykładowców oraz zawodowi muzycy w sekcji akompaniującej.

Zgłoszenia można przysyłać na adres: Białostockie Studio Piosenki, ul. Legionowa 11 m 71, 15-281 Białystok, tel. (085) 742 43 48.

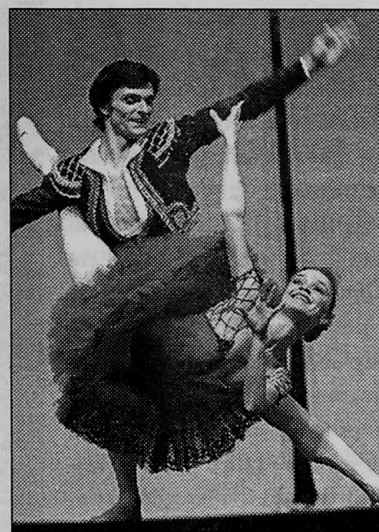
Warsztaty zakończą się finałowym koncertem konkursowym. Najlepsi wykonawcy mogą być objęci dalszą nauką pod okiem profesjonalistów.

Warsztatami patronuje Podlaski Kurator Oświaty.

Soliści Teatru Balszój wystąpili za darmo, by nie zawieść publiczności

Zapowiadany koncert solistów Teatru Balszój w Białymstoku poprowadził Bogusław Kaczyński. Artystom towarzyszyła orkiestra Filharmonii Białostockiej.

Przed podlaską publicznością wystąpiły gwiazdy opery i baletu, znane ze scen całego świata: Inna Pietrowa — primabalerina Teatru Balszój, megagwiazda światowego baletu; Konstantin Iwanow — pierwszy tancerz; Makwala Kasraszwili — sopran dramatyczny, dyr. Opery Balszój; Łari-



Oszustwo?

sa Rudakowa — sopran liryczny, zdaniem BBC jedna z pięciu najwybitniejszych śpiewaczek operowych świata.

Publiczności wbrew obaw nie zabrakło. Nie zawiedli też artyści. Zawiódł natomiast organizator polskiej trasy koncertowej, Podlaska Agencja Artystyczna.

Artyści oraz prowadzący Bogusław Kaczyński już za koncert

warszawski nie otrzymali pieniędzy. W Białymstoku soliści Teatru Balszój, choć wiedzieli, iż nie mają się co spodziewać honorarium, wystąpili, by nie zawieść publiczności. Menedżer zespołu uważa, że Podlaska Agencja Artystyczna oszukała i złożył doniesienie do prokuratury.

Na zdjęciu: scena z koncertu
Fot. Leon Stankiewicz

Talent!

Pięcioletni Dawid Dąbrowski z Łomży zdobył drugą nagrodę na XIII Wojewódzkim Festiwalu Piosenki Przedszkolaków w Białymstoku pod hasłem „Mama, tata i ja”. W ubiegłym roku Dawid „wyśpiewał” trzecią nagrodę. Chłopca do konkursu przygotowywał tato, Piotr Dąbrowski, nauczyciel PSM I i II stopnia w Łomży.



Bezpieczni na drodze

Dwadzieścia trzyosobowych drużyn z 14 szkół podstawowych i 6 gimnazjów zmierzyła się w eliminacjach powiatowych Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego. Każdy z uczestników rozwiązał test wiedzy składający się z 25 pytań, następnie musiał wykazać się umiejętnością jazdy na rowerze po specjalnym torze przeszkód.

Indywidualnie najlepszy był Rafał Kuliś ze Szkoły Podstawowej w Turośli i Karol Szymański z Gimnazjum w Zabelu. W turnieju Wojewódzkim powiat kolneński reprezentować będą drużyny Szkół Podstawowych z Wykowa i SP nr 1 w Kolnie oraz Gimnazjum w Zabelu.



KONTAKTY

Tu warto być

(19-25 maja)

Białystok

XXIV MIĘDZYNARODOWY Festiwal Muzyki Cerkiewnej „Hajnówka 2005”. Organizują: Fundacja Muzyka Cerkiewna i Filharmonia Białostocka (tel. 085 732-17-86, ul. Podleśna 2). Otwarcie Festiwalu: wtorek, 24 maja, godz. 18.00 w sali Filharmonii. W kolejnych dniach przesłuchania konkursowe. Zakończenie 29 maja. Wstęp wolny na większość koncertów i przesłuchania.

Festiwal, zainicjowany przez Mikołaja Buszko (na zdjęciu) w Hajnówce w 1981 r., zrosł się z tą miejscowością. Od 2002 roku odbywa się w Białymstoku. Przyciąga miłośników muzyki cerkiewnej z całego świata. W tym roku do konkursu dopuszczono około 30 chórów. Koncert inauguracyjny wypełni „Liturgia wg św. Jana Złotoustego” Piotra Czajkowskiego.



Czeremcha

X SPOTKANIA FOLKOWE „Z wiejskiego podwórza”. Od 22 do 29 maja organizują zespół „Czeremszyńska” i Gminny Ośrodek Kultury (tel. 085 685-00-84).

Jeden z najbardziej znanych festiwali folkowych w Polsce. Pomysłodawcami są członkowie znakomitej folkowej grupy „Czeremszyńska”, pełniącej rolę gospodarza. Przez tydzień odbywają się koncerty oraz warsztaty (muzyczne, wokalne, rękodzielnicze, kulinarne). W Czeremsku wyznaczają sobie spotkanie miłośnicy kultury i sztuki ludowej we wszelkim wydaniu. Otwarcie w niedzielę, 22 maja, godz. 17.00.

Hajnówka

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL „Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej” pod patronatem prezydenta RP, 22-29 maja, sobór św. Trójcy. Organizuje Społeczny Komitet na czele z ks. Michałem Niegierowiczem (tel. 085 873-47-23).

W Hajnówce odbywa się międzynarodowy festiwal o podobnym charakterze, jak Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej Mikołaja Buszki w Białymstoku. Koncert inauguracyjny (22 maja, godz. 18.00) wypełnią występy ubiegłorocznych laureatów: Państwowego Chóru Republiki Białorusi im. G. Syrmy z Mińska i Chór Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W konkursie występuje 31 chórów z całego świata, wybranych spośród ponad 50 zgłoszeń.



Łomża

V MONIUSZKOWSKI FESTIWAL Podlasia: „Jawnuta”; czwartek, 19 maja, godz. 18.30, sala widowiskowa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Nowa 2.

Kolejna interesująca propozycja artystyczna Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod patronatem „Kontaktów”. Dyrektor Jan Miłosz Zarzycki sięga do mało znanej operetki Stanisława Moniuszki z librettem Franciszka Dionizego Książka. Jako soliści wystąpią studenci Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie i filii w Białymstoku. Zaśpiewa też chór Politechniki Białostockiej. Sponsorzy: Wyższa Szkoła Agrobiznesu, Studio Skorpion.

„MALARSTWO, RZEŻBA, GRAFIKA ANDRZEJA STRUMIŁŁY”. Organizator: Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 216-41-00) Wernisaż w czwartek, 19 maja, godz. 18.00.

Najbogatsza, jak dotąd, prezentacja twórczości jednego z najwybitniejszych polskich współczesnych artystów w Łomży. Andrzej Strumiłło (na zdjęciu) uprawia malarstwo, grafikę, rysunek, rzeźbę, fotografię. Pisze wiersze i książki z podróży po świecie. Inicjuje przedsięwzięcia artystyczne i kulturalne, działa na rzecz ochrony przyrody. W swoim bogatym życiorysie miał także rozdział pedagogiczny: był m.in. profesorem w krakowskiej ASP i dyplomatyczny (przy ONZ). Mieszka w Maćkowej Rudzie nad Czarną Hańczą na Suwalszczyźnie. (MK)



Janusz Stolarski na zakończenie sezonu

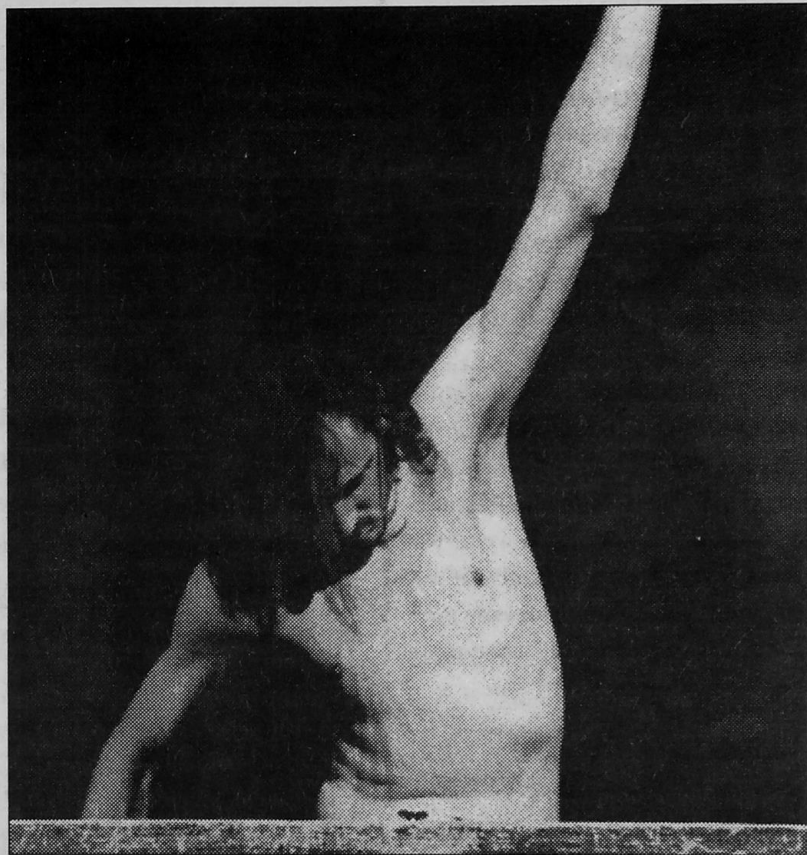
24 i 25 maja gościem Łomżyńskiej Edukacji Teatralnej będzie Janusz Stolarski, który spektaklami „Ecce homo” i „Zemsta czerwonych bucików” zakończy pierwszy sezon teatralnej edukacji.

(1991), Grand Prix na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Jednoosobowych w Mińsku (Białoruś 1996), nagrody na Internationales Monodrama Festival THESPIS w Kiel (Niemcy 2004).

Ecce homo

Aktor JANUSZ STOLARSKI to indywidualista, laureat m.in. Grand Prix na Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Jednego Aktora w Toruniu

Na spektakl Stolarskiego „Ecco homo” Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3) zaprasza we wtorek, 24 maja (godz. 19.00).



Pielgrzymka na Grabarkę

XXVI Ogólnopolska Paschalna Pielgrzymka Młodzieży Prawosławnej zgromadziła na świętej Górze Grabarce tysiące młodych ze wszystkich diecezji prawosławnych w Polsce, a także z zagranicy. Oprócz wspólnych modlitw i nabożeństw odbywały się dyskusje z duchownymi i hierarchami Bractwa Młodzieży.

Organizatorem Paschalnych pielgrzymek młodzieży na Grabarkę jest Bractwo Młodzieży Prawosławnej, które obchodzi w tym roku 25 lat.

Mottem tegorocznej pielgrzymki był cytat z Ewangelii św. Jana: „Jak latorośl sama nie może przynieść owocu, jeśli nie jest złączona z winnym krzewem i wy nie możecie przynosić owoców, jeśli nie jesteście złączeni ze Mną”.

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

20 maja (piątek) — • Przygody Lisa Urwisa, godz. 16.15 • Miss Agent 2: uzbrojona i urocza, godz. 18.00 • The ring 2, godz. 20.00;

21-22 maja (sobota — niedziela) — • Przygody Lisa Urwisa, godz. 14.30, 16.15 • Miss Agent 2: uzbrojona i urocza, godz. 18.00 • The ring, godz. 20.00;

23 maja (poniedziałek) — • Przygody Lisa Urwisa, godz. 16.15 • Miss Agent 2: uzbrojona i urocza, godz. 18.00 • The ring 2, godz. 20.00;

24-26 maja (wtorek — czwartek) — • Przygody Lisa Urwisa, godz. 16.15 • Miss Agent 2: uzbrojona i urocza, godz. 18.00 • The ring 2, godz. 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millennium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film. Bliższe informacje o repertuarze: 216-75-19.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

21-23 maja (sobota — poniedziałek) — • Egzorcysta: początek, film produkcji USA, godz. 17.00.

KONTAKTY



Straż graniczna

200 chętnych osób do pracy poszukuje Podlaski Oddział Straży Granicznej. „Młody” otrzyma 1,2 tys. złotych na rękę od samego początku; emerytura już po 15 przepracowanych latach, do tego bezpłatny komplet umundurowania.

Podlascy pogranicznicy muszą mieć do końca przyszłego roku pełną obsadę stanowisk na granicy. Wynika to z zobowiązań wobec Unii Europejskiej i otwierania nowych przejść granicznych (ostatnio na granicy polsko-białoruskiej w Białowieży i na Kanale Augustowski).

Jak informuje rzecznik prasowy Podlaskiego Oddziału Anna Wołoszyn-Wrona, pracować mogą nie tylko mężczyźni, ale również i panie. Warunki: minimum średnie wykształcenie, wiek do 35 lat, odpowiednią sprawność fizyczną i uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Kandydaci przejdą kilka etapów weryfikacji. Najtrudniejsze są testy sprawnościowe oraz badania psychologiczne. Chętni muszą także poddać się badaniu na wykrywanie kłamstw. Przyjęty kandydat wysyłany jest na ośmiomiesięczny kurs podstawowy. Już wtedy otrzymuje ponad tysiąc złotych netto.

Śmiertelny strzał

— Twierdzi, że nie miał takiego zamiaru, broń wypaliła sama. Nie uciekał. Pewne jest jedno: był pod wpływem alkoholu (1,5 promila) — mówi sierżant Renata Grzybowska, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Mońkach.

W Rudzie ojciec (lat 45), strażnik łowiecki, podczas rodzinnej awantury strzelił ze swojej broni do syna, który zginął na miejscu. Miał 24 lata.

Gaz w liceum

Dusznoci, podrażnienie oczu i gardła. Tak zaczęła się jedna z przerw w Liceum Ogólnokształcącym w Wysokim Mazowieckim. Piętnastu uczniów, na skutek rozpylonej na szkolnym korytarzu nieznannej substancji, trafiło do szpitala.

— Okazało się, na szczęście, że stężenie nie zagrażało życiu — mówi młodszy inspektor Jarosław Stankiewicz, komendant powiatowy policji w Wysokim Mazowieckim. — Ustalamy okoliczności tego „dowcipu” i mam nadzieję, że znajdziemy autora.

1

— Rozmawiałem już z niektórymi radnymi. Sądzę, iż stanowisko naszej rady będzie pozytywne. Propozycja zostanie przedstawiona na najbliższej sesji — powiedział Marek Kaczyński, wójt gminy Nowe Piekuty.

Na najbliższych sesjach rad będą dyskutować także radni Sokół, Czyżewa, Kobylna Borzymy, gminy Wysokie Mazowieckie, Ciechanowca, Klukowa, Kulesz Kościelnych, Szepietowa.

— Myślę, że pomysł spotka

Pomniki, tablice pamiątkowe i nadawanie nazw ulic to najczęstsze przejawy czczenia pamięci Jana Pawła II. Stały się tak powszechne, że arcybiskup Józef Życkiński, metropolita lubelski, przestrzegał przed powierchownymi działaniami: „Piękniej uczcimy pamięć Papieża przez tworzenie kuchni dla ubogich, świetlic dla dzieci, hospicjów dla chorych, niż przez zmianę nazw ulic”.

Radni miasta i powiatu Wysokie Mazowieckie zdecydowali: zamiast wydawać pieniądze na jeszcze jeden postument, zdobędą je na unowocześnienie Szpitala, aby stworzyć dobre i godne warunki leczenia.

Starosta Jacek Bogucki i burmistrz Jarosław Siekierko do „budowy” takiego pomnika zaprosili wszystkie gminy.



Halina Klepaczevska:
— Pomnik podobałby się
Ojcu Świętemu

się z poparciem radnych — uważa Zdzisława Malinowska, sekretarz Klukowa.

Józef Grochowski, wójt Kulesz Kościelnych, choć popiera szlachetny cel, obawia się, że z budżetu gminy niewiele dołoży.

— Wszystkim zależy, aby szpital był dobry i ładnie wyglądał, ale jesteśmy typowo rolniczą gminą. Biedną. Na sesję zaproszę starostę, aby powiedział o szczegółach — planuje wójt Grochowski.

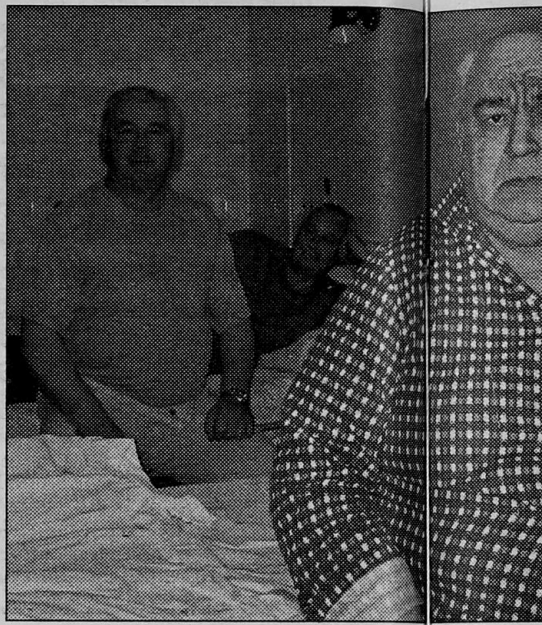
W Polsce jest już około trzystu pomników Jana Pawła II. W Kaliszu prawie 800 tys. W Wysokim Mazowieckim będzie pomnik inny od innych: wyposażony w nowoczesny diagnostyczny Szpital Ogólny

2

— Jestem przekonana, że taki pomysł podobałby się Ojcu Świętemu — uważa Halina Klepa-

swoim szpitalu. Popiera pomysł „budowania” pomnika i wyposażenia w nowoczesną aparaturę, która będzie służyć wszystkim.

Pomnik dla ludzi i



Henryk Wierciński: — To jest m

czewska z Wysokiego Mazowieckiego.

Jest emerytowaną nauczycielką. Szczyci się swoim byłym uczniem... Stanisławem Bielskim, który dziewięć lat jest dyrektorem Szpitala Ogólnego. A Szpital nie tylko ma dobre wyniki medyczne, ale jako jeden z nielicznych w kraju, nie jest zadłużony i potrafił wypracować zyski.

Nauczycielka niejednokrotnie leczyła się w szpitalu byłego ucznia. Teraz leczy się jej mąż.

Krzysztof Gotowicki z Szepietowa czwarty raz leży w „swoim” szpitalu.

— Opieka na całą okolicę tutaj najlepsza. A mnie tu najbliższe. Taki pomnik będzie dla ludzi i dla Boga — powiedział.

Danuta Sienkiewicz z Wysokiego Mazowieckiego, gdy dosięga ją lub męża choroba, nie szuka pomocy w Łomży ani w Białymstoku. Leczy się w swoim mieście.

— To nasz szpital. Myślę, że w miarę możliwości, ile kto będzie mógł, poświęci jakieś pieniądze, żeby była jeszcze lepsza aparatura.

Henryk Wierciński z Czyżewa i jego rodzina też leczy się w

Ks. Dariusz Kuligowski, kapelan szpitalny, przypomina, jak rodził się pomysł szczególnego pomnika na cześć Ojcu Świętemu. Mówiono o popiersiu i tablicy, a dyrektor Bielski przekonywał, aby zrobić coś konkretniejszego.

— Pomnik jest dobry. Ale chorym bardziej potrzebny jest odpowiedni sprzęt. Gdy mnie ludzie pytają, jak w szpitalu, niezmiennie odpowiadam, że wszyscy zdrowi, tylko służba zdrowia chora — żartuje ksiądz.

Szpitalowi potrzebne są także pieniądze, dlatego całym sercem popiera pomysł.

Zbigniew Tomasz Wojtkowski od 35 lat pracuje przy szpitalnym rentgenie. Już wkrótce pracownia, jako pierwsza w województwie, będzie miała najnowszą aparaturę rentgenowską z obróbką cyfrową obrazów.

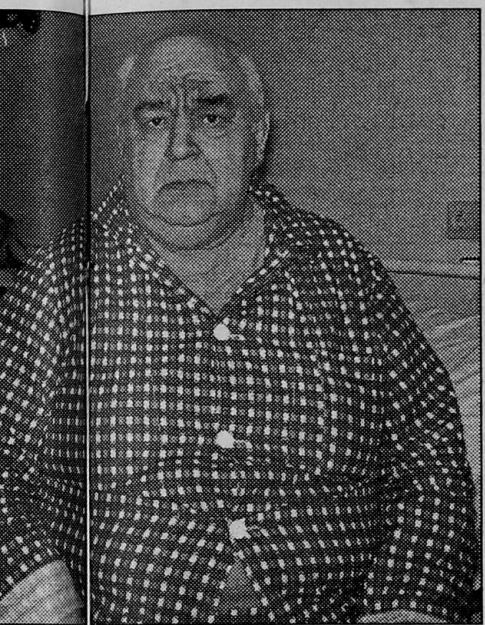
— Nie będzie kliszy, tylko obraz od razu zostanie wysyłany z monitora na monitor. Pacjent nie zdąży dojść do swojej poradni, a jego lekarz w swoim gabinecie, na swoim monitorze, będzie już oglądał wyniki prze-



y Jana Pawła II. W Policach
placu kosztowały 750 tys.
Wysokiem Mazowieckiem
żony w nowoczesny sprzęt
Ogólaj

omysł
pos-
ature,
im.
świetlenia — mówi z dumą Wojt-
kowski.
Krzysztof Dekutowski (23
lata) z Czyżewa Rusi, który uro-

dzi i Boga



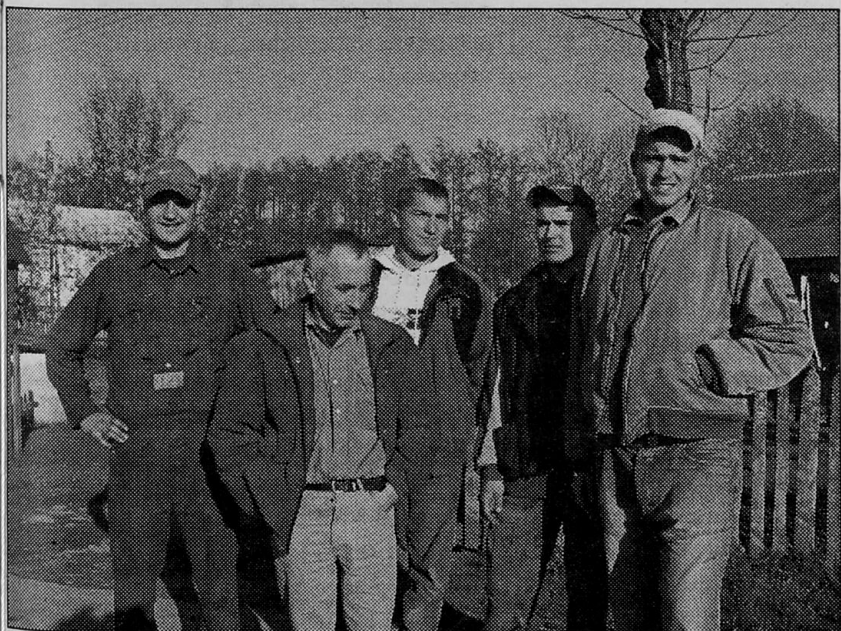
ciński: — To jest mój szpital

kape-
a, jak
dnego
więte-
tabli-
kony-
tniej-
Ale
y jest
mnie
a, nie-
wszy-
rowia

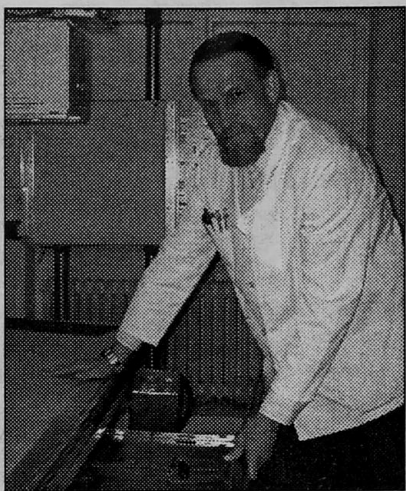
dził się w szpitalu w Wysokiem
Mazowieckiem, też wolałby do-
finansować szpital, niż budować
jeszcze jeden pomnik.
— Pomniki już stoja, a szpi-
tal ciągle służy ludziom. Moja
mama, brat, dziadkowie tam się
leczyli. Dziś wszyscy zdrowi —
mówi.

— To mój szpital, tam się le-

tkow-
szpi-
rółce
w wo-
naj-
owska
v.
ko ob-
ylany
acjent
orad-
gabi-
e, be-
prze-



Adam i Mariusz Nysztor, Artur Gosk i Jan Charkiewicz
zapewniają: — Na taki pomnik dołożymy



Zbigniew Wojtkowski:
— Będę miał
najnowocześniejszą aparaturę

czymy. Jak będą zbierać, dołożę
się — zapewnia Adam Nysztor
(22 l.) z Czyżewa Sutki.

Jan Charkiewicz także jest
zdania, że dość tradycyjnych po-
mników. Szpitale są w biedzie i
trzeba im pomóc.

Artur Gosk (18 l.) leżał w szpi-
talu dwa lata temu na nerki. Dziś
jest zdrowy. Teraz marzy o tym,
aby w jego szpitalu był sprzęt
diagnostyczny jak w stolicy. In-
kubatory dla dzieci i inne urzą-
dzenia.

— Ile może być pomników.
Ojciec święty kochał młodzież,
my go będziemy zawsze nosić w
sercu. To bardzo dobry pomysł
z tym szpitalnym pomnikiem
— Artur przekonuje kolegów na
drodze w Czyżewie Sutkach.

3

W Polsce jest już prawie trzy-
sta pomników Ojca Świętego.
Pomnik, Szpital im. Jana Pawła
II w Wysokiem Mazowieckiem,
będzie pierwszy.

MARIA TOCKA

POWRÓT DO TEMATU



Zabandażowane dzieciństwo

„Dwunastoletni Adrian i prawie dwuletni Jakub nie przeżyli jednego dnia bez bólu. Pęcherze i rany tworzą się na całym ciele, a także w przelyku, krtani, jelitach. Adriana nie można czule przytulić. Nie można spon-tanicznie wziąć na ręce. Nie można szczerze objąć. Nie można ścisnąć mu dłoni. Rodzice muszą uważać nawet z serdecznym pocałunkiem. Jego skó-ra jest tak wrażliwa i krucha, że każdy dotyk, otarcie o poduszkę czy kołder-kę w czasie snu, powoduje odklejanie się naskórka i powstawanie pęcherza, a następnie rany”.

O dzieciach z Łomży chorych na nieuleczalną, bardzo rzadką i ciężką chorobę Epidermolysis Bullosa (dziedziczne odklejanie się naskórka) pisa-liśmy w „Kontaktach” (nr 18/2005). Tekst wywołał współczucie i duże zain-teresowanie Czytelników, a wśród nich posłów Wojciecha Borzuchowskiego i Józefa Fortuny (poselską interpelację prezentowaliśmy w ubiegłym tygo-dniu). Pragnącym pomóc niezwykle dzielnym rodzicom udostępnimy ich adres; prosimy o kontakt, tel. 215 35 70 i 216 42 43.



Gniezdne dziedzictwo

Pentowo nad Narwią koło Tykocina zyskało tytuł Europejskiej Wsi Bocia-niej niemieckiej Fundacji Europejskiego Dziedzictwa Przyrody Euronatur.

Europejską Wieś tworzy jedno gospodarstwo, w obejściu którego jest stuletni szlachecki dwór oraz budynki gospodarcze.

Niezwykła historia tego miejsca zaczęła się od wielkiego huraganu w 1991 roku. Na czubkach połamanych drzew zaczęły budować gniazda bociany. Pięć lat później było ich już dwanaście. Gniazda, z powodu braku bezpiec-znego umocowania, zaczęły się osuwać i rozsypywać. Wtedy właściciele gospo-darstwa, Henryka i Bogdan Toczyłowsky, poprosili o pomoc Północnopodla-skie Towarzystwo Ochrony Ptaków. W następnym roku Towarzystwo w miej-sce rozchylbotanych gniazd na połamanych drzewach, postawiło osiem specja-nych platform. Wiosną wszystkie zostały zajęte. A potem, co rok, przybywało bocianów. Bywało, że w tym jedynym gospodarstwie żyło jednocześnie aż sie-demdziesiąt boćków.

Dziś w Pentowie są 23 gniazda. To jedna z największych w Polsce kolonii lę-gowych bociana białego. Piękna okolica nad Narwią z wieżami obserwacyjnymi i widokiem na żerowiska oraz bliskie sąsiedztwo Tykocina sprawia, że Pento-wo jest niezwykle atrakcyjne. Rocznie odwiedza je około trzech tysięcy obser-watorów bocianów.

Dzieci wierzą, że przynoszą je bociany. Dorośli pielęgnują gniazda, bo we-dług ludowych wierzeń, bocian buduje je tylko u dobrych ludzi.

KONTAKTY





„Połowa kadencji, czyli obiecanki cacanki”. Takie jest „hasło” najróżniejszych dysput i dyskusji, wywołanych przez oponentów burmistrza Nowogrodu Szczepana Zalewskiego.

— Lista przedwyborczych obiecanki była długa — mówi jeden z

nie pytałem, co zostało z treści słubowania, do którego wszyscy radni dodawali „Tak mi dopomóż Bóg”?

Otwarcie krytykuje burmistrza „Głos Nowogrodzki. Miesięcznik społeczno-kulturalny”, wydawany przez Oddział Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w Nowogrodzie.

— Nie czytam i nikt mnie do tego nie zmusi — mówi burmistrz Szczepan Zalewski. — Nie interesuje mnie taka prasa, nie interesu-



radnych, chcący zachować anonimowość. — I na obiecankach się skończyło. To przez burmistrza półtora roku Nowogród pozbawiony był apteki, której miejsce zajął sklep z wódką. Przez niego nie ma już zakładu produkcji lubianek. To on zatrudnił w Urzędzie ludzi bez kwalifikacji, zmarnował szansę przyjętego przez unijny fundusz SAPARD projektu na remont ulic Osiedla „Skarpa”. To on uroczysto otwierał salę gimnastyczną bez wymaganego uzgodnienia wszystkich warunków, co wkrótce oznaczało koniec lekcji wuefu. „Dzięki” niemu i poplecnikom z Rady Miejskiej wybrana została bardzo kosztowna trasa budowy wodociągu (pod dnem Narwi i Pisy!) z oczywistego powodu: w pierwszej kolejności zasilili działkę burmistrza i znajomych. A miało być odwrotnie: najpierw Kupnina i Morgowniki. Tymczasem wobec takich „zasług”, większością głosów wernie poddani radni podwyższyli mu wynagrodzenie do ponad 7 tysięcy złotych miesięcznie!

Były burmistrz Nowogrodu Józef Piątek, dzisiaj kierownik Zakładu Obsługi Starostwa Powiatowego w Łomży, nie chce po raz kolejny komentować tej sytuacji.

— Wielokrotnie wypowiadałem się na ten temat publicznie, więc teraz mówię krótko: jest źle. Nie rozumiem tylko postawy większości radnych. Jeden przyznał mi się, że „radni nic nie mogą zrobić, bo zmieniły się przepisy”. Publicz-

ją mnie żadne sensacje na mój temat. Jeżeli takie są, mogę powiedzieć krótko: nie wiem, o co w tym wszystkim chodzi. Jest demokracja, więc każdy ma prawo do publicznego wygłaszania swoich opinii o samorządzie. Czas pokaże, kto się mylił, a kto nie. Mieszkańcy gminy powierzyli mi tę funkcję i staram się sprawować ją jak najlepiej. Niech oceną mojej pracy jako burmistrza będzie absolutorium Rady Miejskiej za wykonanie budżetu w roku 2004: dostałem 12 głosów za, jeden przeciw i jeden wstrzymujący się.

Decyzja sprzed lat doskwiera rolnikom Wioski w mieście

Biczki, Kajetanowo i Kossaki tylko z pozoru są wsiami. Znajdują się bowiem w administracyjnych granicach miasta Jedwabne. Przez dziesięciolecie nikomu to nie przeszkadzało, ale po akcesji okazało się, że „miejscy” rolnicy nie mogą otrzymywać dopłat obszarowych z tytułu tzw. niekorzystnych warunków gospodarowania (ONW).

— Straciłem około 4 tys. zł. Jest o co się bić — mówi Mariusz Szmítko z Kossaków.

Szmítko i jego sąsiedzi wystąpili w ubiegłym roku do gminy z petycją o wyłączenie miejscowości z granic miasta. Jednak do niedawna o sprawie było cicho. Stracą dopłaty za kolejny rok.

— Zwróciłem się do ośrodka

Nie ma pieniędzy na program Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży. „Objazdowa poradnia rodzinna”. Specjaliści z różnych dziedzin (terapeuci uzależnień, doradcy zawodowi, prawnicy, psycholodzy) docierali do rodzin, wymagających wsparcia pod różnym względem. „Objazdową poradnię” finanso-

Koniec latającej poradni

wało Ministerstwo Polityki Społecznej w ramach programu „Pomoc dziecku i rodzinie”. I skończyło się.

— Jeśli nie ma spójnej polityki państwa w dziedzinie pomocy społecznej, bieda będzie coraz większa — uważa Edward Jarota, dyrektor PCPR. — Dotychczasowe

Owczu ustawa

Hodowcy owiec i kóz będą musieli w 30 dni od urodzenia zwierzęcia zgłosić je do znakowania w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i zaprowadzić im księgi rejestracji. Zwolnieni będą właściciele tylko jednej owcy, kozy, jednej sztuki trzody chlewnej na własne potrzeby. Znowelizowana ustawa o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt wejdzie w życie 9 lipca.

W Podlaskiem jest około 23 tys. owiec.

Raport:

• Sesja Rady Powiatu Łomżyńskiego odbędzie się 24 maja 2005 roku (godz. 10.00) w siedzibie Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży.

• Cztery zestawy sprzętu ratownictwa wodnego dla policji kupi Starostwo. Otrzymają je funkcjonariusze z Jedwabnego, Łomży, Nowogrodu i Piątnicy.

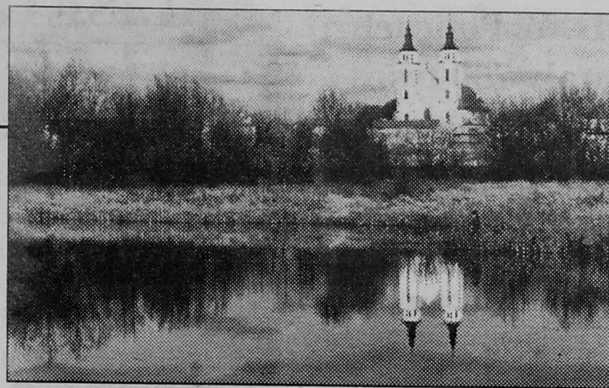
• Uczniowie Zespołu Szkół w Marianowie oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Jedwabnem goszczą w zaprzyjaźnionym niemieckim powiecie Dingolfing Landau w Bawarii. Hasło rewizyty brzmi intrygująco: „Rękami i nogami”.

• Delegacja łotewskiego powiatu Daugavpils gości w powiecie łomżyńskim. Przedstawiciele gminy Naujenede nawiązali pierwsze kontakty z gminą Miestkovo.

• Jedyne Koło Gospodyń Wiejskich w powiecie łomżyńskim działa w Miestkowie.

• Urokliwy pejzaż i czyste środowisko przyciągają do powiatu nieliczne „letników”, na których czekają również nieliczne gospodarstwa agroturystyczne: 3 w gminie Jedwabne, 7 w gminie Łomża, 1 w gminie Nowogród, 4 w gminie Piątnica, 12 w gminie Wizna i 1 w gminie Zbójna.

• Wnioski o zakup sprzętu rolniczego do praktycznej nauki zawodu w Zespole Szkół w Marianowie złożyło Starostwo do ministra rolnictwa i rozwoju wsi.



formy pomocy finansowej i rzeczowej okazują się w wielu przypadkach demoralizujące. Nawet za darmo (łącznie z dojazdem) ludzie nie byli zainteresowani szkoleniami, organizowanymi przez Powiatowe Biuro Pracy. Nie oczekujemy, że ktoś zechce zmienić coś w swoim życiu, jeśli zamiast wędki będzie dostawał rybę. Popularne staje się powiedzenie: czy się stoi, czy się leży, zasiłek się należy.





Każdy wybór zły

O zaledwie 3 mln zł pożyczki może ubiegać się Szpital Ogólny w Grajewie po spełnieniu warunków nowej Ustawy o pomocy publicznej dla szpitali.

Do uzdrowienia zadłużonego na 15 mln zł szpitala potrzeba jednorazowo co najmniej 10 mln zł, przy jednoczesnym przekształceniu go w spółkę prawa handlowego. Starosta Jarosław Augustowski wątpi, aby udało się spełnić warunki wstępne: zawrzeć ugody ze wszystkimi wierzycielami. Nie chcą jej, bo wiąże się z redukcją należności, firmy windykacyjne, posiadające znaczącą część szpitalnych długów.

Skorzystanie z pożyczki, któ-



BLISKIE

KONTAKTY

Niebezpiecznie

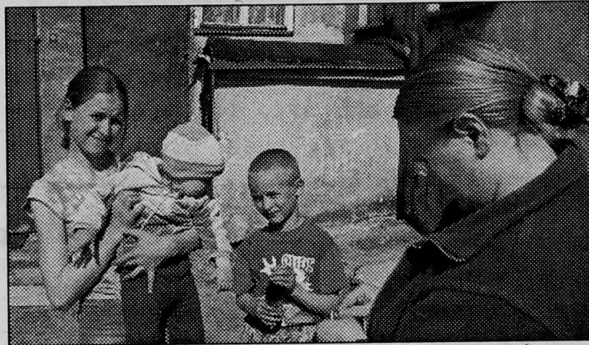
Ta zrujnowana kamieniczka przy ul. Traugutta jest niebezpieczna dla dzieci z okolicznych domów komunalnych. Wchodzą na balkon, który grozi zawaleniem.

W grajewskiej dzielnicy nędzy

Prywatna kamienica od wielu lat stoi pusta. Gdy miała jeszcze okna i drzwi, gromadzili się w niej włóczędzy z całego Grajewa. Władze miasta mają prawo, a nawet obowiązek, zmusić właściciela do zabezpieczenia budynku. Dotąd z niego nie korzystają.

— Gdy się mieszka w takiej dzielnicy, to nikt nie słucha, co mówisz, jakie masz problemy — żali się Katarzyna, żyjąca z trojgiem dzieci w skrajnej nędzy.

Mieszkają w przybudówce na 30 metrach kwadratowych, na tyłach jednej z kamienic na Traugutta. Jeden z „pokoi” nie ma w ogóle okna! W mieszkaniu panuje zaduch zgnilizny od podłogi z płyt pilśniowych.



— Tylko patrzeć, jak znajdziemy się w piwnicy, bo podłoga się zarwie — mówi Katarzyna. — Dzieci czują się tu jak w więzieniu. Wolą bawić się wprost na ulicy albo w zrujnowanym domu naprzeciwko.

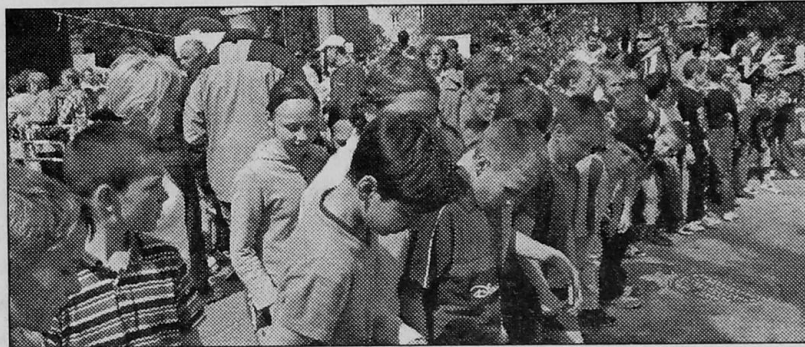
Jej najmłodsza córeczka (2 lata) jest poważnie chora. Katarzyna spędza z nią w szpitalach nawet po kilka miesięcy. Nie ma pieniędzy na czynsz. W administracji nie chcą rozmawiać o remoncie podłogi, dopóki zalega z opłatami.

Na Traugutta nędzę się dziedziczy, bo znikąd nie widać pomocnej dłoni. (MK)

Na zdjęciach: ul. Traugutta oraz Katarzyna i jej dzieci

ra niczego nie załatwi, a jedynie przejściowo złagodzi kłopoty, zgodnie z ustawą zamknęłoby drogę do przekształcenia szpitala w spółkę. Czy Rada Powiatu podzieli pogląd starosty, który będzie odradzał skorzystanie z „zamykającej” przekształcenia pomocy i podjęcie zaniechane przygotowania do utworzenia spółki? To mało prawdopodobne. Nie tylko dlatego, że przeciwni są pracownicy szpitala. Decydujący jest brak wsparcia zarówno w polityce obecnego rządu, jak i w programach ugrupowań wyborczych, które będą odgrywały główne skrzypce w jesiennych wyborach parlamentarnych. (MK)

Na zdjęciu: starosta Jarosław Augustowski



Bieg Wilka

Setki dzieci i młodzieży z całego regionu uczestniczyły w sobotnim VII Międzynarodowym Ulicznym „Biegu Wilka” w Grajewie. Wystartowali też, jak co roku, zawodnicy niepełnosprawni i grajewskie VIP-y. Wyniki głównego biegu na 5 km z udziałem czołowych długodystansowców z Ukrainy na str. 26.

Raport:

• Około 20 pracowników Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej honorowo oddało krew w objazdowym ambulansie PCK, który odwiedził Grajewo w minionym tygodniu.

• Luiza Gawryluk ze Szkoły Podstawowej nr 4, Karolina Wielgat z Publicznego Gimnazjum nr 2 i Andrzej Kosmowski z Zespołu Szkół w Nieckowie zwyciężyli w konkursie „Ziemia Grajewska, moja mała ojczyzna”, organizowanym przez Klub Europejski przy LO i Towarzystwo Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie.

• Grajewska policja przestrzega przed złodziejkami, którzy pod pretekstem sprzedaży różnych towarów lub prosby o szklankę wody wchodzą do mieszkań ludzi starszych i samotnych. Odwracają uwagę gospodarzy i zabierają pieniądze oraz cenne przedmioty. Rada policji: pod żadnym pozorem nie wpuszczać do domu obcych. O podejrzanych informować policję.

• Mirosław Czeszel, właściciel firmy „Mirpol” z Białegostoku, został członkiem Zarządu KS Warmia. Zastąpił Tadeusza Gryna, który złożył rezygnację. (MK)

Płacą za brak rozsądku

Jeszcze 700 tys. zł mają do spłacenia członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej w Grajewie, którzy na początku lat 90. wpadli w tzw. pułapkę kredytową z powodu gwałtownego podrożenia kredytu mieszkaniowego.

„Pułapka kredytowa” wywołała w Spółdzielni konflikty. Za namową ogólnopolskiego stowarzyszenia, które walczyło o „zmianę prawa”, lokatorzy odmówili współpracy z Zarządem Spółdzielni w sprawie spłaty odsetek. Nie chcieli składać zaświadczeń o dochodach i pisemnych zobowiązań do spłaty, niezbędnych do tego, by Spółdzielnia mogła ubiegać się o wykup odsetek przez państwo. Mimo to bank udzielający kredytu zgłosił odsetki do wykupu i otrzymał z budżetu państwa prawie

5 mln zł. Lokatorzy dalej oskarżali Zarząd o działanie na swoją szkodę. W 1995 roku na ich wniosek sprawę zbadała Najwyższa Izba Kontroli i... nakazała bankowi, by zwrócił 5 mln zł, bo wydatkowanie kredytu nie było prawidłowo udokumentowane. Spółdzielnia musiała spłacić całą kwotę. Podpisano ugodę, na mocy której około 600 członków spłacało odsetki przez ostatnie 10 lat (średnio w wysokości połowy czynszu). Do spłaty pozostało obecnie 700 tys. zł. Ostatnia rata ma wpłynąć do banku na początku 2007 r.

— Gdyby wówczas ludzie wykazali więcej rozsądku, nie musieliby płacić, bo odsetki wykupiłby Skarb Państwa — mówi Stanisław Korycki, prezes Spółdzielni. (MK)





Skrzyżowane

— Problem staje się coraz poważniejszy, a tymczasem wszystko wskazuje na to, że nie zostanie rozwiązany, dopóki nie zdarzy się tragedia — mówi burmistrz Kolna Mieczysław Śniadach.

Chodzi o „słynne” skrzyżowanie w mieście drogi wojewódzkiej (ul. Mickiewicza) z drogą

powiatową (ul. Sobieskiego) i drogą krajową (ul. Wojska Polskiego).

— Od roku 2002 wielokrotnie zwracaliśmy się do Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych w Białymstoku o przebudowę skrzyżowania z zamontowaniem sygnalizacji świetlnej. Za każdym razem odpowiedź była taka sama: brak pieniędzy. Ostatnio Oddział poinformował mnie, że przygotowany jest projekt przebudowy tylko tej części ulicy Wojska Polskiego, przy której przedsiębiorca z Łomży będzie budował zakład produkcji okien i stację paliw.

Na zdjęciu: niebezpieczne skrzyżowanie w Kolnie

Maskotka w mundurze

Konkurs na projekt maskotki, adresowany do uczniów szkół podstawowych, ogłasza komendant powiatowy policji w Kolnie.

— Maskotka powinna kojarzyć się z czymś przyjaznym, sympatycznym i mieć imię. Dzieciom na pewno nie zabraknie pomysłów — mówi oficer prasowy KPP młodszy aspirant Joanna Makarewicz. — Na rysunki, projekty komputerowe i prace w innej formie czekamy do 28 maja 2005 roku.

Powrót sołtysa

— Dwa lata Grabowo było jedyną miejscowością w gminie bez sołtysa. Wykorzystałem okazję, aby to zmienić — mówi wójt Józef Wiszowaty.

Było nią zebranie w sprawie budowy wodociągów. Janina Kownacka była w głosowaniu jawnym wygrała szybko i jednogłośnie.

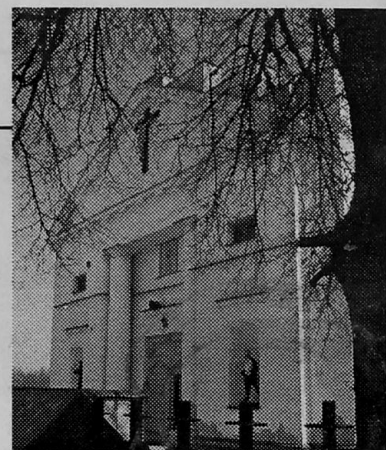
Rada Gminy Kolno nie naruszyła prawa, wygaszając mandat radnego Wiesławowi Niedbale, stwierdził wojewoda podlaski, odrzucając jego skargę.

Wcześniej wójt gminy Kolno skreślił go z listy wybor-

Niedbała bez mandatu

ców w tej gminie. Niedbała wniósł pozew do sądu, uzasadniając, że przeprowadził się z Kozła, gdzie zdobył mandat, do Kolna (a więc gminy miejskiej) tylko czasowo. Sąd utrzymał jednak w mocy decyzję wójta.

— W świetle tego wyroku uchwała o wygaszeniu mandatu nie mogła być niezgodna z



prawem. Zmieniając miejsce zamieszkania, skarżący stracił prawo wybierania na radnego w gminie wiejskiej Kolno i uzyskał takie prawo w gminie miejskiej, do której się przeniósł — poinformował Lidia Stupak, dyrektor Wydziału Prawnego i Nadzoru Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. (MK)

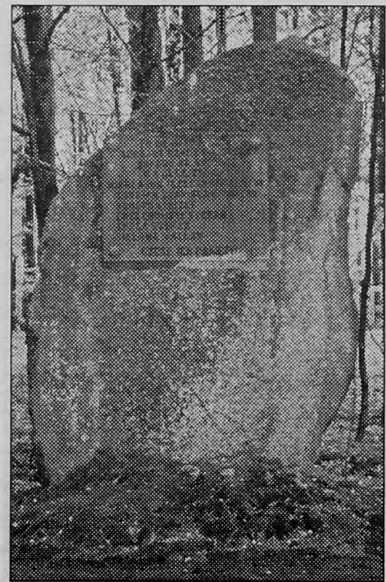
Coraz większy paragraf

Rośnie przestępczość w powiecie, dając mu niechlubne pierwsze miejsce wśród powiatów „podległych” Prokuraturze Okręgowej w Łomży. Od stycznia do kwietnia 2005 roku do Prokuratury Rejonowej w Kolnie wpłynęło 438 spraw; o 62 więcej niż rok temu.

— Najwięcej przestępstw to kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu — mówi prokurator rejonowy w Kolnie Dariusz Dziemianko. — To już dosłownie plaga. Rekrordzista, mieszkaniec wsi w gminie Kolno, karany był za to czterokrotnie! Na drugim miejscu są groźby, a na trzecim kradzieże i kradzieże z włamaniem.

Skargi starszych na młodszych, młodszych na starszych na tle nieporozumień rodzinnych to coś zupełnie „normalnego”. Nieobce w powiecie są także konflikty o miedzę. Ale ludzie coraz częściej przychodzą do prokuratury z byle czym. Sąsiedzi wyprawiający głośnie przyjęcia, skory

do bitki krewniak, i kury, które przekroczyły granicę posesji, naprawdę muszą mieć się na baczności!

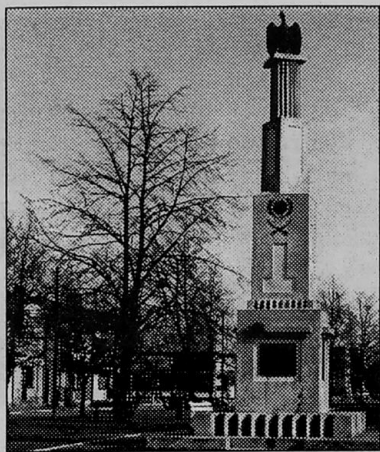


Kamień niepamięci

Przy ruchliwej szosie Łomża — Kolno, między Małym Płockiem a Rogienicami, na skraju lasu kamień z napisem: „Tu dn. 6.XI.1953 r. zbrojna banda dokonała napadu na autobus. W walce zginęli Mikołajuk Aleksander funkc. UB, Sorbian Stanisław funkc. MO, Konopka Józef, Chelchowski Stefan, Zuzga Stefan, Sielawa Wacław. Cześć ich pamięci!”. Nie wiadomo, kto i kiedy ufundował tę pamiątkę. Może wiedzą Czytelnicy „Kontaktów”? Może znają także okoliczności leśnego wydarzenia sprzed lat?

Na zdjęciu: leśny pomnik





Agnieszka Wójcicka z Wysokiego Mazowieckiego ma pięć lat. Urodziła się bez lewej dłoni i jednej kości łokciowej (pisaliśmy o niej „Kontakty” nr 4/2001). Z mamą Agnieszki

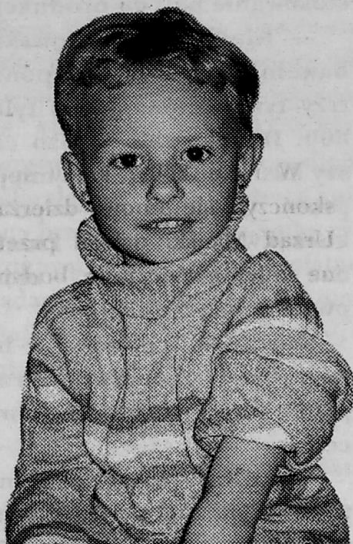
Agnieszka się uśmiecha...

zbieraliśmy pieniądze na protezę dla dziewczynki. Nie zawiodła życzliwość Czytelników: Agnieszka ma protezę, ale uraża ona jej mikroskopijne paluszki, dlatego stroni od systematycznego noszenia. Lepiej czuje

BLISKIE KONTAKTY

się bez protezki. Dobrze się rozwija, jest pogodna i wesoła.

— Córka jest pod opieką kliniki w Białymstoku. Lekarze zrodzili w nas wielką nadzieję. Podobno, gdy zupełnie wykształci się ręka Agnieszki, będzie można ją zrekonstruować. Może córka będzie tak samo sprawna, jak inni — mówi z nadzieją Barbara Wójcicka.



Na zdjęciu: Agnieszka



Popłyną za 6 700 000 zł

Kamień węgielny pod budowę krytej pływalni przy Gimnazjum w Wysokiem Mazowieckiem w sobotę, 21 maja, wmurowują burmistrz Jarosław Siekierko i przewodniczący Rady Miasta Józef Sokolik.

Będzie to pierwszy basen w mieście i powiecie.

Zakończenie prac przewidywane jest na połowę sierpnia przyszłego roku.

Na zdjęciu: przy przyszłym basenie pracują Andrzej Kozikowski i Mariusz Kowalewski z firmy „Master”

Sikawkowy radę sobie da...

— Nasza wieś zawsze była zgrana i dlatego Ochotnicza Straż Pożarna trwa! — mówi Henryk Dąbrowski, prezes Zarządu OSP w Jabłoni Jankowcach (gm. Nowe Piekuty, pow. wysokomazowiecki), która właśnie świętowała 75 lat.

W listopadzie 1930 roku na zebraniu wiejskim powołany został pierwszy Zarząd OSP w Jabłoni Jankowcach. Prezesem został Stanisław Jankowski, naczelnikiem Józef Jankowski, tzw. gospodarzem Julian Jankowski, skarbnikiem Stanisław Stawieraj, sekretarzami Paweł Jankowski i Tadeusz Szymborski oraz „oddziałowymi” Józef Dołęgowski i Wojciech Jankowski.

Mieszkańcy rozpoczęli zbiórkę pieniędzy na sikawkę i inny podstawowy sprzęt. Organizowali majówki, przedstawienia amatorskiego teatru i kweśty. W 1933 roku Jabłoń rozpoczęła budowę remizy z salą i wozownią, którą w czasie drugiej wojny światowej czerwonoarmiejcy zamienili na stajnię.

W 1978 roku OSP otrzymała wóz strażacki i motopompę. Nadszedł czas na budowę drugiej, solidnej remizy. Okazały budynek, dzięki składkom i pracy mieszkańców, uroczystie oddany został do użytku w maju 1995 roku, podczas strażackiego święta.

Dzisiaj do OSP w Jabłoni Jankowcach należy 23 strażaków. Zarząd tworzą: prezes Henryk Dąbrowski, zastępca Kazimierz Brzozowski, komendant Wiesław Żochowski, skarbnik Mieczysław Jabłoński, sekretarz Tadeusz Jankowski i gospodarz remizy Józef Jabłoński.

— Wszędzie problemem OSP

jest wyposażenie, ale u nas nie jest pod tym względem tak źle. Mamy jeczna na 5 tysięcy litrów wody, motopompę, pompę do usuwania wody, dobrą łączność, ubrania bojowe i wyjściowe, dochód z wynajmowania pomieszczenia remizy na sklep — wylicza prezes Henryk Dąbrowski. — Najważniejsze jest jedno: nie poddajemy się!

Na zdjęciu: prezes Zarządu OSP w Jabłoni Jankowcach Henryk Dąbrowski



Elżbieta i Andrzej Konopko ze wsi Krasowo Siódma (gm. Nowe Piekuty) są szczęśliwymi rodzicami bliźniąt: Natalki i Tomka. W rodzinie jest już czworo starszych dzieci: Daniel (5), Aneta (8), Monika (9) i Adam (11). Bliźnięta skończyły wczoraj siedem tygodni.

Na zdjęciu: Natalka i Tomek z mamą

WYSOKIE



19

Raport:

• Dla uczczenia 15 lat Samorządu Terytorialnego starosta wysokomazowiecki Jacek Bogucki ogłosił konkurs pod hasłem „15 lat samorządności na Podlasiu” na wspomnienia, pamiątki i zapiski pracowników samorządów oraz konkurs wiedzy o samorządzie dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

• „Do budowy tzw. roślinnych oczyszczalni przyzgodowych przymierzają się kolejni rolnicy”, poinformowała Barbara Idzikowska, sekretarz gminy Sokoły. W ubiegłym roku w gminie powstało dziewięć pilotażowych oczyszczalni z roślinnym „filtrem”. Sprawdziły się w zimie, nie zamarzały. Teraz są kolejni chętni. Za budowę przyzgodowej oczyszczalni (kosztuje ok. 1500 zł) można otrzymać zwrot połowy kosztów z funduszy unijnych.

• Droga od Szepietowa do Szepietowa Wawrzyńce, gdzie znajduje się plac wystawowy Wojewódzkiego Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, została wyremontowana przez gminę, aby był dobry dojazd na rolnicze wystawy.

• Krzysztof Radziszewski ze wsi Skłody Przysusy, dyrektor Banku Spółdzielczego w Szepietowie oraz poseł Józef Mioduszeński z Łomży są kandydatami do Sejmu z wysokomazowieckiego PSL.

• Ks. bp diecezji Drohiczyńskiej Antoni Dydyca złożył kanoniczną wizytację w parafii pw. NMP z Fatimy w Ciechanowcu i udzielił sakramentu bierzowania młodzieży.

• Gimnazjum w Jabłoni Kościelnej od trzeciego maja nosi imię Jana Pawła II; Szkoła Podstawowa ma już go za patrona od 5 lat.

• Aż 60 proc. rolników w gminie Kulesze Kościelne korzysta z ulg inwestycyjnych, które kosztują rocznie budżet gminy 104 tys. zł. W ubiegłym roku ulgi inwestycyjne refundował minister finansów, teraz rolnicze inwestycje należą do zadań własnych.

KONTAKTY





Są pieniądze

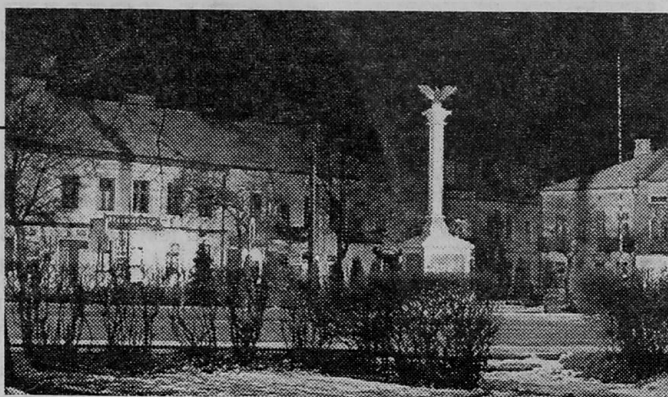
będzie praca!

Zambrow otrzyma 7 mln 400 tys. złotych na adaptację hali, w której będzie pracowało 400 osób!

To efekt upartego i konsekwentnego dobijania się o pieniądze burmistrza Kazimierza Dąbrowskiego, starosty Stanisława Krajewskiego i posła Wojciecha Borzuchowskiego.

Zambrow był jedynym po-

wiatem w województwie, który nie otrzymał ani złotówki z Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego. Po tej porażce, burmistrz przygotował program pod nazwą „Zambrowski park przemysłowy”. Minister Gospodarki i Pracy zatwierdził 7 projektów (oprócz Zambrowa jest Bytom, Żory, Jaworzno, Łódź, Poznań i Stargard).



Raport:

• „Grunto to rodzina” pod takim hasłem odbędą się III Podlaskie Dni Rodziny, zorganizowane przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 25.05–5.06. W programie: prelekcje (dla rodzin zastępczych, jest ich w powiecie 17), porady, wystawy, program artystyczny, zabawy dla rodzin.

• Mirosław Gumowski z Zambrowa jest kandydatem do Sejmu zambrowskiego PSL.

• Dwa fałszywe sygnały o pożarze od początku roku zgłoszone zostały do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

• „Dzień Europejski” obchodzili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Zambrowie; przez uczestnictwo w konkursach, rozgrywkach i zabawach młodzież pogłębiała wiedzę o Unii Europejskiej.

• „Na ratunek Ziemi” to tytuł wystawy prac plastycznych uczniów Szkoły Podstawowej nr 3, 4 i 5 w Zambrowie oraz SP ze Starego Laskowca. Ciekawą ekspozycję (prace wykonane różnymi technikami) można oglądać w Miejskim Ośrodku Kultury.



Trucizna na dachu

Szacujemy ilości pokryć azbestowych w mieście. Na razie nie mamy żadnego programu likwidacji azbestu, a województwo poinformowało, że nie ma na to pieniędzy — informuje Halina Brulińska, inspektor ds. ochrony środowiska Urzędu Miasta w Zambrowie.

Tona utylizacji kosztuje około 2000 złotych, do tego należy dodać koszty transportu. Eternitu nie można wywieźć na wysypisko śmieci w Czerwonym Borze, bo nie ma tam specjalnych kwater na odpady niebezpieczne. Najbliższe wysypisko, gdzie można składować azbest, jak poinformowała inspektor Brulińska, znajduje się pod Kraśnikiem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, azbest może leżeć na dachach do 2032 roku. Jednak co roku powinna być ocena stanu pokrycia: czy nie nastąpiły pęknięcia, powodujące pylenie azbestu. Właściciel domu nie może sam zmienić eternitu na dachu. Musi to uczynić firma z uprawnieniami.

Jeszcze w tym roku eternitowy dach na budynku Urzędu Miasta i starostwa będzie wymieniany. Urząd da przykład, jak mają wyglądać takie prace.

Na zdjęciu: inspektor Halina Brulińska

— Chcemy pomóc i z wójtem szukamy najlepszego rozwiązania dla właścicieli — mówi Stanisław Krajewski, starosta zambrowski przed kolejnym spotkaniem z byłymi właścicielami łąk wizińskich.

Sprawa łąk sięga 1963, roku kiedy przygotowywano meliorację pod przyszły Kombinat Wizna.

Zrośnięta własność

— W okolicy wszyscy wiedzieli, do kogo łąki należą i kto je użytkuje. Były jednak takie czasy, że ludziom wydawało się, iż lepiej to przemilczeć. Sam widziałem oświadczenia rolników, którzy pisali, że nie są właścicielami łąk — wspomina Jan Olszewski, wójt Wizny.

Kombinat po latach świetności padł. Dziś 750 ha odebranych rolnikom łąk należy do Agencji Nieruchomości Rolnych. Rolnicy chcieliby odzyskać swoją własność. Agencja chce oddać, ale nie wie komu.

W Wiźnie powołane zostało Stowarzyszenie Poszkodowanych Wywłaszczeniem Łąk Wizińskich. Skupia około 150.

— Nie ma dokumentów, ile kto stracił łąk. Gdybyśmy jednak chcieli zwracać każdemu tyle, ile mówi, że mu rzekomo zabrano, łąk musiałoby być kilka razy więcej, niż 750 hektarów. Dlatego uznaliśmy, że najrozsądniej będzie, gdy łąki zostaną zwrócone wspólnocie — wyjaśnia wójt Olszewski.

Nie ma co kryć: niektórzy byli właściciele łąk sądzili, że skoro nie ma dokumentów, mogą podać powierzchnię z sufitu. I podawali. Tak pazerność sprawiła, że łąki nie wrócą indywidualnie także do uczciwych.

Spacerowe torowisko

Torowisko od Czerwonego Boru do Zambrowa chce przejąć starosta zambrowski od PKP za zobowiązania wobec skarbu państwa.

— Jesteśmy już po bardzo konkretnych rozmowach. Torowisko od razu przekazać miastu i gminie Zambrow. Zrobimy tu piękną zieloną trasę dla spacerowiczów, rowerzystów, może także utwardzoną dla zwolenników łyżworolek — planuje starosta Stanisław Krajewski.

Na torowisku ciągle buszuje złodziej, rozkręcają szyny i kradną. Dobrze, aby nowy właściciel nastąpił jak najszybciej.

CZEREMCHA

• Rozstrzygnięty został przetarg na remont drogi Czeremcha — Be-rezyszcze.

• W niedzielę, 22 maja, odbęda się wybory uzupełniające do Rady Gminy. Z funkcji w samorządzie, zgodnie z prawem, musiał zrezygnować radny, który zatrudnił się w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, podległym Urzędowi Gminy. O mandat rywalizować będzie pięciu kandydatów.

GRABOWO

• W piątek, 27 maja 2005 roku, uroczyste obchodzony będzie w gminie Dzień Samorządowca. W programie, między innymi, zawody sportowe o puchar przewodniczącego Rady Gminy Józefa Gutowskiego.

DROHICZYN

• Wniosek o wsparcie utworzenia turystycznego szlaku „Śladami cmentarzy i mogił wojennych” złożył do Unii Europejskiej samorząd Drohiczyzna. Szlak długości 43 kilometrów prowadziłby trasą Narojki — Bryki — Putkowice Nadolne — Chutkowice —



Tonkiele — Drohiczyn. W zbiorowych mogiłach spoczywają Polacy i Rosjanie. Ale właśnie niedawno między Chutkowicami i Tonkielami, odkryto mogiłę Francuzów prawdopodobnie żołnierzy Napoleona.

• Sławny kolarz Zenon Jaskóła poprowadzi rajd rowerowy gimnazjalistów w Drohiczyźnie z okazji Dnia Dziecka. Uczniowie Szkoły Podstawowej obejrzą też spektakle Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku (Rada Miejska podjęła uchwałę, dotyczącą promocji kultury przez teatr), a na pikniku rodzinnym (w programie bezpłatne badania i porady lekarskie) spotkają się w Drohiczyźnie i starsi, i młodszy.

JEDWABNE

• Ponad 4 mln zł (przy budżecie

około 8 mln zł) otrzyma gmina Jedwabne ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na budowę gimnazjum. Szkoła ma być gotowa 1 września przyszłego roku.

• Za 30 tys. zł gmina Jedwabne odkupiła od Rejonu Energetycznego w Łomży lampy oświetlenia ulicznego, które następnie... zdjęto ze słupów i wyrzucono, aby założyć nowe. To „normalna” praktyka energetycznego monopolisty: po ustawowym przejęciu przez samorządy oświetlenia każda gmina, która chce je zmodernizować i założyć energooszczędne lampy sodowe, musi najpierw odkupić stare rtęciówki i zatroszczyć się o ich utylizację.

• Rodzina Świącieckich z Kazachstanu zamieszka niebawem w byłym domu nauczycielskim w Orlikowie (gm. Jedwabne).

NOWE PIEKUTY

• Od 19 do 20 maja 2005 roku wójt Marek Kaczyński i Zespół Szkół w Nowych Piekutach organizują II Hodyszewskie Dni Gimnazjalistów. Zgłosiło się około 500 uczniów z 19 gmin Podlaskiego. W programie wspólne modlitwy, marsz sprawnościowy oraz konkurs wiedzy o Hodyszewie i gminie Nowe Piekuty.

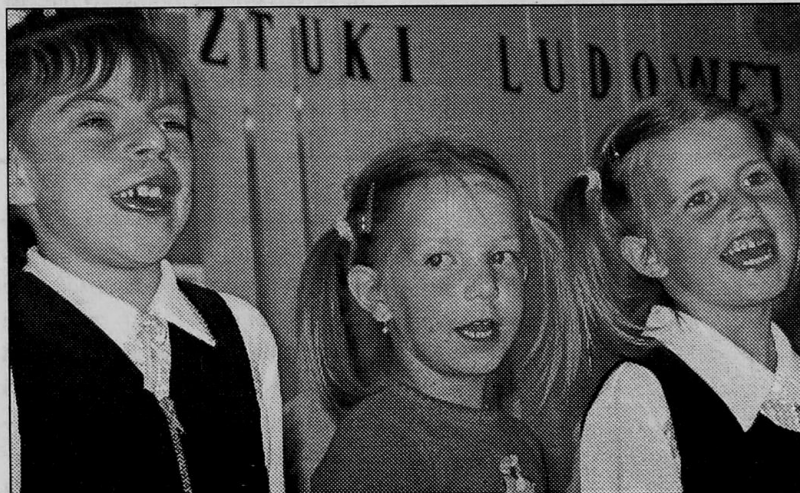
PLASKA

• Kiedy w ubiegłym roku wójt Bogdan Wysocki wpadł na pomysł zorganizowania w Serwach festiwalu piosenki żeglarskiej i turystycznej „Szanty”, nikt nie wierzył, że coś z tego wyjdzie. „Sam obawiałem się, że wystąpimy jako jedyni z sołtysem”, żartuje. Tymczasem zjechał do Serwów tłum uczestników i publiczności! Tak więc 4 sierpnia, z udziałem najlepszych zespołów w kraju, odbędzie się II Festiwal „Szanty”. Zgłoszeń jest jeszcze więcej!

• Wniosek o finansowe wsparcie budowy ścieżek rowerowych na tzw. podlaskim szlaku bocianim złożył do Unii Europejskiej samorząd gminy.



— Pomysł narodził się spontanicznie, z sentymentu do tradycji i kultury ludowej, ze świadomości, że jestem Kurpianką — wspomina Wanda Kazimierczyk, nauczycielka w Szkole Podstawowej w Rydzewie. — W dzieciństwie należałam do szkolnego zespołu ludowego i wiem, jaka to była dla wszystkich wielka uciecha i prze-

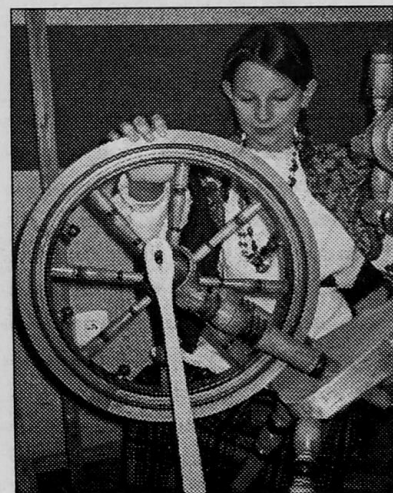


Oj, się działo!

życie. Więc uznałam, że trzeba podzielić się tym z innymi.

Swoją myśl o prezentację ludowej tradycji miały także nauczycielki Ewa Mostyła, Emilia Zaręba Bielacka, Małgorzata Storniewska, Grażyna Nadrowska oraz Irena Myślińska. Włączyli się rodzice i dziadkowie uczniów. Ze strychów i wszelkich zakamarków na światło dzienne wyjrzały sierp, kołowrotek, kopańka, cep,

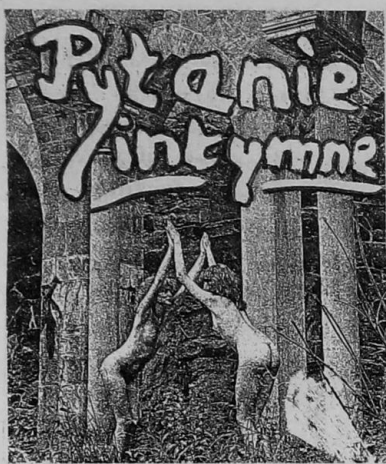
kijanka, naftowa lampa, żelazko z duszą, a nawet dyplom mistrzowski kowala. Na zajęciach plastycznych dzieci rysowały, lepiły i malowały to, czym zainspirowała je sztuka ludowa. Jednocześnie trwała nauka śpiewu, tańca i ludowych gadek. Spontanicznie utworzył się w Rydzewie kobiecy zespół „Swojaki”.



I nadszedł wielki dzień: Festiwal Sztuki Ludowej w Gminnym Ośrodku Kultury w Miastkowie.

Na zdjęciach: spójrzcie, co tam się działo. A działo się!





Nie spałem jeszcze z żadną dziewczyną. Kiedy nadarzyła się taka okazja, pieścił mi się czulem, jak wielkość mojego członka rozpycha spodnie. Kiedy za chwilę byliśmy nagi, nastąpiła wielka kompromitacja i wstyd. Wszystko mi opadło. Nie miałem żadnej władzy nad swoim ciałem. Nic nie mogłem zrobić. A ona czekała. Potem powiedziała, że widocznie tak miało być. I nic więcej na ten temat. Z lękiem czekałem na drugi raz. Było podobnie, opadł przed wejściem. Boję się następnych prób i tego, że ona mnie zostawi, bo jestem zupełnie do niczego albo chory.

Szukałem pomocy w Internecie. Buszowanie po tych stronach bardzo mnie podnieca. Każdego dnia tam zaglądam, czasami nawet nie mogę doczekać się, kiedy wszyscy w domu pójda spać, żeby mi nikt nie przeszkadzał w oglądaniu tych stron i w rozmowach na męskie tematy. Powiedziałem o tym tylko swojej dziewczynie. A ona twierdzi, że się uzależniłem od seksu w Internecie. Czy to możliwe?

Łukasz

Ogromne podniecenie i potem niedyspozycja często zdarza się młodym mężczyznom. Emocje zjadają chęci i erekcja zanika. Ale nie jest to objaw żadnej choroby.

Przed kolejnym razem należy podejść inaczej: nie nastawiać się, że trzeba się wykazać. Przecież to nie sportowa konkurencja, wyścigi i sprawdzian. Poza tym wszystkiego można się nauczyć.

Internet jest dużym źródłem wiedzy na każdy temat, ale istotnie, można się od niego uzależnić. Szczególnie gdy chodzi o seks. Rozmowy w sieci są odważne, ale przecież nie zawsze szczere. Można się przechwalać i popisywać, a życiu wychodzi różnie. Często zupełnie inaczej niż na pozowanych zdjęciach, wymyślonych filmach i wyolbrzymionych w treści zwierzeniach.



LEKARZ DOMOWY

Jestem gruby. Wszyscy myślą, że mi to nie przeszkadza, bo tak udaję. Chciałbym stracić kilka kilogramów. Nie potrafię jednak odmówić sobie słodczy i innych przegryzek. Słyszałem, że jest jakaś rewelacyjna metoda odchudzania, polegająca na pokłnięciu balonu.

Darek

Otyłość jest bardzo niebezpieczna. Otluszczone serce i inne narządy inaczej pracują, są przeciążone. Aby nie tyć, trzeba prowadzić higieniczny tryb życia. Dużo ruchu, jazda na rowerze, pływanie, piesze energiczne marsze, gimnasty-

ka. Trzeba skończyć z wielogodzinnym wysiadywaniem przy komputerze i z zjadaniem się słodyczami. Słodczy, chipsy, frytki i inne tego typu przegryzki są bardzo niezdrowe i tuczące.

Umieszczenie balonu w żołądku nie wymaga zabiegu chirurgicznego. Balon wędruje tam przewodem pokarmowym za pomocą specjalnej sondy. Następnie zostaje wypełniony solą fizjologiczną. Ma wielkość męskiej pięści. Zabieg jest bezpieczny, trwa około pół godziny.

Pacjent z balonem nie czuje

głodu, ma wypełniony żołądek, a w czasie spożywania posiłków zjada znacznie mniejsze ilości. Musi jednak stosować zaleconą przez lekarza dietę i odpowiednie ćwiczenia.

Balon umieszcza się w żołądku najwyżej na sześć miesięcy. W tym czasie można stracić do 30 kilogramów. Pacjent pozostaje pod opieką lekarską. Po zakończeniu terapii balon usuwa się przez usta. Aby potem znowu nie przytyć, trzeba stosować odpowiednią dietę.

Metodę „balonową” z powodzeniem stosuje już Klinika Gastroenterologii białostockiego Państwowego Szpitala Klinicznego (stosowana jest jeszcze przez kliniki w Warszawie i Łodzi).



POD PARAGRAFEM

W jednym z większych sklepów w Łomży dwóch moich synów, po dokonaniu przez nich zakupów, zatrzymano. Zaprowadzono ich na zaplecze i zrewidowano. Podejrzenie o kradzież nie potwierdziło się, ale pod groźbą wezwania policji zażądano od nich podania imienia i nazwiska oraz adresu zamieszkania. Synowie (16 i 17 lat) bardzo to przeżyli. Opowiedzieli mi o wszystkim i poszedłem do sklepu. Pracowni-

cy tłumaczyli swoje postępowanie przepisami o ochronie, licznymi kradzieżami i wymogami centrali, której należy podawać dane osobowe wszystkich skontrolowanych klientów. Czy nie doszło w tym wypadku do nadużycia prawa?

Andrzej

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Doszło! Ochrona sklepu ani pracownicy nie mają prawa rewidować klientów. Nie mogą tego

robić nawet wtedy, gdy kamera pokazuje, że ktoś coś ukradł. Prawo do kontroli osobistej i kontroli bagażu w miejscach publicznych mają wyłącznie służby państwowe, czyli policja. W opisanej sytuacji można było odmówić pokazania zawartości torby. Tym bardziej odmówić podawania swoich danych i adresu, gdy ochrona już przekonała się, że nie doszło do żadnej kradzieży. Pracownicy sklepu ani ochrona nie mają prawa zmuszać klientów do pokazania zawartości torby i do wylegitymowania się.



POZNAJMY SIĘ

Elegancki, wykształcony, samotny mężczyzna (50 lat) pragnie poznać Panią, zdecydowaną na stały związek, oparty na miłości i przyjaźni.

Stefan

Mam 25 lat (180 cm wzrostu), jestem ciemnym blondynem o zielonych oczach. Ponoć przystojnym, tolerancyjnym i z poczuciem humoru. Wysoko cenię szczerość i prawdę. Szukam Pani w stosownym wieku o podobnych poglądach, szukam prawdziwej miłości. Jeśli jesteś miłą dziewczyną, koniecznie o długich włosach, napisz. Może czekam właśnie na Ciebie. Foto mile widziane.

Mariusz

Sympatyczna wdowa (lat 57),

bez nałogów i zobowiązań, finansowo niezależna. Cenię dobroć, szczerość, prawdomówność. Nie znoszę kłamstwa. Jest we mnie dużo ciepła i miłości. Jeżeli jesteś samotny (i nie masz więcej niż 65 lat), i chciałbyś być szczęśliwy, poznamy się

Hania

Miły Holender (48 lat), szuka miłej Pani (do lat 42) do zbudowania wspólnej, małżeńskiej przyszłości w Holandii. Mam stałą pracę, samochód. Foto mile widziane. Proszę o listy w języku niemieckim, ewentualnie polskim. Mój e-mail: heide62@home.nl, tel. 0475 463160.

H. Aben

Plantsoenstr. 9
6067 GH LINNE
Nederland

Ostatni Mohikanin (37/176) czeka na Ciebie, najmiłsza. Mam nadzieję, że kiedyś usłyszysz Twe stukanie do drzwi mego serca i otworzę Ci je osobiście.

Do tego dodam, że jestem kawalerem, katolikiem o pogodnym, optymistycznym usposobieniu. Nie palę i nie piję. Mam wiele ciekawych zainteresowań (fotografia, film, książka). Szukam swojej drugiej połowy. Odpisz,

proszę. Może to spotkanie, odmieni nasze życie.

Mohikanin

Jestem samotna, zadbana, energiczna (55/163), finansowo niezależna. Pragnę poznać miłego, kulturalnego Pana (lat 53-61), prawdziwego przyjaciela. Napisz. Może już wspólnie będziemy się cieszyć wiosną i nadchodzącym latem?

Kamila

Wykształcony (podobno przystojny) Holender (32 lata). Szukam czarującej, miłej damy z Polski, szukam przyjaźni, miłości. Pragnę założyć szczęśliwą rodzinę. Napisz. Zdjęcie mile widziane.

F. ten Horn

ATLAS 5
9602 NA Hoogezand
Nederland

Cześć! Mam 23 lata, jestem wysokim, zmotoryzowanym chłopakiem, bez nałogów. Nie szukam przygód. Szukam prawdziwej miłości w stałym związku. Poznam sympatyczną, spokojną, poważną dziewczynę (lat 18-26), bez nałogów. Proszę, zadzwoń do mnie. Nie lubię pisać, więc nie podaję adresu tylko numer telefonu. 505 378 626. Jestem bardzo samotny. Czekam.

Wysoki



KONTAKTY



KRONIKA POLICYJNA

- 13 rolek folii do belowania i 50 rolek szpagatu przepadło z magazynu punktu skupu mleka „Mlekopolu” w Grajewie. Straty ponad 4 tysiące złotych.

- Ogólnych obrażeń ciała doznał pieszy, potrącony przez skodę na ul. Elckiej w Grajewie. Wtargnął na jezdnię w miejscu niedozwolonym.

- Rower górski wartości 250 złotych ukradł ktoś z parkingu przed kościołem przy ul. Wojska Polskiego w Grajewie.

- 2800 kilogramów cementu przepadło z bocznicy kolejowej w Grajewie.

- Około 100 drzewek sosny wyciął z prywatnego lasu przy drodze Grajewo — Łojki mieszkaniacze Grajewa. Powód: nikt lasu nie pilnował, a jemu potrzebny był opał.

- Mieszkaniec Bagienic (gm. Wąsosz, pow. grajewski) z innymi pobili (na szczęście, niegroźnie) mieszkańca pobliskiego Bukowa Dużego na pl. Rzędziana w Wąsosz.

- W swoim domu powiesił się mieszkaniec Rajgrodu (pow. grajewski), lat 63.

- W Kolnie koleżanka pożyczyla koleżance laptop. Minęły dwa miesiące, a ona ani myśli go zwrócić. Właścicielka powiadomiła policję.

- Pijany (1,5 promila alkoholu) kierowca fiata 126 p wpadł na ul. Kolejowej w Kolnie.

- 0,8 promila alkoholu to wynik badania rowerzysty, zatrzymanego na pl. Wolności w Kolnie.

- Dwóch mężczyzn pobliskich wsi przy sklepie spożywczym w Małym Płocku (pow. kolneński) pobili trzeciego. Policjanci wyjaśniają okoliczności.

- Prawie 3 promile alkoholu wykazało badanie kierowcy peugeota, zatrzymanego w Stawiskach (pow. kolneński).

- Około 1 promila alkoholu miał kierowca fiata 126 p, zatrzymany przez policjantów w Ksebkach (gm. Turośl, pow. kolneński). Natomiast jeszcze więcej (1,5 promila) wykazało badanie kierowcy innego „malucha” na trasie Turośl — Cieloszka.

- Rower górski ukradł ktoś z piwnicy domu przy ul. Jana Pawła II w Zambrowie.

- Dwaj pijani rowerzyści wpadli w Zambrowie: jeden (0,95 promila alkoholu) na ul. Wyszyńskiego, drugi (2,99 promila) na ul. Magazynowej.

- Rower i głośniki samochodowe ukradł ktoś z piwnicy domu przy ul. Grunwaldzkiej w Zambrowie. Straty około 500 złotych.

- Z parkingu w Osiedlu Wschód w Zambrowie przepadł opel omega. Straty około 15 tysięcy złotych.

- Pijany kierowca mercedesa (2,96 promila alkoholu) zatrzymany został na ul. Ludowej w Wysokim Mazowieckiem.

- Konwie udojowe wartości 1000 złotych przepadły z nie zamkniętej stodoły w Tyborach Kamiance (gm. Wysokie Mazowieckie).

- Pijanego kierowcę opla astry (1,6 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Zalesiu Łabędzkim (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki).

- Pijany kierowca łady sa-

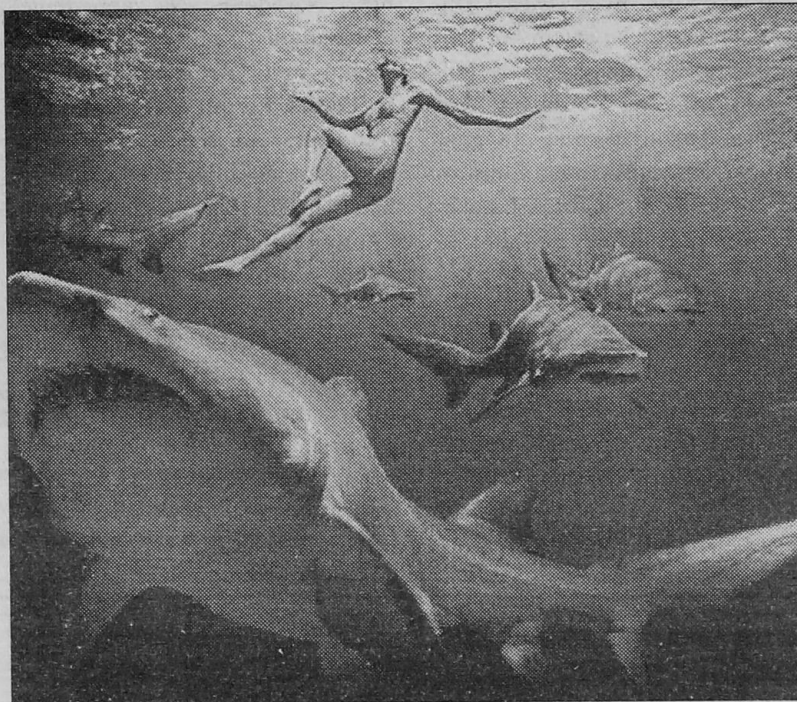
- mary (2,2 promila alkoholu) wpadł w Osipach Nowych (gm. Wysokie Mazowieckie).

- Daewoo tico przepadło w nocy z posesji w Czyżewie (pow. wysokomazowiecki).

- Pijany kierowca poloneza (2,67 promila alkoholu) zatrzymany został w Czyżewie Żłotym Jabłku (gm. Czyżew, pow. wysokomazowiecki).

- Papierosy, wódkę i karty do telefonu komórkowego ukradł włamywacz do sklepu spożywczego w Brulinie Koskach (gm. Czyżew, pow. wysokomazowiecki). Straty około 2 tysiące złotych.

- Na gorącym uczynku kradzieży materiałów budowl-



Nimfa w woncie

W 2004 roku Etatowa Straż Ochrony Wód Zarządu Oddziału PZW w Łomży przeprowadziła na akwenach Okręgu 266 akcji przeciwko kłusownikom. W ramach programu „Bezpieczna woda”, ściśle współdziałała z Państwową Strażą Rybacką (posterunki w Białymstoku i Łomży), Komendą Miejskiej Policji w Łomży, Strażą Leśną w Łomży oraz Komendami Powiatowymi Policji w Grajewie i Kolnie. Zebrała wspólnie z nimi 205 różnego rodzaju profesjonalnie wykonanych sieci rybackich (w tym 139 drygawic, 23 wontony, 14 żaków, 7 koszy, 3 niewody, 19 raczników), 3 ościenie, 33 sznury ry-

backie, 53 klepy szczupakowe. „Przy okazji” także kłusowniczy sprzęt łowiecki 18 — żelaz, 15 pułapek typu zwoik, 132 wnyki, 3 klatki oraz 3 sztuki broni myśliwskiej.

Na gorącym uczynku zatrzymała 36 kłusowników, 2 złodziei drewna oraz 2 osoby poszukiwane przez wymiar sprawiedliwości. Do sądów grodzkich trafiło 8 oskarżonych.

W styczniu, w okresie „bezkrolewia” na Narwi, Straż ze współpracującymi służbami zatrzymała 6 kłusowników oraz złodzieja drewna. Zebrała 16 sieci rybackich (11 drygawic, 2 niewody, 2 wontony, 1 żak, 20 wnyków, 2 sznurów).

nych przyłapali policjanci mężczyznę w jednym z zakładów produkcyjnych w Sokółce. Wynosił 6 parapetów okiennych, deski, listwy, 72 litry farby i litr utwardzacza łącznej wartości około 2 tysięcy złotych.

- Zegarki szwajcarskiej firmy „Rolex” po 80 złotych oferowała na bazarze w Dąbrowie Białostockiej (pow. sokólski) Białorusinka. Za handel podrabianą marką została zatrzymana. Prawdziwy „Rolex” kosztuje około 23 tysięcy złotych.

- Niemila przygoda Łotyża w Białymstoku: najpierw razem pili, a potem go pobili i ograbili z dwóch telefonów komórkowych, skórzanej kurtki i pieniędzy. Poszkodowany powiadomił policję. Funkcjonariusze zatrzymali trzech napastników (23–26 lat).

- Palącą się watę rzucili na idącego chłopca (lat 14) dwaj inni na ul. Broniewskiego w Białymstoku. Zapaliła się kurtka i plecak. Przechodnie natychmiast ugasiли ogień; chłopcu nic się nie stało. Policjanci zatrzymali dwóch autorów „zabawy”. Mają 17 i 15 lat.

- Na miejscu zginął kierowca volkswagena (lat 25) w wypadku w Lemanie (gm. Turośl, pow. kolneński). Jadąc z nadmierną prędkością, na zakręcie „złapał” pobocze i uderzył w drzewo.

- Śmierć na miejscu poniósł prowadzący rower mężczyzna (lat 39), potrącony przez volkswagena golfa w pobliżu wsi Obrytki (gm. Szczuczyn, pow. grajewski).

- Na miejscu zginął kierowca opla vectry (lat 48) w pobliżu Kolonii Złotoria (gm. Choroszcz, pow. białostocki). Zjechał na lewą stronę, uderzył w znak drogowy, a następnie „dachował”. Dwie pasażerki doznały obrażeń ciała.

- W karetce pogotowia zmarł mężczyzna (lat 26), potrącony przez fordę na skrzyżowaniu ulic Wiejskiej i Zachodniej w Białymstoku. Przebiegał jezdnię w miejscu niedozwolonym.

- Zginął rowerzystę, potrącony przez ciężarowego fordę na drodze Klejnik — Czyże (pow. hajnowski). Rower był nieoświetlony.

- Śmierć na miejscu poniósł kierowca fiata punto, mieszkaniec Zambrowa (lat 45) na skutek zderzenia z volkswagenem golfem w pobliżu wsi Łady Polne (gm. Zambrów). Kierujący volkswagenem nie zatrzymał się przed znakiem „stop”, doprowadzając do wypadku.

KONTAKTY





DOBRODZIEJ KOBYLAŃSKI

Dyrekcja Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Kobylańskiego w Rudzie zawiadamia, iż w „Kontaktach” nr 15 (1275) ukazała się nieprawdziwa informacja o tym, że jakoby „po ujawnieniu kolaboracyjnej przeszłości Jana Kobylańskiego z Urugwaju przez IPN, szkoła w Rudzie nie chce go już za patrona”.

Jan Kobylański okazał wiele serca naszej szkole. Dzięki jego darowiźnie budynek ma nowy dach, salę gimnastyczną, częściowo wymienione okna, odremontowane korytarze i wewnętrzną klatkę schodową. Zakupiliśmy 5 komputerów, 2 drukarki, kserokopiarke, 2 radiomagnetofony, książki do biblioteki i wiele innych pomocy. Plac zabaw przy szkole wyposażony został w piękny sprzęt rekreacyjny. Nasi uczniowie mogą pić mleko smakowe oraz wyjeżdżać na wycieczki.

Jesteśmy oburzeni, jak można, bez wyroków sądowych znieważać człowieka. „Powinniśmy wykazywać mądrość w swoim podejściu do mediów”, powiedział Jan Paweł II w tegorocznym Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu.

Patrząc na manipulatorskie działania w mediach, które mogą z człowieka zrobić wszystko, zgadzamy się z jego słowami.

mgr Beata Truszkowska
dyrektor

Publicznej Szkoły Podstawowej
im. Jana Kobylańskiego
w Rudzie

ZAPROSZENIE DO MOSKWY

W trakcie sowieckiej ofensywy zimowej zostały zajęte 17 stycznia 1945 r. ruiny Warszawy. W ślad za wojskami sowieckimi zainstalowały się w nich organa „rządu lubelskiego”. Z miejsca rozpoczęły się masowe aresztowania członków podziemia i AK.

Tymczasem delegat Rządu Jan S. Jankowski i gen. Leopold Oku-

licki otrzymali 6 marca 1945 r. niemal równobrzmiące listy sowieckiego pułkownika gwardii Pimienowa, z propozycją odbycia rozmów z przedstawicielem Dowództwa I Frontu Białoruskiego, gen. płk Iwanowym. Jankowski po otrzymaniu listu wpadł w pewną rozterkę. Z jednej strony wietrzył podstęp, z drugiej nie chciał ryzykować odrzucenia z miejsca oferty. 25 marca odbyło się posiedzenie, na którym zapadła decyzja przeprowadzenia rozmów z generałem. Decyzja została potwierdzona pozytywnie przez Arciszewskiego i Mikołajczyka z Londynu. 27 marca Jankowski, Pużak i gen. Okulicki udali się do Pruszkowa na rozmowy, z których tego dnia nie wrócili.

Nie odstraszyło to innych, gdyż następnego dnia do Pruszkowa wyjechali trzej ministrowie oraz przedstawiciele stronnictw. Wszyscy przedstawiciele Polski Podziemnej zostali aresztowani i wywiezieni do Moskwy. Rząd Polski w Londynie 6 kwietnia ogłosił na cały świat komunikat o podstępnych aresztowaniach przywódców Polski Podziemnej.

Aresztowani zostali: Delegat Rządu wicepremier Jan Stanisław Jankowski, przewodniczący Rady Jedności Narodowej Kazimierz Pużak, Komendant Główny AK gen. Leopold Okulicki oraz ministrowie: Adam Bień, Stanisław Jasiukowicz, Antoni Pajdak i przedstawiciele stronnictw: Kazimierz Bagiński i Stanisław Mierzwa ze Stronnictwa Ludowego, Kazimierz Kobylański i Zbigniew Stypułowski ze Stronnictwa Narodowego, Józef Chaciński i Franciszek Urbański ze Stronnictwa Pracy, Eugeniusz Czarnowski i Stanisław Michałowski ze Stronnictwa Demokratycznego oraz tłumacz.

Wszystkich przewieziono samolotem do Moskwy, gdzie zostali umieszczeni w słynnym więzieniu na Łubiance. Rozpoczęły się interwencje i zapytania o los aresztowanych, szczególnie wicepremiera Jankowskiego i trzech ministrów, których prawdziwe nazwiska zostały władzom sowieckim przez aliantów zachodnich podane. Zbывano je milczeniem do 4 maja, kiedy to w czasie konferencji w San Francisco Molotow na zapytanie ministra Edena wyjaśnił od niechcienia, że przywódcy podziemia zostali aresztowani, jako kierownicy akcji dywersyjnej, skierowanej przeciw armii sowieckiej.

18 czerwca 1945 roku rozpoczął się w Moskwie proces aresztowanych przywódców podziemia. Zostali posadzeni na ławie oskarżonych pod wieloma zrzutami, sprowadzającymi się do działalności wrogiej i szkodliwej dla sowiektów i Armii Czerwonej wyzwolającej Polskę spod jarzma hitlerowskiego.

17 czerwca 1945 roku rozpoczęły się w Moskwie narady nad utworzeniem Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Na zaproszenie ambasadora Stanów Zjednoczonych Averell Harrimana, angielskiego Clark'a Kerra i sowieckiego ministra spraw zagranicznych Władysława Molotowa, przybył do Moskwy Stanisław Mikołajczyk, Jan Stańczyk i Antoni Kołodziej. Z ramienia „komitetu lubelskiego” wzięli udział w naradach: Bolesław Bierut, Edward Osóbka-Morawski, Władysław Kowalski i Władysław Gomułka. W wyniku narad wyłoniono rząd, którego premierem został Osóbka-Morawski, wicepremierami Mikołajczyk i Gomułka. Zwycięstwo sowiektów było całkowite.

Proces aresztowanych przywódców podziemia był kontynuowany. Po trzydniowej rozprawie zapadł wyrok. Trzech oskarżonych zostało uniewinnionych. Okulicki, Jankowski i Jasiukowicz do kraju nie powrócili. Otrzymali najwyższe wyroki. Gen. Okulicki prawdopodobnie został zamordowany.

Henryk Wiśniewski
Łomża

„W PUBLICZNYM NIE MYŚLA”

W nawiązaniu do artykułu pt. „W publicznym nie myślą?”, zamieszczonego na łamach „Kontaktów” (nr 20/2005), dziękuję za poruszone w nim uwagi, dotyczące organizacji pracy Zespołu Gabinetów Lekarza Rodzinnego nr 3 w Łomży, przy ul. Wyszyńskiego 10. Zgłoszone w publikacji zastrzeżenia posłużą do analizy zaistniałego stanu rzeczy i ewentualnego przeorganizowania przy Poradni Ginekologicznej w ten sposób, aby zmiany wychodziły naprzeciw potrzebom pacjentek.

Zaobserwowane uciążliwości nie są wynikiem braku zainteresowania placówką ze strony dyrekcji, lecz konsekwencją realizowania wielu spraw, dotyczących innych przychodni, wchodzących w skład ZPOZ, zwłaszcza w zakresie remontów kapitalnych, celem poprawienia standardu i jakości usług medycznych.

Spostrzeżenia będą wykorzystane w miarę możliwości przy poprawianiu funkcjonowania opieki medycznej nad pacjentkami.

mgr inż. Stanisław Studencki
dyrektor ZPOZ w Łomży



Rolnicy Podlaskiego potrafią korzystać z pieniędzy unijnych. Dotyczy to dopłat jak i funduszy pomocowych na wsparcie konkretnych przedsięwzięć.

16 maja minął termin składania wniosków o dopłaty. Może się o nie ubiegać każdy zarejestrowa-

ny producent gospodarujący na co najmniej hektarze ziemi. W 2005 roku w województwie podlaskim wnioski takie złożyło 83 760 rolników. Z pewnością nie jest to pełna liczba wnioskodawców, bo część dokumentów mogło dojść pocztą kilka dni po terminie. Będą też

spóźnialscy, którzy za każdy dzień zwłoki tracą 1 proc. kwoty. Jest to i tak o ponad 3 tysiące więcej niż w roku ubiegłym.

Kierownictwo Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa chętnie podkreśla, że pod względem rocznego przyrostu jest to drugi wynik w kraju. A jeśli chodzi o stosunek liczby wniosków do liczby zarejestrowanych producentów, najwyższy w Polsce.

Za ubiegły rok podlascy rolnicy otrzymali 623 miliony złotych dopłat bezpośrednich. W tym roku będzie zapewne więcej, co oznacza pokaźny zastrzyk finansowy dla wsi.

Najwyraźniej wśród podlaskich rolników panuje zdrowa zasada, według której o Unii Europejskiej należy wypowiadać się bez entuzjazmu, ale pieniądze brać.



Nasz przyjaciel Putin

Obraziliśmy się na Rosję. Na obchodach 60. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem nie wymienił on Polaki i Polaków w gronie wojennych zwycięzców.

Ale czy nasze oburzenie jest słuszne? Przecież to nasi politycy, wsparci jednogłośnie przez polskie media, odkryli, że wyparcie Niemców z Polski przez Armię Czerwoną nie było wyzwoleniem, lecz zamianą jednej okupacji na drugą i wtrącenie naszego dzielnego narodu w kilkadziesiąt kolejnych lat niewoli. Jest więc oczywiste, że ponieśliśmy wojenną klęskę. Zajęliśmy swe ulubione miejsce wśród pokonanych i skrzywdzonych. Chwalimy się, że niby nasze siły zbrojne stanowiły czwartą co do liczebności armię w Europie. Jest to oczywista nieprawda i przekłamanie historii. Przecież, według niepodważalnych ustaleń naszych uczonych, armia generała Berlinga była w rzeczywistości polskojęzycznymi oddziałami armii sowieckich, a nie wojskiem polskim. Nasi żołnierze nie brali więc w ogóle udziału w walkach na froncie wschodnim, a tym bardziej nie zdobyli Berlina. Jakże można nawet podejrzewać, że Polak — patriota, mógł współpracować z sowieckim agresorem?

Prezydent Putin, nie wymieniając nas wśród

alianckich zwycięzców, jedynie zaaprobował przedstawianą przez polskich mędrców i intelektualistów wersję historii. Powinniśmy mu być wdzięczni, że się jej nie sprzeciwił i nie upierał się, wbrew faktom, że żołdacy generała Berlinga z orzełkami bez korony na rogatywkach to byli Polacy.

Prezydent Putin, wymieniając wojennych sojuszników Rosji, podziękował niemieckim antyfaszystom. Biorąc pod uwagę ich olbrzymi wkład w ostateczne rozgromienie hitlerowskiej Rzeszy, powinniśmy niezwłocznie oddać naszym przyjaciółom Niemcom zagrabione im ziemie i przeprosić za kilkadziesięcioletnią okupację tych terenów. Bo przecież, gdy jesteśmy już całkowicie wolni, musimy dbać o to, by zwyciężyła prawda i sprawiedliwość, wynagrodzić Niemcom krzywdy zadane im przez zbrodniczy reżim Polski Ludowej.

Natomiast możemy być pewni, że prezydent Putin, akceptując bez zastrzeżeń polską wersję historii, poprze na forum międzynarodowym żądania Polski zwrotu rdzennie polskich ziem Podola i Wołynia, Wilna i Lwowa. Tym bardziej, że nie należą już do Rosji...

WIESŁAW WENDERLICH

Twórczość literacka, jak na wiosnę przystało, kwitnie w najlepsze. Po ukazaniu się w sprzedaży papieru toaletowego w formie komiksu o przygodach polskich polityków pojawił się komiks kolejny, tym razem z branży rolniczej. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wydała rysunkowy poradnik, w którym

Inwentarz kontratakuje

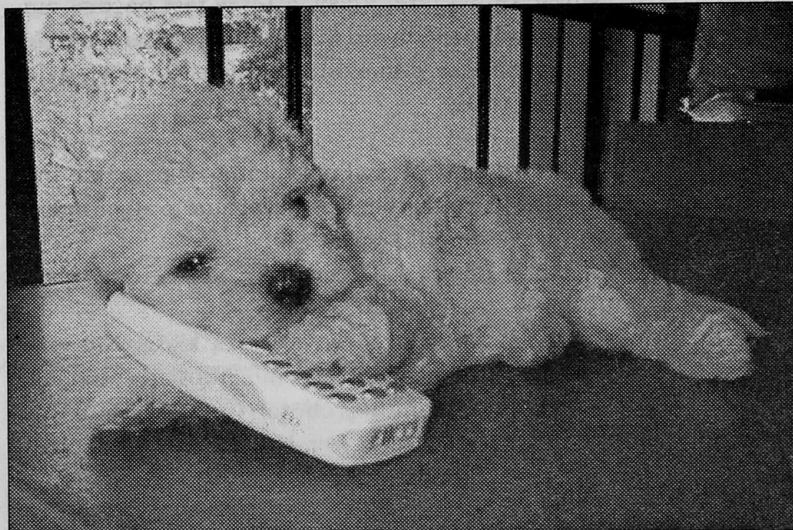
krowy, kozy, owce i świny wyjaśniają rolnikom, jak otrzymać paszporty i kolczyki dla trzody. Pocziwie mećki, do spółki z tucznikami, przypominają także chłopom obrazowo o obowiązku niezwłocznej rejestracji w ARiMR przychówku zwierzęcego w razie jego kupna lub sprzedaży.

Na poradnik, który pomógłby w określeniu rodzaju futra, z jakiego wykonane są ich służbowe peleryny, z utęsknieniem czekają rektory szkół wyższych. Po wejściu w życie rozporządzenia ministra ochrony środowiska na temat obowiązku zgłoszenia do urzędu marszałkowskiego faktu posiadania części zwierząt (skór, zębów, kości) objętych ochroną gatunkową, ich gronostajowe peleryny stały się przedmiotem urzędniczej obserwacji. Poradnik byłby jak znalazł, ponieważ niektórzy z rektorów nie są przekonani co do autentyczności swoich peleryn. W

Ostrzeżenie

Jeśli ma spojrzenie złe, warczy, brudzi i marudzi, wówczas myśli pies o psie, że zaczął schodzić na ludzi...

Apoloniusz Bogumił
Ciołkiewicz
Grajewo



w niektórych przypadkach gronostaje wydają się zwykłymi królikami, a futerka tych zwierząt w urzędzie reje-

strować nie ma jeszcze, dzięki Bogu, potrzeby.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ



— Czy mogę przymierzyć ten kostium kąpielowy na wystawie?

— Oczywiście, ale jest u nas także przymierzalnia!

— Mamusi, dlaczego wyszłaś za tatusia?

— To i ty, córeczko, zaczynasz się dziwić?

— Klękaj tutaj i przysięgaj, że już więcej pił nie będziesz — krzyczy żona na męża.

— Przysięgam, że już więcej pił nie będę. Mniej też nie!

W restauracji „Polonez” w Toronto siedzą nad piwem dwaj polonusi.

— Tyle lat mieszkam w Kanadzie i nie wiem, co oni namalowali na tej fladze, że musieli to liściem przykryć!

Dziś dowcipy Andrzeja „Kurpia” Gedrowicza z Toronto. Nagroda (do odebrania w kraju). Dziękujemy. I przypominamy: nasz konkurs na najlepszy dowcip tygodnia nie ma końca! Czekamy na świeżutką dostawę. („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7)

• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •



Czym zajmuje się ta firma:

- a) produkcją okien
- b) produkcją i dystrybucją gazu
- c) produkcją mebli

Czy znasz tę markę?

Czy znasz tę markę? KUPON KONKURSOWY

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

..... tel.

(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)

Wpisz prawidłową odpowiedź. Wypełniony kupon (oryginalny, wycięty z „Kontaktów”) prześlij do 27 maja 2005 r. na adres:

„KONTAKTY”
18-400 Łomża
al. Legionów 7

Ci, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, wezmą udział w losowaniu nagród: • grill gazowy • 5 butli turystycznych • 5 talonów na napełnienie dużej butli gazowej. Ogłoszenie wyników za 2 tygodnie.

KONTAKTY



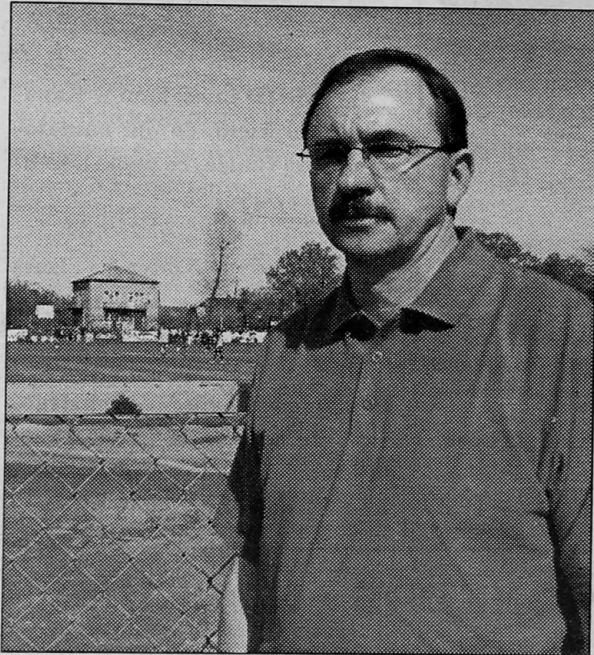
Orły ŁKS z lekko podciętymi
skrzydłami, ale...

...wciąż wysoko!

ŁKS Browar wygrał u siebie zaległy mecz z Pelikanem Łowicz (2 do 0), ale przegrał w sobotę na wyjeździe z walczącą o utrzymanie się w III lidze Gwardią Warszawa (0 do 1). Porażka w Warszawie zahamowała brawurowy lot drużyny w górę tabeli. Jednak podopieczni trenera Jerzego Engela utrzymali wysokie, czwarte miejsce (44 punkty), wywalczone po ostatniej serii zwycięstw.

Nastroje wśród działaczy klubu i kibiców, którzy nabrali ponownie apetytu na II ligę, nieco ochłodziły. Do końca rundy pozostały jeszcze cztery kolejki. Teoretycznie zespół może walczyć o awans, ale realnie szanse są niewielkie. Zawodników przesładowała kontuzja. Nie jest w pełni formy Chioma Chimezie. Po bardzo dobrym meczu i kontuzji, odniesionej podczas spotkania z Grójcem przeciwko Pelikanowi, zagrał zdecydowanie słabiej i opuścił boisko przed ostatnim gwizdkiem. Poważnej kontuzji doznał bramkarz Mariusz Stawarz. Grozi mu zabieg chirurgiczny i dłuższe wyłączenie z gry. (MK)

Nie ma pracy, gdyż nie chciał poprowadzić drużyny przeciw ŁKS



Bezrobotny

Z TADEUSZEM GASZYŃSKIM, byłym trenerem ŁKS
rozmawia Maria Kaczyńska

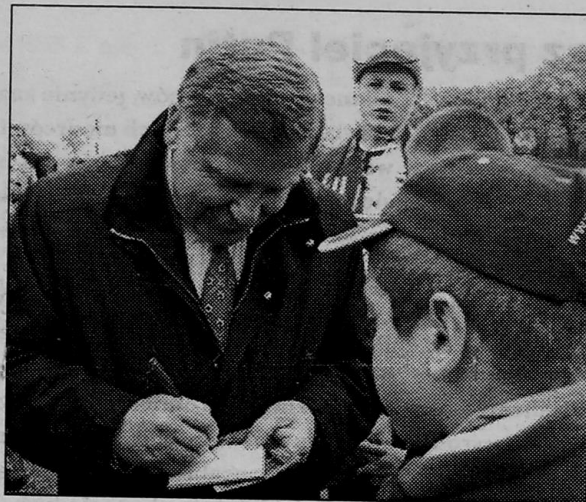
— Kibice w Łomży skandują na meczach Pana nazwisko.

— To bardzo miłe. Przyznaję, że przywiązałem się do Klubu, do zawodników i publiczności. Zrobiłem wszystko, żeby przez ponad 2 lata wydzwignąć Klub z tarapatów i myślę, że z niezłym skutkiem. Byłem zaskoczony nagłą dymisją, ale się z nią pogodziłem. Trudniej pogodzić się z nieprzychylnymi tonami w wypowiedziach prasowych

pana prezesa i nowego trenera. Wierność kibiców podnosi mnie na duchu.

— Co pana denerwuje w tych wypowiedziach?

— Przemilczę szczegóły. Powiem tylko tyle: pan prezes Józef Kosiorek ma krótką pamięć, a pan trener Jerzy Engel chyba był na wagarach, gdy podczas studiów wykładano etykę trenerską. Powinien solidnie odrobić tę lekcję, najlepiej u swojego



Jerzy Engel senior o swoim synu, Jerzym Engelu juniorze, trenerze ŁKS Jest ambitny!

Były selekcjoner piłkarskiej kadry narodowej oglądał z trybun łomżyńskiego stadionu mecz ŁKS z Pelikanem. Przyznał, że choć uważnie śledzi trenerską karierę syna, to nie doradza mu.

— Syn idzie swoją drogą trenerską i rad nie potrzebuje. Już wiele sukcesów. Myślę, że przyjmując propozycję pracy w Łomży, wybrał bardzo dobrze. Tutaj jest klub, który chce awansować do wyższej klasy, a Jerzy jest bardzo ambitny, odpowiada mu taka sytuacja. Mam nadzieję, że bardzo pomoże w awansie — powiedział senior. (MK)

Na zdjęciu: Jerzy Engel senior w przerwie meczu ŁKS z Pelikanem rozdawał autografy młodym entuzjastom piłkarstwa

ale honorowy

ojca, trenera z wielką klasą. Nie miałem na gorąco możliwości repliki, bo jestem bezrobotny i prasa ze mną nie rozmawia. Dla każdego profesjonalisty jest oczywiste, że ŁKS to nadal zespół Tadeusza Gaszyńskiego. Rozumieją to kibice. Pan Engel zacznie pracować na swój rachunek ewentualnie dopiero od 1 lipca.

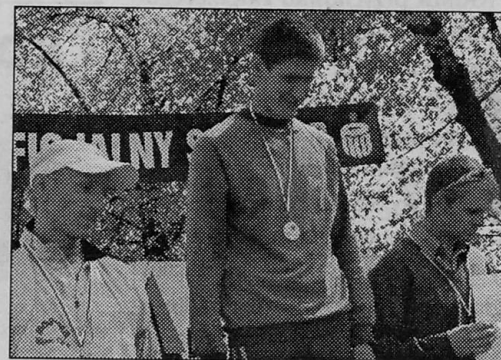
— Jakże ma Pan plany?

— W poniedziałek, 9 maja, zadzwonił do mnie prezes Pelikana Łowicz z propozycją objęcia pierwszej drużyny od wtorku. Po-

wiedziałem, że mogę objąć zespół, ale od czwartku, bo w środę Pelikan grał z ŁKS. Jestem człowiekiem honoru, mam zasady i one nie pozwoliły mi wystąpić natychmiast przeciwko zespołowi, który stworzyłem, i przeciwko wspaniałej łomżyńskiej publiczności. Dlatego nadal jestem bezrobotny.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Tadeusz Gaszyński



Zwycięzcy VII Międzynarodowego Ulicznego Biegu Wilka w Grajewie (bieg główny, dystans 5 km) na podium.

Od lewej: Aleksander Golovnicki (II miejsce, 14,34 min.) i Sergiej Rečko (I miejsce, 14,32 min.) z Ukrainy oraz Radosław Dudycz, Ekspres Katowice (III miejsce, 14,45 min.) Na starcie biegu głównego stanęło prawie 70 biegaczy i biegaczek. Sergiej Rečko wyrównał swój ubiegłoroczny rekord trasy. (MK)

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ogłoszenie do „Kontaktów”
przyjmują Urzędy Pocztowe:

Ciechanowiec ul. Kościuszki 25 tel. 277-11-27	Nowogród ul. Zielona 7A tel. 217-55-02
Czyżew-Osada ul. Mały Rynek 2 tel. 275-50-19	Piątka ul. Szkolna 13 tel. 219-13-00
Grabowo Pl. 3 Maja 10 tel. 279-00-46	Przytuły ul. Nadstawna 2 tel. 217-70-21
Grajewo ul. Piłsudskiego 12 tel. 272-35-15	Radziłów Pl. 500-lecia 9 tel. 273-60-39
Grajewo Os. Południe 28A tel. 272-73-81	Rajgród ul. Zabielskiego 6 tel. 272-14-20
Jedwabne ul. Zwirki i Wigury 3 tel. 217-20-29	Rutki — Kossaki ul. 11 Listopada 7 tel. 270-11-81
Klukowo ul. Szkolna 6 tel. 277-45-30	Sokoły Rynek Mickiewicza 12 tel. 274-10-99
Kobylin — Borzym ul. Główna 14 tel. 274-30-01	Stawiski ul. Łomżyńska 21 tel. 278-57-13
Kolno ul. Konopnickiej 2 tel. 278-25-10	Szczuczyn ul. Kilińskiego 61 tel. 272-51-30
Koński Kościelne ul. Kościelna 24 tel. 270-30-54	Szepletowo ul. Kard. Wyszyńskiego 30/1 tel. 275-18-91
Kulesze Kościelne ul. Główna 6 tel. 274-40-67	Szumowo ul. 1 Maja 73 tel. 270-70-01
Lachowo 11 tel. 278-71-38	Śniadowo ul. Rynek 22 tel. 217-61-02
Łomża Pl. Pocztowy 1 tel. 216-21-48	Turośl ul. Jana Pawła II 14 tel. 278-63-18
Łomża ul. Słowackiego 6a tel. 219-08-11	Wąsosz ul. 11 Listopada 29 tel. 273-10-30
Łomża ul. Wojska Polskiego 159 tel. 216-55-62	Wizna Pl. Kpt. Raginisa 5 tel. 219-60-02
Łomża ul. Małachowskiego 1 tel. 218-87-89	Wysokie Mazowieckie ul. Jagiellońska 55 tel. 275-21-83
Łomża ul. Księcia Janusza I/1 tel. 218-31-44	Zambrów ul. Kościuszki 39 tel. 271-35-27
Mały Płock Ks. T. Ciborowskiego 28 tel. 279-13-48	Zambrów ul. Wojska Polskiego 37C tel. 271-27-85
Miastkowo ul. Łomżyńska 19 tel. 217-48-21	Zbójna ul. Łomżyńska 21 tel. 214-00-49
Nowe Piekuty ul. Główna 23 tel. 275-22-49	



KONTAKTY



VI Prezentacje Gospodarcze Ostrołęka-Łomża 2005



Patronat
„Kontaktów”



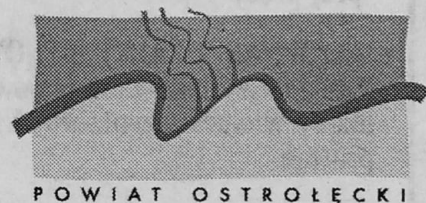
VI Prezentacje Gospodarcze w Ostrołęce organizują samorządy miejskie oraz gospodarcze Ostrołęki, Łomży i powiatu łomżyńskiego w sobotę i niedzielę, 21-22 maja, w hali widowiskowej przy ul. Traugutta 1 w Ostrołęce oraz na przyległych terenach.

Uroczyste otwarcie nastąpi w sobotę o godz. 10.00. O godz. 12.30 rozpocznie się konferencja pt. „Przedsiębiorcy Ostrołęki i Łomży w Unii Europejskiej”. W programie prezentacje obu miast, powiatu łomżyńskiego i samorządów gospodarczych, wystąpienia przedstawicieli Krajowej Izby Gospodarczej i Ministerstwa Gospodarki.

Od godz. 15.00 blok kulturalny: Studio Piosenki PopArt i Crazy Twisting Group z MDK-DŚT w Łomży oraz tancerze z Klubu Tańca Towarzyskiego „Akat” przy Regionalnym Ośrodku Kultury. Wieczorem spotkania biznesowe.

W niedzielę prezentacja wystawców, wręczenie nagród najlepszym, turniej taneczny zespołów kurpiowskich o puchar prezydenta Ostrołęki.

Oficjalne zakończenie około godz. 15.00.



2005 AGRO SHOW zielone

W Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie odbędzie się wystawa Zielone Agro Show, organizowana przez Polską Izbę Gospodarczą Maszyn i Urządzeń Rolniczych.

Wystawa kontynuuje rozpoczętą w ubiegłym roku idee „wędrującego” Zielonego Agro Show. Każdego roku ma być organizowana w innym regionie kraju, ale w takim, w którym produkcja mleka i hodowla bydła ma duże znaczenie dla rolników. Podlaskie jest krajowym centrum produkcji mleka. Wystawcy z całej Polski zaprezentują w Szepietowie nowoczesne techniki i technologie produkcji wysokiej jakości pasz objętościowych z zielonek.

W programie także praca maszyn rolniczych i ogrodniczych na specjalnie przygotowanych polach pokazowych. Dla rolników będzie to wyjątkowa okazja do porównania różnych technologii zbioru pasz objętościowych i poszczególnych maszyn „w ruchu”.

Honorowy patronat nad wystawą sprawuje Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Wojciech Olejniczak, który zapowiedział udział w prezentacji.

Wystawa Zielone Agro Show 2005 już w sobotę i niedzielę (21 i 22 maja) w Szepietowie.

KONTAKTY



Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

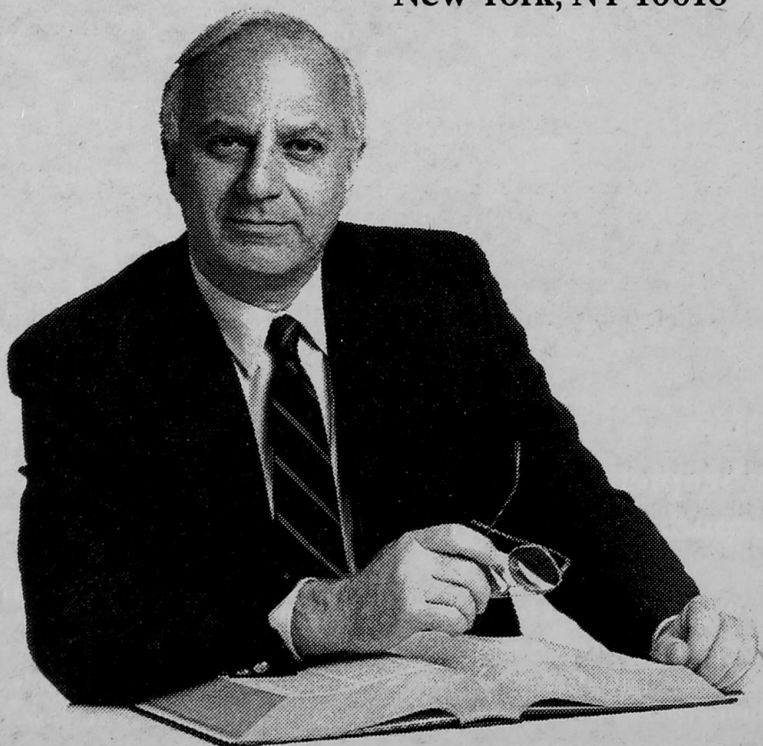
ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**
Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy
- **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje
- **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

Zapraszamy do współpracy ZIELONY MARKET

Sieć samoobsługowych sklepów ogólnospożywczych

Sieć tworzy 17 samoobsługowych sklepów o średniej powierzchni 250 m²

Sklepy w ramach sieci działają także w oparciu o zasady franczyzy

Sieć Zielony Market zapewnia swoim sklepom:

- atrakcyjne ceny zakupu oraz promocje
- dogodne terminy płatności
- dostawa towaru naszym transportem
- wsparcie kapitałowe (możliwości uzyskania wsparcia finansowego)
- zwiększenie dochodowości prowadzonej działalności
- spójny system wizualizacji
- kompleksowe wsparcie marketingowe
- szkolenia dla pracowników

**Jeżeli dysponujesz lokalem o powierzchni powyżej 100 m²
położonym na terenie osiedla mieszkaniowego (nawet do 100 km
od Ostrołęki), zadzwoń do nas!**

0-608-472-590, 0-604-207-258, (029) 760 97 85

„SPS HANDEL” S.A.

Biuro Obsługi Partnerów Handlowych, biuro@spshandel.pl

fak. 2321

Szkółka Krzewów Ozdobnych Eden

KRZEWY OZDOBNIE

**HURTOWA I DETALICZNA
SPRZEDAŻ ROŚLIN**

drzewa, krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie
produkowane w gruncie i pojemnikach; duży materiał iglasty z gruntu

WOLA ZAMBROWSKA 74a
18-301 Zambrów
tel. 0 606-304-304, (0 86) 475-08-33

- Duży wybór
- niskie ceny • atrakcyjne odmiany
- możliwość dostawy do klienta



fak. 2319

CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD

zgłoś się do SZKÓŁ POLICEALNYCH prowadzonych od nowego roku
szkolnego 2005/2006 przez Oddział Regionalny TWP
w Łomży ul. Konstytucji 3 Maja 2/12, tel. 216-45-62

1. **Policealna Szkoła Medyczna** w Łomży ul. Stacha Konwy 11 kształci w zawodzie
ratownik medyczny oraz masażysta. Kandydaci przyjmowani są po ukończeniu
szkoły średniej, zawodowej, tzn. matura nie jest wymagana.
Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły i biuro TWP.
2. **Policealna Szkoła dla Dorosłych** w Łomży ul. Mickiewicza 6 kształci systemem
zaocznym (3 semestry) w zawodach:
— technik bezpieczeństwa i higieny pracy,
— technik rachunkowości (4 semestry),
— technik ekonomista (4 semestry).
Do szkoły przyjmowani są kandydaci po ukończeniu średniej szkoły
(matura nie jest obowiązkowa).
3. **Centrum Doskonalenia Nauczycieli OR TWP** prowadzi różnego rodzaju kursy
doskonalące w, tym również kurs kwalifikacyjny dla nauczycieli nie mających
kwalifikacji pedagogicznych.
4. **Oddział Regionalny TWP** prowadzi również systemem eksternistycznym kursy
dające kwalifikacje w zawodzie rolnik na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej
i na poziomie technikum.

Dla uczestników kursów zajęcia będą organizowane w Publicznym Gimnazjum
w Piątnicy, ul. Szkolna 31 w systemie eksternistycznym (zaocznym). Egzaminy
państwowe będą przeprowadzane w Centrum Kształcenia Rolniczego w Marianowie.
Okres kształcenia wynosi od 1,5 roku do 3 lat.

Szczegółowych informacji o szkołach i kursach udziela biuro TWP w Łomży
ul. Konstytucji 3 Maja 2/12, tel. 216-45-62.

Do zobaczenia w szkołach i na kursach OR TWP w Łomży

fak. 2196



OKNA • DRZWI

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

- Okna PCV
- Okna oborowe
- Drzwi zew. i wew.
- Rolety (PROMOCJA
DUŻY WYBÓR TKANIN)
- Moskitiery
- Parapety

Biuro Handlowe
ul. Sikorskiego 126 A
tel. (0 86) 215 12 36
fax (0 86) 215 12 37

Produkcja
Nowe Kupiski 121
tel./fax (0 86) 217 91 86

fak. 2170



KONTAKTY

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel. 212-54-85

2423-o

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, tel. 0-509-125-133

2423-o

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, tel. 212-54-86

2423-o

RÓŻNE

KUPIĘ DREWNO, las, 0-504-249-519

1841-o

KUPIĘ DREWNO opałowe, 0-692-427-159

2012-o

ZESPÓŁ, 0-506-991-959

2027-oo

ZESPÓŁ TANIO – profesjonalnie, 0-692-379-366

2027-oo

LASEREM USUWANIE nadmier- nego owłosienia skutecznie i bez- boleśnie – Gabinet Kosmetyczny, ul. Krótka 3B, (086)216-67-56

2103-o

DREWNO OPAŁOWE – komin- kowe, 0-606-119-548

2183-o

ŚWIERKI SREBRNE działka bu- dowlana, 219-13-51

2211-oo

KREDYTY gotówkowe w 1 dzień

decyzja
w 2 h!

**GWARANCJA
NAJKORZYSTNIEJSZEJ OFERTY**

Łomża, Al. Legionów 7
tel. (0 86) 215 20 60
Zambrów, ul. Ostrowska 2
tel. (0 86) 271 26 28

kom. 603 77 80 25

fak. 1974

Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

**15
minut**

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń: o dochodach¹, ZUS oraz U²
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

¹⁾ dla wybranych banków
²⁾ dla prowadzących działalność gospodarczą

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63

OS kredyt

kredyty bliżej Ciebie!

fak. 1610

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 2189-291

2291-oo

TANIO SPRZEDAM maszyny sto- larskie, 2180-455

2303

SPRZEDAM BAL 8 i 5 cm – jesion, akacja, sosna sezonowany, oponę 18415-34; po 20.00 473-80-48

2325

SPRZEDAM PROFIL MDF folio- wany, granit gr. 3 cm, Mercedes 190 200D (1984r), (086) 2191-335

2326

SPRZEDAM TANIO pszczoły, (086)216-70-58

2331

DREWNO OPAŁOWE, 2187-834, 0-508-076-785

2343

SPRZEDAM PIANINO antyk sprawne, tel. 0-504-72-04-77

fak/poczta-o

SPRZEDAM WIERTARKĘ na ba- terię 14V, 18V Makita Bosch, 0-606-160-004

2405

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA okien PCV, drewno – mahoni, ro- let – 50%, Kopernika 21

2406

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE — na zakup, budowę, remont, spłatę innych kredy- tów — bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE — w krótkim czasie i bez poręczycieli, przy docho- dach już od 600 zł miesięcznie

SAMOCODOWE — na samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania

Długa, pow. 70,7 m², III piętro, 3 pokoje — cena 105.000 zł
Żeromskiego, pow. 48,64 m² — cena 1320 zł/m²

Domy:

Łomża, Os. Narew, wykończony, wolno stojący, pow. użyt- kowa 109,46 m², pow. działki 450 m² — cena 210.000 zł
Chojny Młode, częściowo wykończony, wolno stojący, pow. użytkowa 106 m², pow. działki 1 ha — cena 220.000 zł

Działki:

Kisielnica gm. Piątka, rolna, 22 ha — cena 350.000 zł
Łomża, Bartnicza, zabudowa szeregowa, pow. 284 m² — cena 50 zł/m²

Kraska, pow. 1371 m² — cena 50 zł/m²

Nowogród, teren budowlany o pow. 9495 m² — cena 12 zł/m²

Lokale sprzedaj:

Zambrów, Centrum ul. Mickiewicza 3, pow. 414,8 m², pawilon usługowo-mieszkalny — cena 250.000 zł
Zambrów, Centrum, lokal użytkowy, pow. 286,54 m² — cena 300.000 zł

Ostrów Mazowiecka, lokal użytkowy, pow. 540 m² — cena 300.000 zł netto

fak. 2173



za granicą

**Oferty Wojewódzkiego Urzędu Pracy
Białystok, ul. Pogodna 22, tel. (085) 749-72-00**

Czechy

Kierownik projektu — 3 lata doświadczenia, jęz. czeski, 20 tys. koron/mies.

Grafik-projektant — 3 lata doświadczenia, jęz. angielski lub rosyjski, 500–600 euro/miesięcznie. Kontakt: CV w jęz. angielskim lub rosyjskim wraz z przykładowymi pracami na adres ekonom@q-studio.cz, tel. 0042-572-637814.

Asystenci producenta — 2 miejsca, doświadczenie, jęz. czeski i niemiecki, 40 tys. koron/miesięcznie.

Przedstawiciel handlowy — 3 lata doświadczenia, jęz. czeski, 20–40 tys. koron/miesięcznie.

Pracownicy produkcji — 10 miejsc, 360–530 euro/miesięcznie.

Frezer, tokarz, ślusarz, monter maszyn CNC — 12–14, 5 tys. koron/miesięcznie.

Holandia

Przedstawiciel regionalny — doświadczenie, j. niderlandzki, obsługa komputera, prawo jazdy kat. B.

Islandia

Murarze – tynkarze — 2 miejsca, doświadczenie, jęz. angielski, 1000 euro/miesięcznie.

Kontakt: CV on-line na stronie www.vinnumalastofnun.is/EESFORM/form.asp.

Hydraulik — doświadczenie, jęz. angielski, 1000 euro/miesięcznie.

Kontakt: CV on-line na stronie www.vinnumalastofnun.is/EESFORM/form.asp

Stolarze – cieśle — 5–6 miejsc, doświadczenie, jęz. angielski, 1000 euro/miesięcznie.

Kontakt: CV on-line na stronie www.vinnumalastofnun.is/EESFORM/form.asp

Irlandia

Pracownicy ochrony — 10 miejsc, dobry jęz. angielski, 8,36 euro/godz., przelot, oferta ważna do 20 maja.

Pracownicy konwojów — 20 miejsc, dobry jęz. angielski, 10,06 euro/godz., przelot, oferta ważna do 20 maja.

Litwa

Kierowcy ciężarówki — 10 miejsc, 2 lata doświadczenia, dobry jęz. litewski lub rosyjski, 1000–1600 euro/miesięcznie.

Spawacz, ślusarz, pracownicy przemysłu metalurgicznego — 3 lata doświadczenia, 1800–2200 litów/miesięcznie, jęz. angielski lub niemiecki, oferta ważna do 1 lipca.

Słowacja

Fryzjerzy — 3–4 miejsca, 75–90 koron/godz.

Słowenia

Kucharze — 2 miejsca, rok doświadczenia, wiek do 35 lat, jęz. angielski, 560 euro/miesięcznie, zakwaterowanie (połowę czynszu płaci pracodawca). Kontakt: kramaric.robert@mail.si, tel. 00386-7-3941142, tel. kom. 00386-31300556.

Zbrojarze – betoniarze — 5 miejsc, 3 lata doświadczenia, wiek 20–45 lat, jęz. angielski, praca na wysokościach, 550 euro/tydz., zakwaterowanie i jeden posiłek dziennie.

Lekarze anestezjologów — 2 miejsca, podsta- wy jęz. słoweńskiego i bardzo dobry jęz. angielski, 2106 euro/miesięcznie, zakwaterowanie (większość kosztów ponosi pracodawca).

Dentysta — rok doświadczenia, jęz. angielski, nie- miecki lub podstawy słoweńskiego, 110 euro/mię- sięcznie netto, zakwaterowanie i wyżywienie. Kon- takt: spela.fotivec@gov.si, tel. 00386-1-4783357.

Szwecja

Lekarze specjaliści — 14 miejsc, jęz. angielski.

Szef kuchni — 4 lata doświadczenia, wiek powy- żej 25 lat.

Wielka Brytania

Spawacze – wytwarzacze — 2 miejsca, jęz. an- gielski, 6,8–8,5 funta/godz.

Lekarze ogólni – orzecznicy — 50 miejsc, pra- wo jazdy, 50 tys. funtów/rok.

Osoba kierująca ruchem drogowym — jęz. an- gielski, prawo jazdy B,D, 3–4,85 funta/ godz.

Konsultanci zdrowotni — 25 miejsc, doświadc- zenie, prawo jazdy, dobry jęz. angielski, 50 tys. funtów/rok.

Kierowcy ciężarówek — 10 miejsc, doświadcze- nie, prawo jazdy kat. C i E, 380 funtów/tydzień.

Zastępca menedżera — 12 miejsc, rok doświadc- zenia w handlu, dobry jęz. angielski, 12,5 tys. fun- tów/ rok.

Menedżerowie – stażyści — 6 miejsc, dobry jęz. angielski, 12,5 tys. funtów. Rok.

Kontakt: shiraz.sakkaf@jobcentreplus.gsi.gov.uk.

Technik (automatyka, robotyka, hydraulika, elektronika) — doświadczenie, dobry jęz. angiel- ski, 19707 funtów/ rok brutto + premia 1908,95 fun- tów/ rok, przelot.

Tapicer — 7 lat doświadczenia, podstawy jęz. an- gielskiego, 300–400 funtów/ tydzień.

Stolarze — 2 miejsca, doświadczenie, dobry jęz. angielski, prawo jazdy (bez punktów karnych), za- kwaterowanie.

KONTAKTY

VII



KONTAKTY

Drodzy Czytelnicy

jesteście z nami 25 lat

Pierwszy numer ukazał się 29 czerwca 1980 roku

PROMOCJA

VIKING MB 455
kosiarka spalinowa

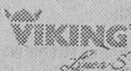
1999,-

- Silnik: Briggs & Stratton Quantum o mocy maks.: 5,0 KM
- Szer. koszenia: 43 cm
- Napęd na tylne koła
- Centralna regulacja wys. koszenia
- Wskaźnik napelnienia kosza
- Dwuelementowa obudowa z wysokiej jakości tworzywa ABS



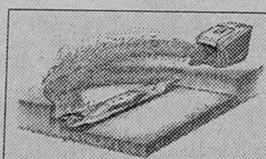
W cenie kosiarki
zestaw do mulczowania

Wielofunkcyjna kosiarka trawnikowa



Mulczowanie

Nóż wielofunkcyjny za pomocą czterech ostrzy, znajdujących się na różnej wysokości, rozdrabnia trawę na bardzo małe cząstki, które następnie ulegają rozkładowi w darni, stanowiąc naturalny nawóz i źródło wilgoci. Mulczowanie znacząco ułatwia i przyspiesza pracę w ogrodzie.



Zbieranie trawy lub wyrzut tylny

Nóż wielofunkcyjny dokładnie ścina trawę i z dużą siłą przemieszcza ją do kosza. Po zdjęciu kosza na trawę możliwa jest praca kosiarki z wyrzutem tylnym.

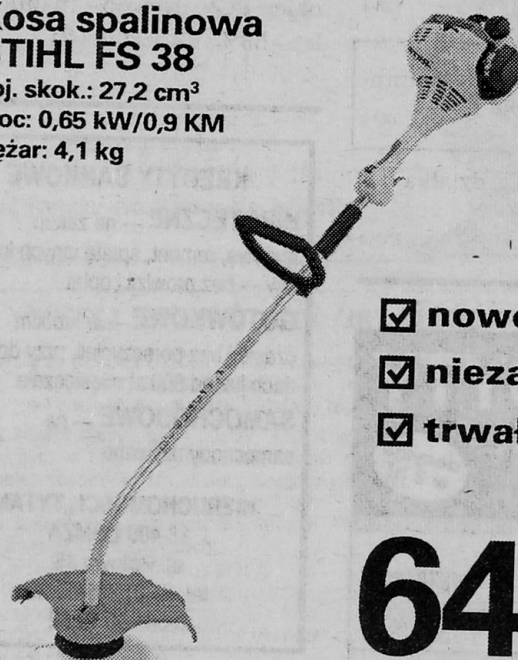
VIKING jest przedsiębiorstwem należącym do koncernu STIHL. Adresy Dealerów w reklamie STIHL lub na www.stihl.pl. Promocją objęte są również kosiarki VIKING MB 400, MB 450 oraz MB 455 BC. Oferta ważna do wyczerpania zapasów.



OSTRO TNIEMY...

Kosa spalinowa
STIHL FS 38

poj. skok.: 27,2 cm³
moc: 0,65 kW/0,9 KM
ciężar: 4,1 kg



- ☒ nowoczesna
- ☒ niezawodna
- ☒ trwała

649,-

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

www.stihl.pl

STIHL®



KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
-123, Białystok, Zwycięstwa 10A,
(085)651-60-47

VW GOLF 3 diesel 1.9; 216-45-
23, 0-660-12-80-26

SHARAN 1.9TDI (1997r), sied-
mioosobowy, 35 tys. 0-501-731-
-633

WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW, 216-32-42, 0-604-
-430-889

CITROEN XM, pełna opcja,
2,5T diesel (1995r), 12 tys., 0-
-501-731-633

SPRZEDAM HONDA CIVIC 1.4
1996 r. tel. 217-85-43 po 20.00

TURBOSPREŻARKI, pompy,
wspomaganie, silniki, Łomża, 0-
-501-731-633

SPRZEDAM MOTOCYKL ETZ-
-250 (1988r), stan bdb, tel. 0-609-
-732-994

POLONEZ „Caro” (1995r), stan
dobry, 0-603-069-304

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE

IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker
FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

GOLF 1.9TDI kombi, (1996r), 0-
-602-524-615

ASTRA 1.6 – gaz, 0-660-128-
-026

SPRZEDAM OPEL Corsa 1.5D
(rok 1989r), po wypadku, tel. 47-
-38-761

OPEL OMEGA 2.0 + gaz
(XII.1992r) sr. metalik, 0-509-
-730-030, (086)216-59-93

MAZDA 323 Protege 1.8 (1993r)
14,5 tys. zł, 0-502-047-699

SKODA FELICIA 1.3 (1998r),
gaz, 0-601-810-480

PASSAT kombi, gaz, (086)2150-
284

STAR 200 z beczkowozem i Żu-
ka z gazem, Drozdowo, ul. Kra-
ska 18

VITO (1998r) 8-osobowy,
(086)2150-284

OPEL VECTRA 1.6i (1994r),
473-26-00

VW JETTA 1.6 + gaz (1986r), bia-
ła, cena 4300 zł, tel. 0-660-213-
-550

NEXIA GTX 1.5 (1996r), 0-603-
22-66-21

AUDI 80 tanio, 218-00-22

OPEL ASTRA Classic (2000r), I
właściciel, 0-606-20-51-39, 218-
-37-34

POLONEZ po wypadku, 0-600-
-036-402

SPRZEDAM FORD Escort
(1992r), 6500 zł; Fiat Regata 1500
zł; 218-51-40

FIAT BRAVA 1.4 (1998r), stan
dobry, 0-661-021-158, 0-509-730-
-018

NISSAN PRIMERA 2L, 16V
130KM (1994r), świeżo sprowa-
dzona, 507-499-799

SPRZEDAM AUDI B4 (1993r), 0-
-604-631-605, 219-48-23

SPRZEDAM MATIZ (1999r) 62
tys. przebieg, pierwszy właściciel,
tel. 0-602-506-139

NISSAN PRIMERA (1997r) z sa-
lonu, idealny, 0-603-367-690

Z wielkim bólem zawiadamiamy o śmierci

ŚP. IRENY JURCZENI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 maja 2005 o godz. 13.30
Dom Pogrzebowy, Kolno, ul. Senatorska 22

fak. 4565



Panu FRANCISZKOWI JURCZENI

Dyrektorowi Kolneńskiego Domu Kultury
wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci

żony IRENY

składają
pracownicy Kolneńskiego Domu Kultury

fak. 6656

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiam,
że w dniu 9 maja 2005 r. zmarła moja Mama

ŚP. HALINA JAKUBOWSKA

Wszystkim Państwu, którzy Ją pamiętali
i żegnali
składam serdeczne podziękowanie
Bernard Jakubowski

f. 6640

OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA
• NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
• DEPRESJE
• ZABURZENIA SEKSUALNE
• ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
• ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

APARATY SŁUCHOWE

„SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie, środki czystości, inne akcesoria

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskie-
go 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna
Nierodzińska – wtorek, środa, tel.
0-604-437-386, Wiesław Wender-
lich – poniedziałek, czwartek, pią-
tek, tel. 0-604-436-076. USG też
„Eskulap”, Piłsudskiego 82. Reje-
stracja tel. (086) 215-27-40.

USG – Dr n.med. RYSZARD
WAGNER – SPECJALISTA RA-
DIOLOG, Łomża, Al. Legionów
94. Tarczycza, brzuch, prostata,
piersi, narządy rodne, biopsja,
(086) 218-88-98, 0602-584-466.
RTG ZĘBÓW.

LOKALE

WYNAJME MAGAZYN 1100m² z
możliwością podziału, dobra lo-
kalizacja, 0-502-397-810, 0-509-
-452-955

SPRZEDAM M-4, 61m², Kazań-
ska, 0-503-135-688

SPRZEDAM 57m², Długa 1, I pię-
tro, 0-504-986-027

ZAMIENIE M-4 spółdzielcze na
M-2, Łomża, Śniadeckiego 6, kon-
takt: (022)818-05-08 po 19.00, 0-
-502-56-00-15

SPRZEDAM NOWY dom z drewna
na 15 km od Łomży, 0-504-649-
-285

WYNAJME biuro i lokal handlo-
wy w centrum, 0-668-20-88-04

KUPIĘ MAŁE mieszkanie os. Po-
łudnie, 219-85-01

SPRZEDAM M-4, 218-47-85, 0-
-501-680-531

SPRZEDAM ZAKŁAD fryzjerski,
(086)218-43-02

SPRZEDAM KIOSK przy Kazań-
skiej 8, 0-603-947-037, 218-22-73

DOM w zabudowie szeregowej
„Osiedle Maria”, 0-505-037-206

SPRZEDAM M-3, 63m², 216-67-
-33, 0-880-028-712

SPRZEDAM M-5, I p., tel. 218-
-42-12

DOM SPRZEDAM w Łomży, 0-
-603-236-411

WYNAJME MIESZKANIE M-2,
2196-441

WYNAJME MIESZKANIE, (086)
216-02-19

WYNAJME POKÓJ z kuchnią
umeblowane, Łomża, 216-65-43

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA
mieszkania lub pokoju w Łomży,
0-606-44-44-77

BIĄŁYSTOK – CENTRUM dwu-
pokojowe zamienię na Łomżę, 0-
-602-44-90-55

POKÓJ, 473-12-19

WYNAJME M-3, Niemcewicz,
(085)74-32-173

SPRZEDAM, WYNAJME lokal
26m² usługi, handel, 216-50-10

APARATY SŁUCHOWE

18-400 ŁOMŻA
ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel./fax (86) 218 17 88

BEZPŁATNE
BADANIA
SŁUCHU

umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

18-400 ŁOMŻA
ul. Bema 1
tel. (86) 218 63 63
tel./fax (86) 218 93 68

16-400 SUWAŁKI
ul. Utrata 9/1
(300m od dworca PKS)
tel./fax (087) 566 31 23

fak. 2176

WYNAJME M-3 odstępnę płatne
z góry, tel. 216-08-11

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-508-
-813-226

SPRZEDAM SKLEP spożywczy z
wypożyczeniem, 0-698-813-416

NOWY DOM blisko Łomży sprze-
dam, 0-886-175-941

SPRZEDAM DOM w centrum
Łomży, pow. użytkowa 800m² w
tym usługowo-handlowa 200m²,
0-501-068-691

Os. Maria szeregowka – sprze-
dam, tel. (086)216-90-20

LOKAL 35mkw do wynajęcia,
Łomża, Galeria Stokrotka, 0-606-
-257-277

SPRZEDAM M-3, 473-58-55 po
17.00

SPRZEDAM M-5, 0-694-997-816

DOM, 216-49-36

SPRZEDAM M-5, 72m², I piętro,
stan bdb, tel. 218-37-46 po godz.
16.00 lub 0-507-164-553

STANCJA, 216-36-63

SPRZEDAM M-3, III piętro, Ks.
Janusza, wyremontowane, 0-600-
-449-109, 218-70-37

STANCJA, 218-50-70

SPRZEDAM, WYNAJME lokale,
0-600-896-436

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKA w Łomży, Mickiewicza
70m², 216-33-76, 212-51-86 (wie-
czorem)

SPRZEDAM BUDYNEK 700m² na
działce, 80 arów, Siemień, 216-33-
-76, 212-51-86 (wieczorem)

SPRZEDAM 2 działki – Grobla
Jednaczewska 80 a i nad jezio-
rem Roś na Mazurach, 0-668-
-208-804

DZIAŁKĘ 0,5 ha wraz z domem i
zabudowaniami w Czarnocinie, 0-
-509-133-200

SPRZEDAM ZIEMIĘ 3,75 ha i sie-
dlisko o pow. 0,5 ha nad Biebrzą,
tel. 2191-256

SPRZEDAM 5ha ziemi ornej przy
szosie do Giełczyna, możliwość
budowy, tel. 0-602-506-139

DZIAŁKI BUDOWLANE nad je-
ziorem Roś sprzedam, 0-502-316-
-663

SPRZEDAM DZIAŁKI w Piątnicy,
0-505-825-950

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ok. 1ha z
możliwością budowy w Piątnicy,
(086)219-26-33 po 15.00

SPRZEDAM DZIAŁKĘ zagospo-
darowaną + urządzenia w Ogro-
dzie WIARUS (wojskowy), 218-53-
-34 po 20.00

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowa-
ną w Giełczynie, tel. 0-510-70-
-16-71

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA,
216-48-39

STUDNIE, 0-604-651-727

SCHODY – produkcja, sprzedaż,
montaż, (087)565-05-16, 0-601-
-391-644

STUDNIE, dokumentowanie złóż,
kierownik ruchu, (086)218-59-91,
0-600-550-109

TARCIE DREWNA trakiem prze-
wożnym, (086)2189-859, 0-504-
-101-766

POSADZKI AGREGATEM, 0-
-502-418-315

TYNKI AGREGATEM, 0-502-
-418-315



KONTAKTY

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE (Łomżyńskie), 0-660-935-938

2020-0

"KLI - WENT" klimatyzacja i wentylacja - tanio, (086)218-59-90

2053-00

POKRYCIA DACHOWE, 0-504-878-402

2074-0

VIDEOFILMOWANIE, 217-92-67

2097-0

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 0-503-187-061

2226-00

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 0-606-12-66-46

2274-00

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 2189-291

2291-00

TYNKI GIPSOWE elewacje budynków, 0-880-925-989, 473-08-92

2301-0

ZABUDOWY KUCHENNE - tanio, tel. 0-606-76-37-91

2302

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086)271-71-54

2324-0

MALOWANIE DACHÓW, 0-887-427-346

2335

REMONTY MIESZKAŃ i biur, 216-62-88, 0-608-014-410

2354-0

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, 2150-119, 0-506-19-19-47

2358-0

TARCIE DRZEWA u klienta, (086)215-75-75, 0-501-262-401

2384-0

WYPOŻYCZALNIA ELEKTRO-NARZĘDZI i sprzętu budowlanego oferuje młoty wyburzeniowe, zagęszczarki, rusztowania i inne, Łomża, ul. Nowogrodzka 44B, 216-74-14, 0-600-011-914

2377

NAPRAWA: lodówki, pralki, 219-03-33

2385-0

BUDOWA, SIDING, docieplenia, tynki, (086)474-39-49, 0-504-865-246

2416-0

PIASEK, ŻWIR - dowóz na miejsce, 0-695-594-619

2417-0

MYJNIA - czyszczenie dywanów, tapicerek, 2188-030

2421-0

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozoodporne KORZILIUS. „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

1933-0

„ERBET” Łomża, ul. Poligonowa 18, tel. (086)218-07-24 oferuje: kręgi, rury betonowe, kostkę brukową, płyty ażurowe „Eko”, płyty „JOMB”, korytka odwadniające, ogrodzenia betonowe, krawężniki, obrzeża, inne.

2252-0

TRANSPORT

TRANSPORT - NIEMCY, 0-600-564-429, 0-174-803-64-45

6977-0

BRUKSELA - poniedziałek, wtorek, sobota busem, (085)6635-624, 0-602-697-881

828-0

WYNAJEM MIKROBUSÓW 9,12,18+1 - osobowe. DOWÓZ NA LOTNISKO - codziennie, (085)747-43-63

934-0

FRANKFURT M. i okolice - środa, sobota, (085)7474-363

934-0

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, (086)216-93-98, 0-603-534-666

1742-0

BUSEM OSOBOWO-ciężarowym, 218-34-58, 0-604-621-841

1886-00

KAŻDA SOBOTA Hannover - Bremen i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

2019-0

HANNOVER, okolice - niedziele niedrogo, (086)473-62-50, 0-602-289-479

Fak/poczta-00

KAŻDA SOBOTA Hannover - Dusseldorf i okolice, 217-62-15; 0-608-778-708

2019-0

NIEMCY, 0-602-59-59-64, (086)218-83-95

2086-0

BUSEM, 218-30-88, 0-608-576-544

2098-0

HAMBURG - BREMEN - niedziela rano, (086)219-10-65

2182-0

NIEMCY, 0-602-423-529

2412-0

PRACA

APTEKA w Łomży zatrudni kierownika, 0-609-766-548

2050-0

ZATRUDNIĘ FRYZJERKĘ damsko-męską z możliwością zamieszkania Olszewo - Borki k/Ostrołęki, tel. (029)761-31-29 od 16.00

2306

FRYZJERKE, FRYZJERA zatrudnię - Ostrów Mazowiecka, (029)746-18-47, 0-606-631-251

2324-0

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA Mięsnego „KOSPOL” przyjmie do pracy w nowo otwartym sklepie mięsnym sprzedawczynię z doświadczeniem, 0-609-766-642

2329-0

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA gospodarczego, na umowę o pracę, tel. (086)2125-212, 0-606-686-326

2330

ZRB STANISŁAW KULIGOWSKI zatrudni murarzy i pracowników do ociepleń budynków, tel. 473-13-63, kom. 0-602-684-709

2338

PRACA, 0-604-879-134

2339

PRZYJME KRAWCOWĄ, 0-602-467-698

2347

PIEKARZY - Przytuły, (086)217-70-48

2352-0

**BRAMY
GARAŻOWE
HÖRMANN**  **NOWOŚĆ**
bramy w kolorze „złoty dąb”

**KAŻDA BRAMA SEGMENTOWA
W SUPER CENIE**

TYLKO DO 31 MAJA!!!!

geal

**ŁOMŻA
Al.Legionów 52
tel. 2125 444**

REKLAMA

SIATKI OGRODZENIOWE

Produkcja i Sprzedaż

„SIAT-STAL”

siatka PCV - 6,50 zł/m² BRUTTO!

siatka Ocynk - 7,70 zł/m² BRUTTO!

Każdy wymiar na zamówienie, akcesoria, słupki, panele ogrodzeniowe, sztachety, siatka leśna
18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 236
tel. 473 26 57, kom. 0608 332 905

REKLAMA

OKNA

■ drzwi ■ bramy ■ parapety ■ żaluzje

**DO KAŻDEGO OKNA PARAPET
STAŁOWY ZEWNĘTRZNY GRATIS**

PROMOCJA TYLKO DO 31 MAJA!!!!

geal

**ŁOMŻA
Al.Legionów 52
tel. 2125 444**

REKLAMA

KONTAKTY



WODNIK
HURTOWNIA MATERIAŁÓW
WODNO-KANALIZACYJNYCH
ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 120 (dawne ŁCMB)
tel. 216-01-02, 0-500-223-235

- separatory
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
- odwodnienia liniowe
- materiały wod-kan
- materiały do sieci gazowych
- rury, kształtki, włazy, wpusty i inne
- doradztwo techniczne

**UWAGA ROLNICY! OCZYSZCZALNIE
ŚCIEKÓW – ZWROT 50% KOSZTÓW Z ARiMR**

fak. 2320

**PRZYJMĘ WYKWALIFIKOWA-
NĄ fryzjerkę, 216-27-58**

2359

PIEKARZA, 0-694-416-164

2395-o

**ZATRUDNIĘ RECEPCJONIST-
KI kelnerki w Mikołajkach, 0-505-
-825-950**

2392

DRUKARNIA JDA poszukuje
młodych kandydatów do pracy na
stanowisko magazyniera. Ustale-
nie warunków na miejscu: ul. Ko-
librowa 4, Łomża

2388

**HURTOWNIA POSZUKUJE pra-
cowników. Informacje: 215-12-94**

2383

**ZATRUDNIĘ KRAWCOWE, 0-
-506-17-77-55**

2373

MŁODE OSOBY na stałe i sezono-
wo zatrudnię, (086) 216-44-18

2364

**DYREKTOR ZESPOŁU Szkół
Ogólnokształcących w Zambro-
wie zatrudni z dniem 01.09.2005
r. nauczyciela języka angielskie-
go z pełnymi kwalifikacjami, tel.
(086) 271-27-08**

2362-o

ZATRUDNIĘ NA czas określony
do splatania łubianek. Miejsce:
Nowogród. Kontakt: 216-62-26,
0-604-227-658

2372

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW
kat. B na stałe. Zarobki od 2400
zł do 2700 zł netto miesięcznie
(karani nie dzwonić). Tel. 0-660-
808-823

Fak/k-mc (BZT)

ZATRUDNIMY STRÓŻY na stałe.
Praca w hurtowniach. Zarobki od
1700 zł do 1900 zł netto miesięcz-
nie (karani nie dzwonić), tel. 0-
-660-808-823

Fak/k-mc (BZT)

FIRMA ZATRUDNI młode oso-
by do promocji i reklamy, Łomża,
8.00–16.00, tel. 216-94-71

2404

FIRMA PIANPOL – Styła S.j. po-
szukuje pracownika magazynu
oraz pracownicę klejarni. Zainte-
resowanych prosimy o kontakt te-
lefoniczny: 218-22-77

2415

PHU „KONCEPCJA TORUŃ”
s.c. Katowice Oddział Łomża, Po-
lowa 22 zatrudni PRZEDSTAWI-
CIELA HANDLOWEGO na woj.
podlaskie. Wymagania: dobra
prezencja, rzetelność, operatyw-
ność, dyspozycyjność, odporność
na stres, 25–45 lat. Oferujemy:
stałe zatrudnienie, wynagrodze-
nie 1150 brutto + prowizja, samo-
chód służbowy, bezpłatne szkole-
nie. Zadzwon i umów się na roz-
mowę kwalifikacyjną, (086) 212-
-50-99

2409



Zespół Szkół SIGiE im. Karola Adamieckiego w Ostrołęce

(wcześniej Zespół Szkół Menedżerskich)

prowadzi w roku szkolnym 2005/2006 nabór do następujących szkół:

- **Technikum Ekonomiczne dla Młodzieży** (szkoła jest przeznaczona dla absolwentów gimnazjum, nauka trwa 4 lata)
- **Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych** (szkoła jest przeznaczona dla absolwentów gimnazjum, a w roku szkolnym 2005/2006 jeszcze również dla osób, które wcześniej ukończyły ośmioklasową szkołę podstawową, nauka trwa 3 lata – 6 semestrów)
- **Policealne Studium Ekonomiczno-Menedżerskie** (szkoła jest przeznaczona dla absolwentów szkół średnich, nauka trwa 2 lata – 4 semestry)

Szczegółowe informacje i zapisy w siedzibie szkoły w Ostrołęce (Wojciechowiec)
przy ul. I Armii Wojska Polskiego 44, tel./fax (029) 769 15 26, e-mail: sigieoka@interia.pl

REKLAMA

**ZATRUDNIĘ ABSOLWENTA, 0-
-600-896-436**

2421-o

SPRZEDAM KOMBAJN ziemnia-
czany „Anna” (1993r), stan bdb,
mało używany, garażowany, tel.
(086) 279-10-06

2328

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79

2151-o

ROLNICTWO

**PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZE-
TOR, kombajny zbożowe, siecz-
karnie samobieżne, duży wybór.
Raty! (086) 279-15-65**

189-o

MASZYNY ROLNICZE i ciągniki
z Niemiec. Beczkozy, siewniki
do zboża i kukurydzy, pługi, prasy
i przyczepy samobieżne, prze-
trząsarki do siana itp. Stałe dosta-
wy, duży wybór, tanio. Myszyńiec,
ul. Reymonta 46, (029) 7721-071,
0-604-060-339

2190-o

CIĄGNIK HURLIMANN HG-135
Elite 135PS 4x4 (1994r), klima,
przedni wałek, 75000 zł, 0-501-
-680-652, (086) 216-74-14

2377

**MASZYNY ROLNICZE - ciągni-
ki, siewniki, przewracarki, wyci-
naki, beczkozy itp., Ciemnoszy-
je koło Grajewa, 0-501-680-652,
(086) 2167-414**

2377

DWIE JAŁÓWKI cielne, 2179-
-008

2404

**ZAMIENIĘ KOMBAJN „An-
na”** na prasę kostkującą polską,
(086) 271-76-70

2408

ZWIERZĘTA

PEKIŃCZYKI, (086) 2150-284

2348

**OWCZARKI NIEMIECKIE, 217-
-98-03**

2356

RTV – AGD

**CYFRA +, POLSAT, anteny solid-
nie, Ksepka: (086) 216-34-38**

1807-o

Hurtownia Artukółów Przemysłowych FARMAL

zajmująca się dystrybucją i handlem Artykułów do Wykończeń Wnętrz oraz Elewacji

Poszukuje kandydatów na stanowiska:

- PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
- SPRZEDAWCA – HANDLOWIEC

Oczekujemy:

- minimum wykształcenie średnie,
- posiadania prawa jazdy kat. B,
- doświadczenie jako przedstawiciel handlowy, lub
- doświadczenie jako handlowiec - sprzedawca,
- bardzo dobrej znajomości komputera,
- umiejętności nawiązywania kontaktów interpersonalnych,
- silnej motywacji do osiągnięcia sukcesów w sprzedaży,
- umiejętności pracy w zespole.

Zapewniamy atrakcyjne warunki pracy!

CV wraz z listem motywacyjnym, numerem telefonu prosimy składać na adres:

Hurt. Art. Przem. „FARMAL”
18-400 Łomża Al. Legionów 54 B
e-mail: farmal@lomza.com
z dopiskiem „oferta pracy”

Dziękujemy wszystkim kandydatom za przesłanie dokumentów
Skontaktujemy się z wybranymi osobami

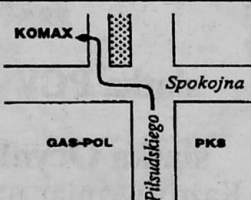
REKLAMA



KONTAKTY



ŚWIAT GLAZURY



ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ! NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dołowni mleka

**FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ**
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

f. 2168

TERAZ MY PŁACIMY

W Aptece Na Dwornej każdy Pacjent jest traktowany ze szczególną troską. Jeżeli należysz do grona Pacjentów przyjmujących leki z poniższej listy sprawdź, jak możemy Ci pomóc.



PRZYJDŹ z receptą na którykolwiek z podanych niżej leków - otrzymasz finansowe wsparcie według wyciągu z listy cenowej zamieszczonego poniżej

wsparcie finansowe za okazanie recepty na 1 opakowanie leku

nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta	
Arimidex 1 mg x 28 tabl. Rp 0,00	15,00		Lamitrin 25 mg x 30 tabl. Rp 0,00	2,00		Sindronat 400 mg x 100 kaps. Rp 0,00	15,00	
Aredia 90 mg 1 fiolka + 10 mg rozp. Rp 0,00	20,00		Lamitrin 50 mg x 30 tabl. Rp 0,00	2,00		Sandimum Neoral 50 mg x 50 kaps. Rp 0,00	5,00	
Aromek 2,5 mg x 30 tabl. Rp 0,00	10,00		Lamitrin 100 mg x 30 tabl. Rp 0,00	2,00		Sandimum Neoral 100 mg x 50 kaps. Rp 0,00	10,00	
Bonefos 400 mg x 100 kaps. Rp 0,00	10,00		Lamitrin 100 mg x 60 tabl. Rp 0,00	2,00		Sandostatin 0,05 mg/1 ml 5 amp. Rp 0,00	5,00	
Durogesic TTS 0,025 mg/h 5 plastrów Rp 0,00	5,00		Lucrin Depot 11,25 mg 1 fiolka Rp 0,00	40,00		Sandostatin 0,1 mg/1 ml 5 amp. Rp 0,00	5,00	
Durogesic TTS 0,05 mg/h 5 plastrów Rp 0,00	10,00		Megace 40 mg/1ml 240 ml Rp 0,00	10,00		Sandostatin LAR inj. 10 mg Rp 0,00	70,00	
Durogesic TTS 0,075 mg/h 5 plastrów Rp 0,00	10,00		Milupa PKU 1 granulat puszk. 500g Rp 0,00	10,00		Sandostatin LAR inj. 20 mg Rp 0,00	100,00	
Durogesic TTS 0,1 mg/h 5 plastrów Rp 0,00	15,00		Milupa PKU 1-MIX granulat puszk. 1000g Rp 0,00	10,00		Sandostatin LAR inj. 30 mg Rp 0,00	100,00	
Diphereline SR 11,25 mg 1 fiolka + 2 ml rozp. Rp 0,00	40,00		Milupa PKU 2 granulat puszk. 500g Rp 0,00	10,00		Setronon 4 mg x 10 tabl. Rp 0,00	5,00	
Equoral 25 mg x 50 kaps. Rp 0,00	5,00		Milupa PKU 2-MIX granulat puszk. 400g Rp 0,00	10,00		Setronon 8 mg x 10 tabl. Rp 0,00	5,00	
Equoral 50 mg x 50 kaps. Rp 0,00	5,00		Milupa PKU 3 granulat puszk. 500g Rp 0,00	10,00		Topamax 25 mg x 28 tabl. Rp 0,00	2,00	
Equoral 100 mg x 50 kaps. Rp 0,00	10,00		Minirin 0,1 mg x 30 tabl. Rp 0,00	5,00		Topamax 50 mg x 28 tabl. Rp 0,00	5,00	
Equoral Roztwór 50 ml Rp 0,00	10,00		Minirin 0,2 mg x 30 tabl. Rp 0,00	10,00		Topamax 100 mg x 28 tabl. Rp 0,00	10,00	
Flutamid 250 mg x 100 tabl. Rp 0,00	5,00		Minirin aerosol do nosa 0,01 mg/d Rp 0,00	5,00		Topamax 200 mg x 28 tabl. Rp 0,00	10,00	
Fraxiparine 0,3 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	2,00		MST Continus 60 mg x 60 tabl. Rp 0,00	2,00		Trileptal 150 mg x 50 tabl. Rp 0,00	2,00	
Fraxiparine 0,4 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	5,00		MST Continus 100 mg x 60 tabl. Rp 0,00	5,00		Trileptal 300 mg x 50 tabl. Rp 0,00	2,00	
Fraxiparine 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	5,00		MST Continus 200 mg x 60 tabl. Rp 0,00	10,00		Trileptal 600 mg x 50 tabl. Rp 0,00	5,00	
Fraxiparine 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	5,00		Neupogen inj. 30 mln j/0,5 ml 1 amp-strz. Rp 0,00	10,00		Trileptal zawiesina 250 ml Rp 0,00	5,00	
Fraxiparine 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	10,00		Neupogen inj. 48 mln j/0,5 ml 1 amp-strz. Rp 0,00	15,00		Vepesid 50 mg x 20 kaps. Rp 0,00	10,00	
Fraxodi 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	10,00		Pamifos 90 mg 1 fiolka Rp 0,00	20,00		Vepesid 100 mg x 10 kaps. Rp 0,00	10,00	
Fraxodi 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	10,00		P-AM Maternal proszek puszk. 500 g Rp 0,00	15,00		XP Analog proszek puszk. 400g Rp 0,00	5,00	
Fraxodi 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	15,00		P-AM Universal proszek puszk. 500 g Rp 0,00	15,00		Zofran czopki 16 mg x 2 szt. Rp 0,00	5,00	
Gabax 100 mg x 100 kaps. Rp 0,00	5,00		Phenyl-Free 1 proszek puszk. 454 g Rp 0,00	5,00		Zofran 4 mg x 10 tabl. Rp 0,00	5,00	
Gabax 300 mg x 100 kaps. Rp 0,00	5,00		Phenyl-Free 2 proszek puszk. 454 g Rp 0,00	5,00		Zofran 8 mg x 10 tabl. Rp 0,00	5,00	
Gabax 400 mg x 100 kaps. Rp 0,00	5,00		Phenyl-Free 2HP proszek puszk. 454 g Rp 0,00	5,00		Zofran syrop 4mg/5ml 50 ml Rp 0,00	5,00	
Gabitril 5 mg x 100 tabl. Rp 0,00	5,00		Pulmozyne 1 mg/1 ml 30 ampułek Rp 0,00	50,00		Zofran Zydis 4 mg x 10 porcji w blistrze Rp 0,00	5,00	
Gabitril 10 mg x 100 tabl. Rp 0,00	10,00		Sabril 50 saszetek Rp 0,00	5,00		Zofran Zydis 8 mg x 10 porcji w blistrze Rp 0,00	5,00	
Gabitril 15 mg x 100 tabl. Rp 0,00	15,00		Sabril 500 mg x 100 tabl. Rp 0,00	10,00		Zoladex inj. 3,6 mg x 1 amp-strz. Rp 0,00	15,00	
Hydroxycarbamid 500 mg x 100 kaps. Rp 0,00	5,00		Sandimum Neoral 10 mg x 60 kaps. Rp 0,00	5,00		Zoladex LA inj. 10,8 mg x 1 amp-strz. Rp 0,00	40,00	
Lametta 2,5 mg x 30 tabl. Rp 0,00	15,00		Sandimum Neoral 25 mg x 50 kaps. Rp 0,00	5,00				

Wszystkie leki wydawane na podstawie ważnej recepty lekarskiej.
Oferta ważna do odwołania. Szczegóły w Aptece.

Fiat PANDA do wygrania
szczegóły w Aptece Na Dwornej



PROMOCJA

Cenowa Tylko do 31.05.2005

OKNA

BEZPŁATNY
POMIAR WYCENA TRANSPORT

► **Atrakcyjne Raty** ◀

Przyjdź lub Zadzwoń !

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel. 086/ 215 66 81
Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel. 086/218 63 94
Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel. 086/ 275 03 82
Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel. 086/ 271 34 51

WYJEDZIESZ Z SALONU
JUŻ ZA 699 zł



699 zł to pierwsza wpłata za nową Almerę.
Raty miesięczne już od 699 zł*.
Skorzystaj z kredytu albo ubezpieczenia gratis.
Dodatkowo alarm w prezencie. Tylko do 21 maja.

*RRSO dla kredytu w wysokości 51 101 zł,
udzielonego na 96 miesięcy, bez ubezpieczenia spłaty kredytu wynosi 7,506%.

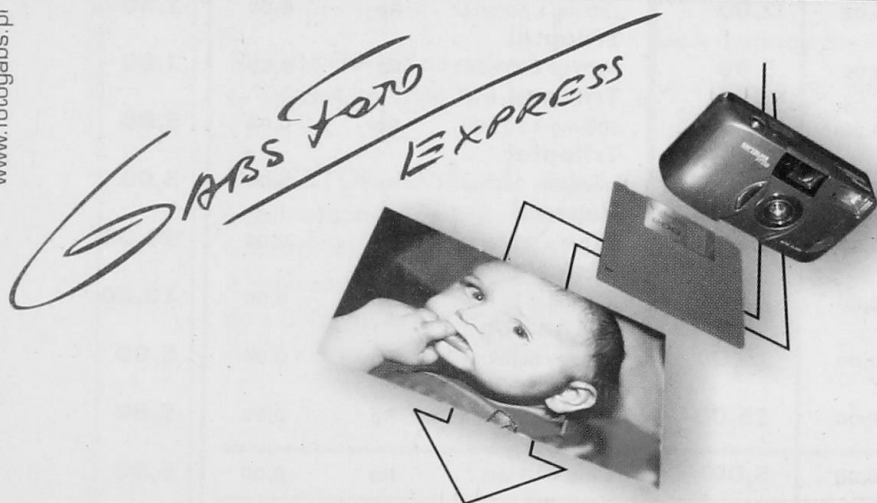
ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km

www.nissan.com.pl



Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1
tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl



zmień cyfrowe na papierowe

Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0*86) 216 77 16
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151



Husqvarna



Wykaszarki spalinowe już od 399 zł*



Pilarki spalinowe już od 649 zł*



**Kosiarka spalinowa 4,5 KM B&S
już od 999 zł***

Wykaszarki profesjonalne Husqvarny

od 25 kwietnia do 25 czerwca **taniej o:**

Husqvarna 323R **300 zł**

nagrodzona medalem
na Międzynarodowych
Targach Techniki Rolniczej
AGROTECH 2005



Husqvarna 343R **500 zł**

*oferta ważna do wyczerpania zapasów, sugerowane ceny brutto

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

www.husqvarna.com.pl